



# AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

AON 5236/2000

## DZIAŁANIA OPERACYJNE

Biblioteka Główna  
Akademii Sztuki Wojennej

53288



09-053288-000-0

53288

WARSZAWA

2000

**AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ**

**WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH**  
**KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ**

AON 5236/2000



## **DZIAŁANIA OPERACYJNE**

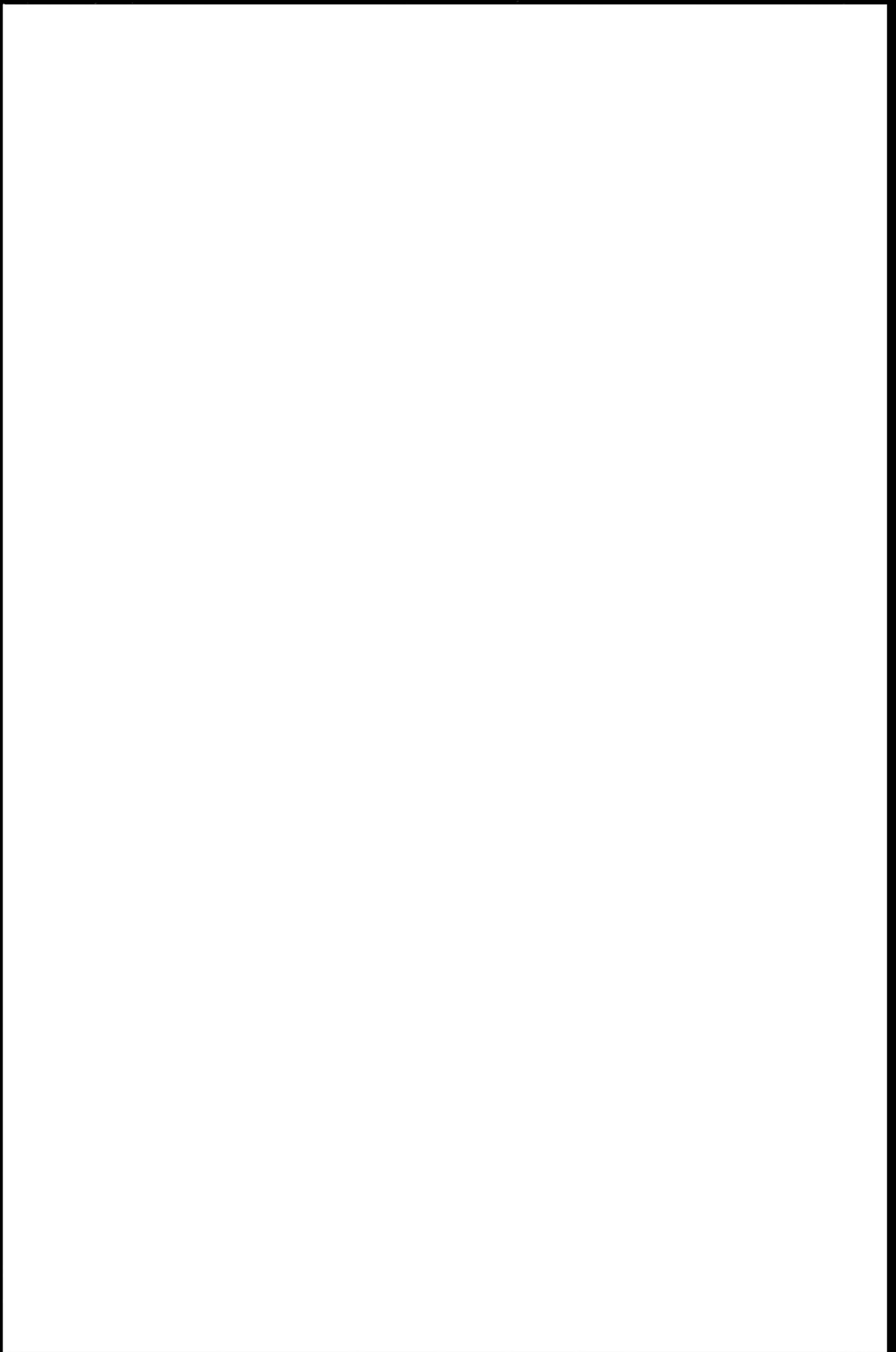
MATERIAŁY Z SYMPOZJUM NAUKOWEGO



Powielenie i oprawa:  
Akademia Obrony Narodowej – Wydział Wydawniczy  
Zam. nr 678/2000

## SPIS TREŚCI

Płk prof. dr hab. Jerzy ZIELIŃSKI <b>WSTĘP</b> .....	5
Płk Karl-Martin HOFEDITZ <b>1. ZADANIA ARMII NIEMIECKIEJ</b> .....	9
Płk Karl-Martin HOFEDITZ <b>2. SZTUKA OPERACYJNA DZISIAJ – UDZIAŁ DOWÓDCÓW WOJSK LĄDOWYCH</b> .....	17
Ppłk Friedel SIEKMEIER <b>3. KONCEPCJA DZIAŁAŃ POWIETRZNO – ZMECHANIZOWANYCH LOTNICTWA WOJSK LĄDOWYCH NIEMIEC</b> .....	22
Płk dr hab. Leopold CIBOROWSKI <b>4. POTENCJALNE ZAGROŻENIA – IDENTYFIKACJA I CHARAKTERYSTYKA</b> .....	31
Płk dr hab. inż. Józef MICHNIAK <b>5. DOWODZENIE W OPERACJACH</b> .....	41
Płk prof. dr hab. Eugeniusz Nowak <b>6. NOWE TRENDY W ZABEZPIECZENIU LOGISTYCZNYM WOJSK LĄDOWYCH W OPERACJACH</b> .....	47
Płk dr hab. Waldemar KACZMAREK <b>7. PRZEWIDYWANE ZADANIA WOJSK W KONTEKŚCIE ZAGROŻEŃ MILITARNYCH I UDZIAŁU W OPERACJACH POKOJOWYCH</b> .....	68
Płk dypl. rez. Czesław MARCINKOWSKI <b>8. WOJSKA LĄDOWE W OPERACJACH INNYCH NIŻ WOJENNE</b> .....	74
Płk dr hab. Mariusz WIATR <b>9. PRAWDOPODOBNY CHARAKTER WSPÓŁCZESNYCH OPERACJI</b> .....	79
Płk dr Bolesław SIKORSKI <b>10. DZIAŁANIA POWIETRZNO – LĄDOWE</b> .....	86
Płk dr Krzysztof CZAJKA <b>11. WSPARCIE OGNIOWE W OPERACJI</b> .....	90
Płk prof. dr hab. Jerzy ZIELIŃSKI <b>PODSUMOWANIE SYMPOZJUM</b> .....	100



Płk prof. dr hab. Jerzy ZIELIŃSKI

## WSTĘP

Nowe uwarunkowania geopolityczne Europy implikują szereg zmian, w tym głównie zmiany w odniesieniu do przygotowania i prowadzenia działań operacyjnych przez wojska lądowe. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż w latach dziewięćdziesiątych naszego stulecia zagrożenie wybuchem wojny o zasięgu światowym staje się coraz mniej prawdopodobne, aczkolwiek całkowicie wykluczyć takiego zjawiska nie można. Natomiast coraz powszechniejsze staje się zagrożenie wszelkimi kryzysami. Ich podłożem mogą być zarówno konflikty etniczne, religijne, jak i gospodarcze. Istotne jednak jest to, że w ostatnich latach coraz większego znaczenia nabiera pojęcie kryzysu. Jest on stanem pośrednim między stanem pokoju i wojny, a potwierdzeniem tej tezy jest „kryzys bałkański”, zaś w szczególności wydarzenia w Bośni i w Kosowie. Fakty te pozwalają wnioskować, że zagrożenia kryzysowe stanowią zagrożenia pierwszoplanowe.

Czym są w swej istocie zagrożenia kryzysowe? Otóż przyjmuje się, że zagrożenia kryzysowe są to niebezpieczne sytuacje np.: konflikty o podłożu polityczno-militarnym w bliższym lub dalszym otoczeniu państwa, które, choć nie stanowią zagrożenia bezpośrednią agresją, to swoimi skutkami pośrednimi mogą powodować różnorakie zakłócenia w jego funkcjonowaniu. Tymi skutkami pośrednimi mogą być np.: fale uchodźców, akcje terrorystyczne, przenikanie przestępczości zorganizowanej, skażenia, epidemie. Także niezwykle poważnym niebezpieczeństwem jest rozprzestrzenianie broni masowego rażenia i środków do jej produkowania.

Powyższe rozważania wskazują na potrzebę rozwiązania głównego problemu odnoszącego się do identyfikacji zagrożeń i na tym tle określenia możliwych zadań wojsk lądowych. Implikuje to potrzebę rozwiązania szeregu problemów szczegółowych.

Właśnie te problemy stanowiły przedmiot dyskusji podczas międzynarodowego sympozjum niemiecko-polskiego, zorganizowanego w 1999 roku, a mianowicie:

Jakie są współczesne zagrożenia, a w związku z tym, jakie będą zadania wojsk lądowych?

Jaki charakter będzie miała współczesna operacja i jak należy nią dowodzić?

Jak organizować wsparcie ogniowe i zabezpieczenie logistyczne w operacjach?

W czym wyrażać się będzie mobilność powietrzna w operacji?

Dokonywane oceny wskazują, że jakkolwiek konflikt zbrojny na dużą skalę jest mało prawdopodobny, co wcale nie oznacza, że jest niemożliwy w dalszej perspektywie. Także istotne zagrożenia stanowić będą wszelkiego rodzaju sytuacje kryzysowe, zarówno o charakterze militarnym jak i niemilitarnym. W związku z tym w latach dziewięćdziesiątych zagrożenia najogólniej możemy podzielić na wojenne i kryzysowe. Wynika stąd, że mimo obecnego odprężenia militarnego nadal głównym zadaniem wojsk lądowych pozostanie zadanie związane z bezpośrednią obroną terytorium kraju. Należy jednak dostrzegać zmianę warunków realizacji tego zadania. Może bowiem ono być realizowane siłami narodowymi lub w strukturach sojuszniczych NATO.

Oceniając ewentualne zagrożenia obszaru kraju konfliktem zbrojnym należy przyjąć, iż może być to konflikt na dużą skalę lub konflikt lokalny. W wypadku konfliktu na dużą skalę należy, należy założyć, że potencjalny agresor może wykonać silne uderzenia powietrzno-lądowe. W tej sytuacji, uwzględniając koncepcję obronną sojuszu, w pierwszym etapie konfliktu niezbędne będzie podjęcie działań opóźniających (obronnych) przy użyciu tylko sił narodowych.. W działaniach tych, co należy mocno podkreślić, niezwykle ważną rolę spełniać będą siły obrony terytorialnej. Siły te mogą spełniać funkcję obronną i funkcję związaną z zabezpieczeniem efektywnego użycia wojsk operacyjnych. Obronne ich użycie uczyni obronę terytorium kraju przestrzenną i zdecydowanie trwalszą. Będzie to miało szczególne znaczenie zwłaszcza w pierwszym etapie ewentualnego konfliktu zbrojnego, gdy nie będzie można liczyć na szybkie lądowe wsparcie sił sojuszniczych.

Ocenia się, że w perspektywie najbliższych lat wzrastać będzie zagrożenie lokalnymi konfliktami zbrojnymi, a przykładem potwierdzającym tę tezę są wydarzenia na Bałkanach. Natomiast przyczyny i charakter tych konfliktów mogą być różnorodne, przy czym istotne jest jednak to, że będą zwykle poprzedzone dość długim i zaostrzającym się kryzysem w sferze politycznej, społecznej lub ekonomicznej. Efektem finalnym tych napięć może być konflikt militarny.

W sytuacji, gdy będzie miała miejsce agresja w skali lokalnej, wojska lądowe muszą być zdolne do organizowania i prowadzenia operacji obronnych, w których swój udział będą miały wojska operacyjne i siły obrony terytorialnej. Nie można

wykluczyć, w wyniku agresji może nastąpić czasowa utrata terytorium, co wskazuje na potrze wykonania przeciwuderzeń w celu odzyskania utraconego obszaru. Ponieważ działania wojsk lądowych w takich operacjach będą wymagały wsparcia ze strony sił powietrznych, a zatem działania będą miały charakter operacji połączonych. Trudno bowiem sobie wyobrazić autonomiczne działania wojsk lądowych w operacjach militarnych. Współczesne operacje militarne wymagają angażowania do ich realizacji wszystkich lub większości rodzajów sił zbrojnych. Są one realizowane na lądzie i w powietrzu, a w razie potrzeby – także na morzu. Powyższe sprawia, że operacje mają charakter działań powietrzno-lądowych, w szczególności w skali operacyjnej i strategicznej. Także należy sądzić, że zadania te będą realizowane w układzie koalicyjnym przy zaangażowaniu sił terytorialnych i operacyjnych wszystkich rodzajów sił zbrojnych.

Kolejnym istotnym zadaniem wojsk lądowych będzie ich udział w sojuszniczych (międzynarodowych) operacjach militarnych poza terytorium kraju. Uczestniczyć w nich będą wydzielone i przygotowane części sił wojsk operacyjnych. Wydzielone oddziały (związki taktyczne) wojsk operacyjnych będą wchodziły w skład sojuszniczych sił reagowania, zachowując określony stopień gotowości. Z kolei uwzględniając szeroki zakres możliwych zadań w operacjach pokojowych do udziału w nich mogą być użyte również wybrane pododdziały specjalistyczne: inżynieryjne, przeciwchemiczne, logistyczne.

Doświadczenia ostatnich lat w Polsce i w Europie wskazują, że należy liczyć się ze znacznym wzrostem zagrożeń środowiska naturalnego. Oznacza to, zwiększenie zadań związanych z ratownictwem i likwidacją skutków klęsk żywiołowych i katastrof. W zadaniach tych będą również wykorzystywane wojska lądowe, a w pierwszej kolejności siły obrony terytorialnej.

Z powyższych rozważań wynika, że prognozując zadania sił zbrojnych należy uwzględnić przede wszystkim zadania o charakterze militarnym przewidywane na obszarze kraju i poza jego granicami. Ponadto należy dostrzegać dodatkowe, nowe zadania w ramach operacji przywracających pokój i porządek oraz w różnorodnych akcjach ratowniczych.

\*

\*

\*

Wydział Wojsk Lądowych Akademii Obrony Narodowej wspólnie z Wydziałem Wojsk Lądowych Akademii Dowodzenia Bundeswehry w Hamburgu, od dwóch lat prowadzi badania dotyczące problematyki działań operacyjnych w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych Europy. Szczegółowymi problemami tych badań są operacje militarne i niemilitarne wojsk lądowych, dowodzenie w tych operacjach oraz zasadnicze kwestie związane z ich zabezpieczeniem.

Powyższe problemy stanowiły przedmiot rozważań podczas międzynarodowego sympozjum zorganizowanego w Wydziale Wojsk Lądowych AON w dniach 29.11.- 2.12.1999. Tegoroczne sympozjum stanowiło kontynuację badań rozpoczętych w 1998 roku, a prowadzonych także w formie wymiany poglądów prezentowanych podczas konferencji naukowej. Poglądy obu stron przedstawione podczas spotkania naukowego w ubiegłym roku, zostały wydane jako zwarte opracowanie Akademii Obrony Narodowej pt. „Teoretyczne podstawy działań operacyjnych w nowych uwarunkowaniach geopolitycznych”. Drugą formą publikacji powyższych materiałów było zamieszczenie ich na łamach „Myśli Wojskowej”, co umożliwiło zapoznanie się z nimi szerokiego kręgu Czytelników. Powyższe opracowania zawierały poglądy strony polskiej i niemieckiej w zakresie rozważanych problemów. Podobna inicjatywa przyświecała organizatorom tegorocznego sympozjum.

W sympozjum przeprowadzonym w bieżącym roku ze strony niemieckiej uczestniczyło pięciu przedstawicieli Akademii Dowodzenia Bundeswehry w Hamburgu pod przewodnictwem zastępcy komendanta Wydziału Wojsk Lądowych płk. Martina Hofeditza. Reprezentowali oni specjalności wojskowe w zakresie rozważanych problemów zarówno operacyjnych, jak i zabezpieczenia operacji. Także istotny wkład w przygotowanie merytoryczne i organizacyjne sympozjum, wniósł oficer łącznikowy z tejże uczelni, a przebywający w Akademii Obrony Narodowej – ppłk Peer Schwan.

Natomiast ze strony polskiej sympozjum przewodniczył Dziekan Wydziału Wojsk Lądowych AON - płk prof. dr. hab. Adam Tomaszewski. Referaty programowe wygłosili kierownicy katedr Wydziału oraz nauczyciele akademicy zajmujący się omawianą problematyką.

Treści wystąpień wygłoszone podczas sympozjum zostały zamieszczone w kolejności ich wygłoszenia.

Płk Karl-Martin HOFEDITZ

## 1. ZADANIA ARMII NIEMIECKIEJ

Moja prezentacja będzie zatytułowana *Dowodzenie w Armii Niemieckiej*. Czuję się zaszczycony mogąc przedstawić kilka aspektów dowodzenia z punktu widzenia Armii Niemieckiej.

Ze względu na ograniczony czas skupię się tylko na wybranych aspektach. W związku z tym przedstawię to, co Szef Sztabu Armii Niemieckiej gen. Willmann nazywa *Nowym Podejściem* i co stało się punktem kluczowym do opracowania doktryny tej armii.

Po pierwsze skupimy się na zadaniach realizowanych przez armię. Obrona narodowa oraz w ramach sojuszu realizowana w Europie Centralnej jest już dobrze znanym zadaniem. W ciągu czterdziestu lat członkostwa w NATO dobrze opanowaliśmy zagadnienia szkoleniowe wynikające z artykułu 5-go. Z politycznego punktu widzenia jest to nadal zasadnicze zadanie dla SZ Niemiec.

Faktycznie, jak wszyscy wiedzą, realizacja tego zadania w obecnych uwarunkowaniach jest raczej mało prawdopodobna.

Reagowanie kryzysowe oraz obrona w ramach sojuszu poza obszarami Europy Środkowej jest kolejnym zadaniem wynikającym z artykułu 5-go i stojącym przed SZ Niemiec.

Obrona narodowa oraz w ramach sojuszu wymaga mobilizacji głównych sił obronnych (MDF) oraz dalszego ich szkolenia i zgrywania. Według naszej opinii siły te mogą być gotowe do dalszych działań po upływie około sześciu miesięcy (mobilizacja i szkolenie – przyp. J.K.).

Oprócz tego jesteśmy przygotowani do wsparcia reagowania kryzysowego, w ramach sojuszu, poza obszarem Europy Środkowej wydzielając do tego zadania jedną dywizję w krótkim okresie czasu oraz, jeżeli zajdzie taka konieczność, po około 60 dniach kolejna dywizja może działać w ramach reagowania kryzysowego.

Jednostki te są wydzielone poza tymi, które wchodzi w skład sił szybkiego reagowania. Mimo to posiadają one priorytety w procesie modernizacji, wyposażaniu i szkoleniu. Użycie sił poza obszarem kraju-członka NATO, które to stało się normalnością dla większości krajów-członków NATO, jest nowym wyzwaniem dla SZ Niemiec, nie tylko ze względów militarnych, ale i społecznych.

Kiedy teraz mówię o *FREIE OPAERTIONEN*, w następnej części mojej prezentacji będę mówił o artykule 5-ym – jako części spektrum zadań realizowanych przez SZ Niemiec.

Misje pokojowe nie są przedmiotem *FREIE OPAERTIONEN*, dlatego też w prezentacji tej nie będą one przedstawiane.

Kończąc tą część mojej prezentacji, chciałbym przedstawić system zasad funkcjonowania armii, które są zawarte w regulaminach serii 100. Ich bliska architektura jest oparta na solidnym podłożu, jakim jest doktryn armii HDv 100/100. Na tym właśnie skupiliśmy całe spektrum zadań realizowanych przez SZ Niemiec.

Regulamin HDv 100/100 *Dowodzenie w Siłach Zbrojnych* skupia się przede wszystkim zasadach dowodzenia w wojskach lądowych w operacjach połączonych. Główną różnicą pomiędzy poprzednią wersją regulaminu, a obecną polega przede wszystkim na tym, że nowa określa zasady dla całego spektrum zadań stojących przed wojskami lądowymi. Innymi słowy, w regulaminie tym zawarte są zasady dowodzenia zarówno podczas działań wojennych, jak i misji pokojowych. Natura oraz właściwości dowodzenia w działaniach bojowych zawarte są rozdziale 23. Ta zasadnicza część tego regulaminu określa zasady dowodzenia na szczeblach taktycznych i operacyjnych. Część ta zawiera zasady, które nazywamy *FREIE OPAERTIONEN*.

Przystąpię teraz do przedstawienia różnych szczebli (poziomów) dowodzenia. Jako pierwszy zostanie przedstawiony szczebel polityczno-militarny: *polityczno-strategiczny poziom na szczeblu rządu federalnego*. Na szczeblu sojuszu odpowiednikiem rządu federalnego jest rada NATO.

Użycie sił zbrojnych jest przedmiotem dyskusji i rozważań na najwyższych szczebla władzy państwowej.

Pod kontrolą poziomu polityczno-strategicznego znajdują się trzy poziomy wojskowego dowodzenia. Pierwszy, strategiczny, dostarcza niezbędnych informacji wojskowych dla władz państwowych. Służy również jako narzędzie do kompilacji założeń polityczno-strategicznych na koncepcje i cele wojskowe. Koordynuje również użycie (rozmieszczenie) wszystkich dostępnych sił i środków w celu osiągnięcia celów założonych przez poziom polityczno-strategiczny. W wydaniu krajowym, poziom strategiczny stanowi Federalne Ministerstwo Obrony Narodowej ze swoją strukturą wojskową. W działaniach sojuszniczych odpowiednikiem FMON jest Komitet Wojskowy oraz główni dowódcy sił NATO.

Na poziomie operacyjnym dowódcy wypracowują koncepcję operacyjną bazując na militarno-strategicznych celach oraz przekładają te cele na dyrektywy i rozkazy dla poziomu taktycznego.

W ujęciu krajowym, dowództwo sił lądowych Niemiec posiada uprawnienia dowodzenia na poziomie operacyjnym. Natomiast w ujęciu sojuszniczym, struktury dowodzenia takie jak Dowództwa Regionów (np. CINCENT) i Sub-regionów (COMLANDCENT) posiadają również uprawnienia dowodzenia na poziomie operacyjnym. Jeżeli, dla przykładu, korpus utworzy dowództwo CJTF wraz z odpowiednimi jego elementami, wówczas działa on na poziomie operacyjnym.

Na poziomie taktycznym dowódcy sporządzają odpowiednie plany operacyjne oraz rozkazy taktyczne na podstawie otrzymanych dyrektyw i rozkazów z poziomu operacyjnego. Podczas działań bojowych poziom taktyczny odpowiedzialny jest za prowadzenie tych działań przez pododdziały z różnych rodzajów SZ i rodzajów wojsk co w praktyce oznacza konieczność koordynacji wysiłków ww. pododdziałów w określonym, wcześniej założonym kierunku (koordynacja czasu, przestrzeni oraz zgodność prowadzonych działań przez wojska lądowe i wojsk innych rodzajów SZ). W ujęciu narodowym i sojuszniczym większość jednostek (brygad, dywizji i korpusów) jest dowodzona i kierowana na poziomie taktycznym.

Oddzielenie funkcji, ról oraz zakresu odpowiedzialności jest oczywiste, szczególnie biorąc pod uwagę działania w świetle artykułu 5-go. Odmienna sytuacja ma miejsce podczas prowadzenia międzynarodowych misji pokojowych, podczas których to może zachodzić wzajemne nakładanie się wcześniej wspomnianych poziomów. W specyficznych warunkach wykonywane zadanie może mieć cechy działań operacyjnych lub strategiczno-militarnych, a w rzeczywistości będzie to prowadzenie działań zgodnych z zasadami dowodzenia i działania na poziomie taktycznym.

Zrozumienie tych trzech poziomów pozwala na zrozumienie podstaw dowodzenia na szczeblu sił lądowych i całych sił zbrojnych. W SZ Niemiec dowodzenie definiowane jest jako *operacyjne i taktyczne dowodzenie i kierowanie wojskami różnych rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk podczas przygotowania, przeprowadzenia i oceny działań. Realizowane będzie to zasadniczo w środowisku wielonarodowym, wykorzystując możliwości wojsk oraz zakres odpowiedzialności w poszczególnych obszarach funkcjonalnych odpowiednich sztabów*. Nie mniej jednak w armii wciąż funkcjonuje definicja marszałka von MOLTKE: *dowodzenie siłami*

zbrojnymi jest sztuką, działalnością kreatywną bazującą na charakterze, umiejętnościach oraz sile umysłu. Dlatego też idea jego definicji została zawarta w definicji dowodzenia zamieszczonej w regulaminie HDv 100/100.

Jak wspomniałem wcześniej obecna doktryna SZ została opracowana osobiście przez obecnego Szefa Sztabu gen. Willmanna. Teraz przybliżę kilka szczegółów w celu wyjaśnienia pojęcia *New Approach – Nowe Podejście*. W ramach NATO będziemy działali z wykorzystaniem mniejszych sił, ale za to na większych obszarach niż dotychczas. Nadaje to obszarowi innego znaczenia niż podczas epoki *Żelaznej Kurtyny*. W związku z tym musimy nauczyć się wykorzystywać inicjatywę na poziomie operacyjnym mającą na celu uniemożliwienie przeciwnikowi dokonania koncentracji sił w ramach wspólnej obrony strategicznej. Oznacza to, że dowodzenie i kierowanie wojskami w czasie konfliktu zbrojnego będzie charakteryzowało się ciągłym wywalczaniem swobody działania, przejmowaniem (narzucaniem) własnej inicjatywy w celu odniesienia sukcesu w prowadzonych działaniach. Dowódcy określają tylko częstotliwość własnego angażowania się w prowadzenie *FREIE OPAERTIONEN*. Dodatkowo, siły i środki, przestrzeń, czas oraz informacja stają się zasadniczymi elementami we współczesnym konflikcie. Walka informacyjna nabiera szczególnego znaczenia, ponieważ pozwala ona na zapewnienie odpowiedniego *wyprzedzenia czasowego* wymaganego podczas narzucania własnej inicjatywy. Przedstawione zagadnienia pozwalają na wywalczenie lokalnej przewagi. Przewaga ta może być uzyskana poprzez:

- koncentrację sił i środków;
- koncentrację efektów oddziaływania poszczególnych systemów uzbrojenia;
- elastyczność dowodzenia;
- stosowanie odpowiednich procedur;
- stosowanie założeń *FREIE OPAERTIONEN*.

W drugiej części mojej prezentacji chciałbym przedstawić więcej szczegółów dotyczących założeń *FREIE OPAERTIONEN*. Wyjaśnienie tego pojęcia zostało przedstawione szczegółowo przez Szefa Sztabu na konferencji zorganizowanej w Berlinie w październiku 1996 r. *FREIE* (niemc. wolny, swobodny) wcale nie oznacza działania bez żadnych ograniczeń czy regulaminów. W rzeczywistości oznacza to bycie otwartym, w każdym momencie naszego działania na polu walki, na możliwości narzucenia własnej inicjatywy w celu zdobycia określonych korzyści. Głównym celem

założeń *FREIE OPAERTIONEN* jest narzucenie i utrzymanie inicjatywy oraz wykorzystanie swobody działania, które to czynniki pozwolą nam na narzucenie własnego rytmu rozgrywanych działań bojowych. W związku z tym definicja założeń *FREIE OPAERTIONEN* powinna brzmieć następująco: *podczas działań bojowych dowódcy szczebla taktycznego i operacyjnego przekształcają swoją wolę oraz zamiar w prowadzenie działań poprzez założeń FREIE OPAERTIONEN*. Oznacza to wykorzystanie wszystkich dostępnych sił i środków w celu wywalczenia jak największych korzyści przestrzennych (prowadzenie działań w całym obszarze odpowiedzialności). Wynika z tego kolejny cel założeń *FREIE OPAERTIONEN*, jakim jest jak najwcześniejsze narzucenie własnej woli przeciwnikowi oraz ciągłe jej utrzymywanie poprzez prowadzenie działań w odpowiednim tempie (wprowadzania kolejnych sił do walki). Główne elementy *FREIE OPAERTIONEN* przedstawiono poniżej:

- wywalczenie przewagi w sferze walki informacyjnej;
- synchronizacja całego obszaru działania;
- aktywne wykorzystanie przestrzeni (obszaru działania);
- działania pośrednie;
- stosowanie różnych sposobów (form) działań bojowych;
- przenoszenie punktów ciężkości;
- punkty kulminacyjne oraz wykonywanie ponownych uderzeń;
- działania połączone i wielonarodowe.

W elementach tych można odnaleźć rzeczy z zakresu problematyki dowodzenia, z którymi do tej pory nie spotkaliśmy się. Mniej lub więcej, wszystkie z nich są znane nam.

Używając, zatem pojęcia *Nowe Podejście* Szef Sztabu miał na myśli wykorzystanie wcześniej przedstawionych elementów podczas prowadzenia obecnych i przyszłych konfliktów zbrojnych oraz, poprzez wyciąganie odpowiednich wniosków, znalezienie racjonalnych rozwiązań dotyczących prowadzenia działań bojowych.

Przyjrzyjmy się teraz tym elementom, które występują zarówno na operacyjnym i taktycznym poziomie dowodzenia. Wywalczenie przewagi w sferze walki informacyjnej jest konsekwencją wykorzystania zdobyczy tzw. *wieku informacji*. Podstawowym zadaniem dowodzenia podczas prowadzonych działań bojowych jest koordynacja i synchronizacja sił i środków w czasie i przestrzeni. Oznacza to, że

informacja zdeterminowała obecna pole walki i przyczyniła się do konieczności dokonania pewnych zmian dotyczących środowiska, w jakim te działania będą prowadzone. Informacja ma i będzie miała zasadniczy wpływ na prowadzenie działań zbrojnych we wszystkich środowiskach pola walki. Dlatego też dążymy do polepszenia środków zdobywania odpowiednich informacji. W związku z tym sukces będzie zależał od tego, kto pierwszy zwycięży w walce o informację. Innymi słowy, obecne i przyszłe dowodzenie siłami zbrojnymi w trakcie trwania konfliktu będzie się charakteryzowało ciągłym dążeniem do wywalczenia przewagi w sferze informacyjnej.

Synchronizacja: dowódcy muszą synchronizować działania w całym obszarze ich odpowiedzialności.

W działaniach bezpośrednich strony konfliktu znajdują się w bezpośredniej styczności, prowadząc walkę w sposób klasyczny – linia frontu. W przeszłości dążono do wygenerowania punktów kulminacyjnych i wykonania uderzenia na nie. Osiągnięcie sukcesu w działaniach zależało przede wszystkim od umiejętności i możliwości pododdziałów bezpośrednio biorących udział w konflikcie oraz od oddziaływania na elementy w ugrupowaniu przeciwnika, które skutecznie dezorganizowały realizację przyjętego przez przeciwnika planu walki.

W chwili obecnej dowódcy znajdują się w lepszym położeniu, ponieważ posiadają lub też będą posiadać w niedalekiej przyszłości siły i środki, które zdolne są do prowadzenia działań na głębokich tyłach przeciwnika. Pod pojęciem sił i środków rozumiemy nie tylko lotnictwo, ale także artylerię dalekiego zasięgu, bezpilotowe środki walki i rozpoznania oraz siły przystosowane do działań areomobilnych. Oznacza to możliwość prowadzenia rozpoznania zamiaru przeciwnika, dezorganizowania jego podejścia oraz zapewnienie ochrony i osłony dla pododdziałów własnych. Stwarza to też odpowiednie warunki do prowadzenia działań bezpośrednich oraz minimalizowania strat własnych.

Oczywiście nie należy zapominać, że przeciwnik w tym samym czasie może także prowadzić działania głębokie na tyłach naszego ugrupowania. Dlatego też działania tyłowe są trzecim rodzajem prowadzonych działań w obszarze odpowiedzialności danego dowódcy.

Odpowiedzialność za prowadzone działania powinna znajdować się w *jednych rękach*. Dlatego, w zależności od sytuacji, dowódca musi podejmować decyzje, jakie siły i środki angażować do walki w danym momencie oraz na którym element

swojego ugrupowania bojowego przenieść priorytet prowadzonych działań. Wywalczona przewaga w sferze walki informacyjnej będzie bardzo pomocna przy podejmowaniu tych decyzji oraz ułatwi proces ich podejmowania.

Dowódca powinien zawsze dążyć do separacji przeciwnika w celu bicia go częściami. Przy takim podejściu do prowadzonych działań, działania głębokie nabierają szczególnego znaczenia i posiadają podwójne znaczenie:

- ustalają odpowiednią równowagę sił zaangażowanych do prowadzenia działań bezpośrednich;
- zwiększają swobodę działania w ujęciu operacyjnym.

Kolejnym elementem *FREIE OPAERTIONEN* jest wykorzystanie obszaru, na którym prowadzone są działania. Działania mogą być prowadzone w sposób ciągły lub też etapowo, ale nie zależnie od czasu czy etapu, powinny być prowadzone w całym obszarze odpowiedzialności. Powinny być także zaplanowane i realizowane przez dowódcę w formie wspólnych działań szczebla taktycznego i operacyjnego. Oczywistym jest także zapewnienie odpowiedniego obszaru do przeprowadzenia koncentracji sił i środków, wykonania zaskakującego manewru lub do wykonania uderzenia na skrzydło lub tyły przeciwnika. W pewnych sytuacjach może dojść do oddania pewnej przestrzeni w celu zyskania na czasie, który będzie potrzebny na reorganizację własnego ugrupowania bojowego w celu wykonania zaskakującego uderzenia lub przejścia do działań ofensywnych. Z punktu widzenia poziomu militarno-strategicznego, prowadzenie takich działań defensywnych powinno być realizowane w ramach kotrprzygotowania i przed przystąpieniem do działań ofensywnych. Ogólnym celem aktywnego wykorzystania obszaru prowadzonych działań jest narzucenie i utrzymanie inicjatywy i swobody działania. Nigdy nie powinno dojść do sytuacji, w której to przeciwnik będzie w stanie narzucić nam własne tempo prowadzenia działań. W każdej sytuacji operacyjno-taktycznej dowódca powinien dążyć do narzucenia własnej inicjatywy oraz tempa prowadzonych działań. W każdej sytuacji dowódca powinien posiadać także siły i środki, które będą gotowe do prowadzenia działań defensywnych oraz tych, które przejdą natychmiast do prowadzenia działań ofensywnych. Umożliwia to także przenoszenie punktu ciężkości prowadzonych działań w miejsce najmniej korzystne dla przeciwnika. W celu zapewnienia sprawnego przeprowadzenia działań należy wyznaczyć punkty decyzyjne, szczególnie w miejscach o dużym stopniu ryzyka. Wykonując uderzenie rozstrzygające dowódca musi rozważać wykorzystanie terenu

zarówno po stronie wojsk własnych, jak i po stronie przeciwnika. Zwykle działania takie wykonuje się w formie działań pośrednich na skrzydła i tyły przeciwnika w celu dezorganizacji jego systemu dowodzenia, logistycznego rażenia jego odwodów oraz punktów ciężkości (kulminacyjnych). Najlepszym wytłumaczeniem działań głębokich jest właśnie prowadzenie działań pośrednich.

W czasie konfrontacji Wschód-Zachód wybór rodzaju prowadzonych działań był ściśle uzależniony od obszaru oraz położenia sił i środków walki. Obecnie, szczególnego znaczenia nabiera wola oraz zamiar rozegrania walki przez dowódcę danego szczebla. Swoboda działania podczas prowadzenia *FREIE OPAERTIONEN* jest uzależniona od stosowanych rodzajów działań (opóźnianie, obrona, atak).

Szef Sztabu używa bardzo prostego kredo do wyjaśnienia wzajemnych relacji zachodzących podczas prowadzenia działań:

- angażować tyle sił i środków, ile wymaga tego dana sytuacja operacyjno-taktyczna (działania obronne);
- koncentrować tyle sił i środków ile potrzeba do prowadzenia działań zaczepnych;
- kalkulować i oceniać stopień ryzyka podczas prowadzenia działań, szczególnie na skrzydłach.

Koncentrując główny wysiłek marszałek Moltke mówił przeszło 150 lat temu: *koncentracja wszystkich sił i środków bez określonego celu lub dla celu innego niż realizacja podjętej decyzji jest błędem. W celu realizacji podjętej decyzji nie można być silnym na każdym kierunku.* Ta fundamentalna zasada dowodzenia podczas działań bojowych jest nadal bardzo wartościowa i taką pozostanie w najbliższej przyszłości. Jeżeli dowódca podejmie decyzje odnośnie punktu ciężkości (koncentracji w odpowiednim miejscu sił i środków) musi on ją konsekwentnie realizować w celu utrzymania inicjatywy, nawet w przypadku groźby uderzenia w jego skrzydło.

Wzajemne relacje pomiędzy poszczególnymi elementami *FREIE OPAERTIONEN* można również określić jako spójność pomiędzy wykorzystaniem przestrzeni, działań bezpośrednich, wybór i zmiany rodzajów prowadzonych działań oraz ustalenie punktu ciężkości prowadzonych działań.

Są to elementy *FREIE OPAERTIONEN*, które są bardzo ważne zarówno na poziomie operacyjnym, jak i taktycznym oraz, patrz z punktu widzenia poziomu operacyjnego, determinują charakter prowadzonych działań.

Płk Karl-Martin HOFEDITZ

## 2. SZTUKA OPERACYJNA DZISIAJ - UDZIAŁ DOWÓDCÓW WOJSK LĄDOWYCH

Ten wykład będzie dotyczył dowódców wojsk lądowych i spróbuję określić rodzaj decyzji, którą podejmują na tym szczeblu dowodzenia i sposób jej podjęcia.

Kiedy mówimy o dowódcy na poziomie operacyjnym, który funkcjonuje na poziomie operacyjnym to znaczy, że „łączy strategię teatru działań i planowanie kampanii z realizacją taktyczną”.

Mówimy o dowódcy, który po zsynchronizowaniu działań z jego podległymi dowódcami będzie stawiać rozkazy swoim formacjom szczebla taktycznego, zarówno na szczeblu korpusu jak i na niższym.

Jego operacyjne dowodzenie i kontrola nie jest prowadzone w próżni. Jeżeli ma to miejsce w ramach narodowej i sojuszniczej obrony, jest to zawsze czynione pod przykryciem strategicznej przeciwkoncentracji i specjalnych wytyczonych warunków dotyczących terminów (czasu).

W Sojuszu przyjmuje się, że polityczny czas ostrzegania wynosi co najmniej 12 miesięcy, a wojskowe przygotowanie trwa 6 miesięcy przed nieprzyjacielską agresją o dużej skali.

Są to decydujące czynniki dla możliwości skorzystania z trzech kategorii sił zbrojnych.

Dla niemieckich wojsk lądowych, oznacza to :

6 miesięcy na mobilizację i osiągnięcie gotowości operacyjnej, na szkolenie kryzysowe głównych sił obrony i skadrowanych dywizji.

W okresie pokoju, wojska lądowe i terytorialne, narodowe siły (ich dowództwa i jednostki) są razem połączone.

Operacyjne dowodzenie i kontrola nie jest ograniczona wyłącznie do obrony narodowej i obrony wspólnej, tj. dowodzenie i kontrola głównych jednostek w granicach zakresu określonej operacji. Obejmuje to całą gamę działań militarnych, jakie siły zbrojne mogą sprostać w wyniku otrzymanego zadania.

Zawsze przyjmujemy prowadzenie operacji w 5 fazach, czyli:

- przygotowanie;
- przewóz / przegrupowanie;
- operacja;

- powrotne przegrupowanie;
- odtworzenie.

Ten schemat ideowy różni się zależnie od sytuacji, zadania i wielkości sił. Wszystkie fazy, z wyjątkiem trzeciej, tj. operacji, są zwykle prowadzone pod narodowym dowództwem. Trzecia faza, która zaczyna się od wyznaczenia sił pod wielonarodowego dowódcę i kończy się przekazaniem z powrotem narodowemu dowódcy, jest wtedy prowadzona pod wielonarodowym dowództwem. Taka operacja może być prowadzona tylko Połączona, tj. działania połączonego, i wspólnie, czyli na wielonarodowej podstawie.

Operacje zaczepne i obronne.

O dowodzeniu i kontroli operacyjnej możemy mówić tylko przy operacjach zaczepnych i obronnych. Operacje te mogą być prowadzone po liniach wewnętrznych lub zewnętrznych, zależnie od pozycji geograficznej do nieprzyjaciela i stosunków sił.

Operacje zaczepne zawsze są integralną częścią obrony strategicznej. Tylko przez takie operacje można osiągnąć ostateczny sukces. Operacje zaczepne mają być prowadzone wysoce mobilnie, z zmieniającym się tempem i agresywnie z równoczesnym oddziaływaniem na czoło, skrzydła i tyły nieprzyjaciela w taki sposób, aby osiągnąć sukces już w pierwszej bitwie.

Oskrzydlenie i okrążanie daje zawsze przewagę i zwykle kończy się zniszczeniem albo poddaniem się sił nieprzyjaciela.

Operacje obronne mogą być wynikiem politycznych warunków, ale też wojskowych decyzji. Częściej operacje obronne są preferowane wtedy, kiedy nasze siły są słabsze, planujemy inne działania, chcemy utrzymać obszar albo wyczerpać nieprzyjaciela. Wadą jest to, że w operacjach obronnych, nieprzyjaciel ma przewagę i wybiera zarówno czas jak i obszar ataku. Własne siły mogą tylko czekać na atak i zaczynają działania obronne w następstwie ataku. Dlatego nieprzyjaciel ma przewagę zarówno w działaniu jak i w inicjatywie.

Na podjęcie decyzji dowódcy lądowego wpływa:

- użycie dostępnych sił;
- punkt głównego wysiłku;
- odwody;
- rozmieszczenie sił;

- współdziałanie i koordynacja z innymi rodzajami wojsk .

Szczególne znaczenie dla podjęcia jakiegokolwiek decyzji na tym szczeblu jest planowanie długoterminowe. W tym przypadku decyzje nie przynoszą natychmiastowych skutków. Zanim faktyczna walka zacznie się rozkazy i decyzje muszą pokonać kilka poziomów dowodzenia.

Co więc robi Dowódca komponentu lądowego?

On rozwija operacyjną koncepcję dla głównych jednostek na teatrze wojny. Ta koncepcja określa siły, środki, odwody i punkty głównego wysiłku oraz jest ukierunkowana na cel operacyjny.

Jest to zwykle podzielone wtórnie na kilka faz, które są koordynowane, co do czasu i przestrzeni. Na potrzeby narodowej i kolektywnej obrony, obejmuje to planowanie w ramach kampanii. Dzięki kampanii osiągany jest strategiczny cel wojskowy i obejmuje ona kilka bitew. Bitwa jest prowadzona na operacyjnym poziomie. Określa związek celów operacyjnych z czasem i przestrzenią.

Połączone dowodzenie i kontrola jest charakterystyczną cechą na poziomie operacyjnym. Połączona operacja jest czymś więcej niż koordynacją poszczególnego rodzaju sił zbrojnych w odniesieniu do działań bojowych. Termin „połączony” znaczy:

- połączona ocena położenia;
- połączony proces podejmowania decyzji i połączona decyzja;
- połączony proces planowania;
- połączony proces określania celu z jasnym wskazaniem priorytetów;
- połączona kontrola operacji;
- połączone jednolite działanie podczas całej operacji.

Szczególnym wyzwaniem na poziomie operacyjnym jest dowodzenie i kontrola w wielonarodowym środowisku. Wielonarodowość jest wspólnym celem NATO. I tak, wielonarodowe operacje byłyby prowadzone jako naturalna rzecz.

Pierwszym zadaniem dowódców na poziomie operacyjnym jest przełożenie wojskowe strategicznych celów i dyrektyw na misję w odniesieniu do koncepcji operacji. Operacyjna koncepcja w konsekwencji musi prowadzić do zamiarów dowódców, do operacyjnych celów i do zamierzonych koncepcji działania. Musi to być podzielone na kilka faz skoordynowanych w czasie i przestrzeni.

Ogólny wysiłek całej operacji, zaangażowania dostępnych sił, środków i zasobów musi być skierowany przeciwko środkowi ciężkości nieprzyjaciela. Obejmuje to

wszystkie czynniki – włącznie z silnymi i słabymi stronami - które ukazują możliwości przeciwnika.

Kierowanie i manewrowanie siłami jest bezpośrednio i wspierane poza bazą operacji obejmując dowodzenie i kontrolę nad możliwościami zarówno wojskowymi jak i cywilnymi siłami i środkami zabezpieczenia bojowego.

Ruch sił i ich kierunek w przestrzeni będzie kierowany, koordynowany i dostosowywany wzdłuż linii operacyjnych, które wyraźnie wskazują kierunek z bazy do celu operacji.

Operacja musi być kontrolowana, a o ile to konieczne, dostosowywana w zależności do osiągnięcia punktu kulminacyjnego nieprzyjaciela. Celem operacji musi być odrzucenie nieprzyjaciela poza jego punkt kulminacyjny. W sytuacji osiągnięcia punktu kulminacyjnego nieprzyjaciela dowódca musi reagować natychmiastowo i elastycznie. Musi przejąć inicjatywę i koncentrować cały wysiłek na zrealizowaniu decyzji bitwy albo całej kampanii.

Identyfikowanie i definicja tego położenia i nawet bardziej odpowiedniej reakcji jest, co my nazywamy operacyjną sztukę.

W tej sytuacji dowódca musi być gotowy na przyjęcie skalkulowanego ryzyka w odniesieniu do oceny położenia przeciwnika. Zastosowanie wojskowej strategicznej zasady przeciwkoncentracji i szerokie działania mogą prowadzić do otwarcia skrzydeł i tych nie zajętych obszarów. Operacyjny dowódca musi zważyć czy operacja będzie kontynuowana pomimo głębokich, otwartych skrzydeł i które obszary mają pozostać nie zajęte.

Siły (F), Przestrzeń (S), Czas (T) i Informacja (I) są czynnikami Operacyjnego Dowodzenia i Kontroli, a także podstawą każdego działania operacyjnych dowódców. Oni określają ramy wojskowego działania i nierozłącznie są połączeni wzajemnymi relacjami.

F / S / T są dostępne dla misji określonej jakości i ilości; dlatego wpływają jako warunek opcji i swobody działania dowódców na operacyjnym poziomie. Operacyjni dowódcy potrzebują analizować czynniki w odniesieniu do opcji i swobody działania, określają ich współzależności i optymalizują ich korelację w misji w sposób ukierunkowany. Informacja i przewaga informacyjna są zasadniczymi wstępnymi warunkami do powyższych.

Charakterystyki prowadzenia operacji zmieniły się; zmieniło się znaczenie czynników siły, przestrzeni i czasu w ich wzajemnych stosunkach.

W przyszłości, zmienione warunki wymagają głównie orientacji ku nieprzyjacielskim siłom i ich zaangażowania w przestrzeni.

Mniej własnych siły używanych na większych obszarach - powinno to być traktowane jako przewaga.

Aby dominować w przestrzeni operacyjnej nie będzie konieczne zajmować jej swoimi własnymi siłami, ale raczej ciągle wykorzystywać całe własne możliwości, aby były efektywne i użyteczne na całej głębokości dowódcy określonego obszaru odpowiedzialności. ruch w przestrzeni oraz nowe systemy broni, zasoby, powietrzno-mechanizowane siły i ich użytkowanie oznacza nowy wymiar .

Wszystko te wysiłki będą musiały być podejmowane przez wielonarodowe siły zbrojne pod specjalnymi warunkami operacyjnego wsparcia.

Ppłk Friedel SIEKMEIER

### 3. KONCEPCJA DZIAŁAŃ POWIETRZNO – ZMECHANIZOWANYCH LOTNICTWA WOJSK LĄDOWYCH NIEMIEC

Zgodnie z znaczącymi politycznymi i militarnymi zmianami w Europie, Niemcy dostosowują swoje militarne zasoby i doktrynę do nowej sytuacji.

Z powodu zwiększającego się spektrum zadań, Wojska Lądowe Niemiec rozwinęły – oprócz wielu innych aspektów - także nowoczesną koncepcję mobilności powietrznej i działań powietrzno – zmechanizowanych. Było to wynikiem wymagań następujących czynników:

- demonstrowania i naświetlania potencjału militarnego,
- szybkiego formułowania lub określania punktów głównego wysiłku na polu walki za pomocą siły ognia w świetle zmniejszania stanów liczebnych sił zbrojnych,
- jak najlepszego zastosowania elementów zaskoczenia w celu osiągnięcia lub przejęcia inicjatywy,
- szybkiego formowania lub wyznaczania odwodów,
- uwzględniania szerokiego spektrum operacji humanitarnych i wsparcia pokoju.

Przyszłe zadania lotnictwa wojsk lądowych muszą być także widziane w świetle współpracy z wieloma elementami, dysponującymi różnymi środkami, instrukcjami i stałymi procedurami operacyjnymi (SOP). Nie wszystkie z nich są identyczne lub nawet podobne do narodowych instrukcji niemieckich i instrukcji NATO. Może to skomplikować stawianie zadań, planowanie lotów i dowodzenie. Ponadto musi być uwzględniana współpraca (jako część SOFA – Status Porozumienia Sił Zbrojnych) wojskowych elementów kontroli przestrzeni powietrznej z władzami cywilnej kontroli przestrzeni powietrznej.

Problemy językowe mogą zmniejszyć skuteczność porozumiewania i wymóc podwójną kontrolę w celu zminimalizowania błędów. Chodzi tu nie tylko o proces planowania, ale w szczególności o współdziałanie podczas wykonywania lotów. Należy również zwrócić uwagę na fakt, że przyszłe zadania mogą być wykonywane w różnych warunkach klimatycznych i terenowych. Używanie samolotów wymusza pewne ograniczenia. Szczególnie to ograniczenie znacząco wpłynęło na przyszłe wyposażenie Wojsk Lądowych Niemiec w śmigłowce.

Śmigłowce będą zawsze używane w nagłych sytuacjach. Jakkolwiek proces planowania wymaga pozyskiwania bardzo szczegółowych informacji. Zarządzanie tymi informacjami stanie się kluczem do osiągnięcia sukcesu. Zadania wymagające szybkiego przemieszczania z zastosowaniem śmigłowców bojowych i transportowych nie będą możliwe bez zwiększenia użycia techniki cyfrowej. Jako użytkownicy końcowi, załoga śmigłowca musi posiadać zaawansowaną, lecz łatwą w użyciu pokładową bazę danych do radzenia sobie z napływem informacji w czasie zbliżonym do rzeczywistego.

Większość zadań wykonywana będzie na niskim pułapie, często w warunkach nocnych, w celu zmniejszenia zagrożenia i wykorzystania elementu zaskoczenia. W związku z tym, że śmigłowce będą działać nisko nad ziemią, konieczne jest posiadanie przez nie urządzeń ostrzegających o przeszkodach terenowych i pozwalających ich unikać.

Ograniczenie hałasu spowoduje zmniejszenie wykrywalności. Zastosowanie pancerza i urządzeń o zwiększonej odporności spowoduje poprawę możliwości na polu walki. Zwiększenie okresów pomiędzy remontami głównymi jest niezbędne dla wszystkich elementów śmigłowca. Prostota obsługi i napraw, przy wykorzystaniu minimalnej ilości roboczo-godzin zwiększy pewność co do możliwości wykonania zadania. Do tego właśnie jest przygotowywane Lotnictwo Wojskowe Niemiec.

W rozwoju śmigłowca jako zaawansowanego systemu przenoszenia broni, Niemcy znajdują się obecnie w środku gigantycznego, technologicznego skoku. Jest to częściowo rezultatem poprawy możliwości lotnych, ale głównie wielkiego postępu w wyposażeniu, które będzie instalowane na pokładzie śmigłowca. Rozwój technologiczny w obszarach mobilności, siły ognia i samoobrony pozwoli śmigłowcom wypełniać zadania w cztero-wymiarowym polu walki. Prawdziwie nową jakość w zastosowaniu śmigłowców przez wojska lądowe Niemiec reprezentują dwa zupełnie nowe systemy. Koncepcja działań powietrzno – zmechanizowanych skupi się na śmigłowcu bojowym UH TIGER i lekkim śmigłowcu transportowym NH 90/LTH HEER. Śmigłowce te staną się szkieletem niemieckiej koncepcji działań powietrzno – zmechanizowanych na przełomie wieków.

Załogę UH TIGER stanowią dwaj piloci. Pilot siedzący z przodu steruje śmigłowcem, natomiast dowódca załogi, który również jest pilotem siedzi za nim i sprawuje taktyczną kontrolę wykonania zadania.

Śmigłowiec ten jest w stanie wykonywać zadania zarówno w czasie dnia i nocy, jak również w trudnych warunkach atmosferycznych, lecąc nisko nad ziemią, pomiędzy przeszkodami terenowymi. W zależności od zadania, pogody i terenu, prędkość lotu może wynosić 250 km/h przy widoczności 0,5 miniluksa, co odpowiada bardzo ciemnej nocy. Pojemność zbiorników paliwa pozwala na wykonywanie zadania przez 2,5 h z zachowaniem 20 minutowej rezerwy. Jako śmigłowiec wielozadaniowy TIGER może być szybko przystosowywany do wykonywania różnych zadań. Dlatego jego wyposażenie jest przystosowane do szybkiej wymiany gotowych modułów. Dzięki temu może on prowadzić walkę z szeroki wachlarzem celów lekkich lub opancerzonych znajdujących się na ziemi jak i w powietrzu.

PARS 3LR jest przeciwpancernym pociskiem kierowanym typu „wystrel i zapomnij” wykorzystywanym do walki przeciwko zawansowanym środkom pancernym z przebijałością zapewniającą zniszczenie najgrubszych pancerzy czołgowych występujących obecnie, jak również dających się przewidzieć w najbliższej przyszłości.

HOT jest przeciwpancernym pociskiem kierowanym sterownym przewodowo, będącym w użyciu ponad 20 lat. Obecnie stosowana jest jego zmodernizowana wersja. HOT stopniowo będzie zastępowany przez PARS 3LR, którego zasięg zapewnia rażenie celów różnego typu na odległościach do 6000m. Istnieje przy tym możliwość prowadzenia zarówno ognia bezpośredniego jak i pośredniego.

Walka z celami powietrznymi będzie możliwa dzięki rakiecie STINGER. Do walki z celami lekkimi na bliskich odległościach, jak również w samoobronie używane będzie 50 mm działko automatyczne. Szef Sztabu Wojsk Lądowych Niemiec zdecydował również o stopniowym wprowadzaniu działka 30 mm do samoobrony.

Rozpoznanie, wykrywanie, identyfikacja i selekcja celów jest prowadzona przy pomocy wielofunkcyjnego celownika. Celownik ten jest stabilizowany żyroskopowo i zawiera kamerę TV światła dziennego, jak również podczerwień oraz dalmierz laserowy. To pozwala na prowadzenie walki w każdych warunkach i na maksymalnych zasięgach.

Podczas lotu załoga prowadząc obserwację jest wspomagana przez różnorodne systemy zamontowane integralnie w hełmie. Gogle noktowizyjne pozwalają na prowadzenie lotu w warunkach nocnych, jak również w warunkach ograniczonej widoczności. System obserwacji w podczerwieni jest montowany na dziobie śmigłowca i może być wykorzystywany zarówno w ciągu dnia jak nocy. System może być używany samodzielnie lub w połączeniu z hełmem poprzez pokładową bazę danych.

Jako śmigłowiec wsparcia TIGER może wykonywać następujące zadania:

- wsparcie lekkich desantów powietrznych, poprzez walkę z celami lekko opancerzonymi na zwiększonych odległościach,
- osłona śmigłowców transportowych na polu walki oraz walka z przeciwnikiem powietrznym i naziemnym podczas przelotu jako wsparcie operacji desantów śmigłowcowych,
- bojowe patrole rozpoznawcze penetrujące głębie operacyjną przeciwnika,
- operacje przeciwpancerne przeciwko głównym siłom pancernym.

Wykonywanie zadań przez UH TIGER będzie zawsze bezpośrednio wspierane przez LTH HEER, jako drugi element koncepcji działań powietrzno – zmechanizowanych, przenoszących zasobniki z wyposażeniem, zgodnie z rodzajem zadania. To pozwala na bezpośrednią i szybką reakcję na zmieniającą się sytuację.

LTH HEER jest śmigłowcem transportowym przeznaczonym dla Wojsk Lądowych Niemiec. Może on ściśle współpracować z UH TIGER podczas lotu, jak również jest w stanie działać w tych samych warunkach taktycznych i środowiskowych. Dodatkowo może transportować wojska, jako desant śmigłowcowy lub służyć do ewakuacji rannych w operacjach powietrzno – zmechanizowanych.

Wspierając działania UH TIGER, LTH HEER będzie wyposażony w zasobniki spełniające następujące funkcje:

- zasobnik dowodzenia, tworzący powietrzny punkt dowodzenia,
- zasobnik rozpoznania pola walki,
- zasobnik WRE, przeznaczony do wykrywania i zakłócania różnorodnych emiterów,

Siły powietrzno zmechanizowane są przeznaczone do walki prawie, że w każdych warunkach pogodowych, w dzień i w nocy. Będą one organizowane w brygady w składzie: kompania dowodzenia, szwadron lekkich śmigłowców obserwacyjnych BO-105, dwóch pułków UH TIGER i jednego pułku LTH HEER.

Brygada powietrzno – zmechanizowana będzie główną formacją posiadającą najwyższy stopień mobilności i najkrótszy czas reakcji. Pułki UH TIGER zapewniają siłę ognia w różnorodnej formie. Pułk transportowy zapewnia możliwości transportowe i urządzenia wsparcia bojowego. Szwadron lekkich śmigłowców obserwacyjnych przeznaczony jest do celów rozpoznawczych i łącznikowych.

Brygada powietrzno – zmechanizowana będzie najbardziej uniwersalną formacją w Wojskach Lądowych, porównywalną do Sił Powietrznych. Daje to liderom politycznym i ich planistom strategicznym środki mogące być szybko zastosowane do wymagań zgodnych z Artykułem V lub innych wymagań, ale także możliwość szybkiego ich wycofania. Dzięki ich samowystarczalności w zakresie przemieszczania (pokazanych tutaj jako fikcyjny przykład) mogą one być wykorzystane w początkowych fazach operacji, kiedy czas jest ograniczony, jako autonomiczne i samowystarczalne jednostki. Mogą one również wykonywać każde inne działania następujące po fazie początkowej.

W Niemczech krok w kierunku działań powietrzno zmechanizowanych porównuje się z wprowadzeniem czołgów do współczesnych operacji lądowych.

Brygada powietrzno – zmechanizowana może być wykorzystywana jako formacja autonomiczna, wspierająca lub wzmacniająca inną główną formację. Może ona być dzielona na części do wykonywania samodzielnych zadań, polegających na wspieraniu lub wzmacnianiu w tym samym czasie różnych formacji. Brygada powietrzno – zmechanizowana może wykonywać następujące zadania:

a) Powstrzymywanie włamującego się przeciwnika w obszar tyłowy.

Jako operacyjny odwód korpusu, może ona blokować jednostki przeciwnika w obszarze tyłowym i zapobiegać przełamaniu obrony.

b) Zwalczanie desantów powietrznych.

Brygada może niszczyć desanty przeciwnika samodzielnie lub wzmacniając siły lądowe. Desant przeciwnika może być również niszczone podczas przelotu.

c) Precyzyjne uderzenia w obszar tyłowy przeciwnika.

Brygada może atakować instalacje wojskowe w ramach działań głębokich Korpusu. To może przygotowywać główne przeciwnatarcie, jak również być ukierunkowane na zmniejszenie presji przeciwnika na siły lądowe prowadzące operacją obronną.

d) Uderzenia na odwody przeciwnika.

Brygada może prowadzić głębokie uderzenia przeciwko pancernym odwodom przeciwnika. w tej sytuacji będzie jej przydzielany sektor operacyjny.

e) Ostona skrzydeł.

Brygada może osłaniać skrzydła nacierających sił przed kontratakami przeciwnika. może być to wykonywane z sektora nacierających sił lub z samodzielnego sektora przydzielonego Brygadzie.

f) Uprzedzające uderzenia w ramach operacji.

Formacje śmigłowcowe mogą wykonywać uderzenia uprzedzające w głębie operacyjną przeciwnika. Mogą one być też wzmacniane przez inne elementy. Operacje tego typu mogą mieć na celu zarówno zniszczenie wybranych sił przeciwnika jak również uchwycenie określonego terenu. Jeśli celem jest teren, formacje śmigłowcowe muszą być wzmocnione przez siły lądowe, ponieważ śmigłowce mogą kontrolować teren przy pomocy ognia przez krótki czas, nie mogą go zająć i utrzymać przez dłuższy okres.

**Wsparcie sił lądowych.**

Dowódca sił lądowych będzie zapotrzebowywał wykonywanie zadań przez formacje śmigłowców UH TIGER poprzez wskazanie obszaru operacji, czasu rozpoczęcia i czasu trwania oraz wymaganej aktywności. Dowódca korpusu lub dowódca wyższego szczebla może także umieścić elementy śmigłowcowe w większych formacjach zawczasu. W tych wypadkach formacje UH TIGER będą bezpośrednio współdziałać z dywizjami i brygadami w czasie wykonywania zadań w obszarze odpowiedzialności korpusu.

Siły powietrzno – zmechanizowane są szczególnie przystosowane do prowadzenia niezależnych operacji w wysokim tempie operacyjnym. Synchronizując działania sił powietrzno – zmechanizowanych z innymi elementami na polu walki dowódca szczebla operacyjnego będzie w stanie atakować środek ciężkości przeciwnika i wygrać bitwę.

Siły powietrzno – zmechanizowane podczas niezależnych operacji są szczególnie predysponowane do niszczenia w głębi operacyjnej następujących obiektów:

- stanowiska dowodzenia,
- formacje pancerne (np. dywizję w marszu),
- formacje zmechanizowane ( jak wyżej),
- instalacje logistyczne,

➤ stałe instalacje wojskowe.

Najbardziej wartościowymi cechami formacji UH TIGER jest ich prędkość, daleki zasięg i duża siła ognia. Dysponują one ponad przeciętnym potencjałem możliwości szybkiego reagowania. Brak opancerzenia powoduje, że formacje UH TIGER nie nadają się do wykonywania statecznych zadań w ograniczonym obszarze, w działaniach obronnych i opóźniających. Najbardziej odpowiednimi działaniami dla nich jest dynamiczna walka. Zawsze będą używane w ofensywnej roli we wszystkich rodzajach walki. Ciągłe ataki różnego typu z szybko zmienianych kierunków i rubieży ogniowych, szybkie wycofania, błyskawiczna zmiana punktów głównego wysiłku wyprzedzająca działania przeciwnika to cechy najbardziej efektywne. Walka ogniowa musi być prowadzona przy wykorzystywaniu maksymalnych zasięgów.

Siły powietrzno – zmechanizowane prowadzą walkę w trzech wymiarach, jednakże nie są traktowane jako część walki powietrznej.

#### Dowodzenie

Efektywność walki w dużym stopniu zależy od informacji rozpoznawczych, dostępnych dla potrzeb zadania. Planowanie, wymiana informacji i zagadnienia wsparcia logistycznego są przekazywane poprzez naziemną skomputeryzowaną bazę danych (Stacja Automatycznego Przetwarzania Danych - AMPS). Dane, tam gromadzone są ładowane w urządzenia transmisyjne i stamtąd bezpośrednio przekazywane do pokładowej bazy danych śmigłowca. Podczas lotu wszelkie zmiany dotyczące wykonywania zadania mogą być przekazywane przez utajnioną transmisję radiową, np. w celu upewnienia się, że siły powietrzno – zmechanizowane szybko zmieniają punkt głównego wysiłku w wyniku zmiany sytuacyjnej. Dane o sytuacji będą ciągle uaktualniane na pułkowym stanowisku dowodzenia, który jest bezpośrednio połączony z siecią dowodzenia wojsk lądowych Niemiec (HEROS). To pozwala na prowadzenie planowania zadań poprzez AMPS.

Tylna kabina pilota posiada wielofunkcyjny panel sterowania, wspomagający proces sterowania. Urządzeniem pokazującym aktualną sytuację jest mapa cyfrowa. Mapa ta może być pokazywana w różnych skalach. Urządzenie może zapamiętywać różne informacje (np. położenie przeciwnika, położenie wojsk własnych, ocena terenu). Informacje te mogą być pokazywane pojedynczo lub w różnych kombinacjach. Liczba kombinacji pokazywanych jednocześnie może dochodzić do 21. Dane dostarczane są na pokład poprzez menu komputerowe lub utajniony

system transmisji danych ze stacji naziemnych lub innych statków powietrznych. Pozwala to na uaktualnianie sytuacji w czasie zbliżonym do rzeczywistego.

Znajdujący się na pokładzie system nawigacyjny GPS zapewnia wysoką dokładność w określaniu pozycji, a to z kolei umożliwia dokładną koordynację prowadzenia ognia. Przybliżony do rzeczywistego czas dowodzenia jest możliwy na dystansie nawet do 250 km. Systemy przekazywania danych i wskazywania pozycji mogą współdziałać z samolotami innych państw NATO.

W trakcie wykonywania zadania TIGER kontrolowany jest przez radio. Informacje mogą być przekazywane za pomocą transmisji utajnionej lub jawnej. Radiostacja posiada urządzenia anty zakłócenkowe. Utrzymywanie łączności może być zapewnione bezpośrednio poprzez stacje naziemne, również na terenie sojuszników.

AMPS jest jądrem systemu dowodzenia niemieckich sił powietrznych (HERGIS). Jest on również głównym elementem systemu dowodzenia Wojsk Lądowych. Może być on bezpośrednio połączony z systemem dowodzenia wyższego szczebla – HEROS. HERGIS zawiera elementy wymagane w siłach powietrznych, które nie występują w systemie dowodzenia ogólnego pola walki.

Operacje sił powietrzno – zmechanizowanych muszą być koordynowane z planem zarządzania przestrzenią powietrzną. Muszą one być ściśle koordynowane z planem obrony powietrznej oraz planem wsparcia artyleryjskiego. Współdziałanie z siłami powietrznymi jest konieczne do wykonywania zadań w głębi ugrupowania przeciwnika. Podczas wykonywania zadania zapewniona musi być wymiana informacji pomiędzy artylerią, obroną powietrzną i lotnictwem, za pomocą wyspecjalizowanych środków łączności.

UH TIGER oraz NH-90 wyposażone są w wysoce skuteczne systemy uzbrojenia i jako takie będą wymagały kompleksowego szkolenia zawierającego symulatory wszystkich etapów zadania, tak, aby osiągnąć jak najwyższy poziom wyszkolenia załóg do wykonywania zadań w warunkach bojowych.

Nowe podejście wywołało skupienie wysiłku na technicznych i logistycznych aspektach potrzebnych do utrzymania operatywności NH-90 i UH TIGER. Istnieją także duże wymagania do wydłużenia okresów pomiędzy remontami dla wszystkich komponentów. System monitorowania sprawności poszczególnych elementów jest integralną częścią śmigłowca.

Zakres zadań śmigłowców został w dużym stopniu poszerzony i w dalszym ciągu będzie się zwiększał. Ludzie i sprzęt muszą być do siebie dostosowane. Siły

powietrzno – zmechanizowane zapewnią wojskom lądowym możliwości, których dotąd nie posiadały, i których żadne inne środki (np. siły powietrzne) nie były w stanie dostarczyć. Siły powietrzno – zmechanizowane nie stanowią zamiennika dla wojsk pancerno – zmechanizowanych, a stanowią dodatek do istniejących już możliwości, niezbędnych do podwyższenia skuteczności wojsk lądowych.

### **Tłumaczenie**

kpt. Jarosław CHLEWICKI

por. Szymon KOZIATEK

Płk dr hab. Leopold CIBOROWSKI

#### 4. POTENCJALNE ZAGROŻENIA – IDENTYFIKACJA I CHARAKTERYSTYKA

Przez wieki bezpieczeństwo państwa i grupy państw opierało się przede wszystkim na sile militarnej. Siła militarna gwarantowała suwerenność, a ta z kolei była wykładnią istnienia państwa. Konstrukcji i utrzymywaniu siły militarnej było podporządkowywanych wiele rzeczowych i funkcjonalnych elementów państwa. Z czasem podejście w tym zakresie zaczęło ulegać zmianie.

Po drugiej wojnie światowej powstały dwa bloki państw skupione wokół mocarstw o potężnej sile militarnej. Narastanie potencjałów zbrojnych, a w tym szczególnie broni masowego rażenia, nie spowodowało jednak ich użycia. „Równowaga strachu” stała się metodą zapewniania bezpieczeństwa.

Obecnie sytuacja uległa zmianie. Zachowanie bezpieczeństwa wymaga utrzymywania równowagi nie tylko militarnej, ale również i pozamilitarnej. Charakterystyczne jest przy tym, że rola elementu militarnego — aczkolwiek ciągle jeszcze znacząca — systematycznie spada. Zakres wzajemnego oddziaływania poszczególnych państw stale wrasta i rozszerza się z coraz większą intensywnością na politykę, ekonomię, naukę, technikę, kulturę, ekologię i inne. Oznacza to, że państwa podejmujące tak szeroką politykę egzystencji narodowej zmuszone są również do znacznie szerszego pojmowania uwarunkowań bezpieczeństwa. Sytuacja taka jest powodowana jak gdyby „kurczeniem się” współczesnego świata w następstwie rozwoju naukowo-technicznego i politechnizacji życia codziennego. Proces ten stwarza oczywiście warunki do lepszej egzystencji, ale również i okoliczności do tworzenia się nowych form zagrożeń. Można by powiedzieć, że przestrzeń bezpieczeństwa współczesnych państw tworzą zbiory stale poszerzających się wartości, wymagające ochrony przez coraz to bardziej rozwinięte instrumentaria. Już dziś poważne zagrożenia mogą być powodowane niedostatkami surowcowymi, deficytami handlowymi, zadłużeniami, problemami demograficznymi, degradacją środowiska oraz działalnością mafijną i terrorystyczną. W następstwie tego daje się dostrzec regułę, że wraz z postępem naukowo-technicznym i rozwijającą się kooperacją coraz więcej aspektów suwerennej egzystencji państwa ulega umiędzynarodowieniu.

Wiele problemów typowych dotychczas dla sfery wewnętrznej państwa znalazło się dzisiaj pod wpływem negatywnego oddziaływania zewnętrznego, w ramach tak

zwanej „walki informacyjnej”, która umiejętnie prowadzona, może zagrozić bezpieczeństwu nie tylko pojedynczych państw, ale również parytetom strategicznym i światowej scenie politycznej. Charakterystyczne jest przy tym, że ten element oddziaływania może być stosowany nie tylko w okresie zagrożenia i wojny, ale również w okresie pokoju. W jej wnętrzu funkcjonalnym mogą być lokowane nie tylko formuły presji polityczno-militarnych, ale nawet i zastraszania. Właściwie dostosowany i profesjonalnie wykorzystywany potencjał oddziaływania informacyjnego może być potężnym narzędziem walki w znaczeniu ogólnym. W orbicie jej negatywnych wpływów mogą się znaleźć różne kompleksy, których funkcjonowanie związane jest z reżimem przestrzegania czasu zbliżonego do rzeczywistego, jak chociażby: zautomatyzowane systemy wczesnego ostrzegania o zagrożeniu rakietowym i lotniczym, systemy dowodzenia obroną przeciwrakietową i inne systemy o znaczeniu strategicznym. Dzisiaj jej rola funkcjonalna może być lokowana pomiędzy wojną „zimną” i „gorącą”. W porównaniu z „zimną” wojną, w której długofalowo stosowane instrumentarium ukierunkowane było na uzyskiwanie określonych efektów ekonomicznych, walka informacyjna jest w stanie spełniać i tę funkcję, z tą jednak różnicą, że jej efekty mogą być osiągnęte nie długofalowo, ale prawie natychmiast. Umiejętnie realizowana może doprowadzać do natychmiastowego zerwania wielu żywotnych funkcji współczesnej infrastruktury cywilizacyjnej i wojskowej. Istotny przy tym jest fakt, że ten rodzaj oddziaływania nie powoduje generalnie fizycznego niszczenia infrastruktury materialnej. Paraliżuje głównie tylko jej funkcjonowanie i w ten sposób może znacząco wpływać na ograniczanie warunków egzystencji całych społeczności znajdujących się we współczesnym otoczeniu cywilizacyjnym i w rozwijającej się globalnie konkurencji ekonomicznej. W zbiorze przedmiotowym tej walki mogą się znaleźć oddziaływania ukierunkowane na:

- zdalne wprowadzanie wirusów komputerowych do sieci informatycznych, dostosowanych programowo do samopowielania i szybkiego rozprzestrzeniania;
- lokowanie w systemach informatycznych tak zwanych „bomb logicznych”, które jako odpowiednio opracowane aplikacje programowe dostosowane będą do

- uaktywniania się na określone wcześniej sygnały lub według zaprogramowanych wcześniej reżimów czasowych<sup>1</sup>;
- blokowanie wymiany danych w torach transmisyjnych, deformowanie ich treści oraz wprowadzanie do systemów informacyjnych nieprawdziwych treści logicznych za pośrednictwem środków masowego przekazu, kanałów łączności rządowej i wojskowych systemów dowodzenia;
- wprowadzanie wirusów komputerowych zarówno do rządowych oraz komercyjnych sieci i systemów informatycznych, jak również układów zdalnego sterowania tymi systemami;
- generowanie impulsów wielkiej mocy, zaprogramowanych na niszczenie urządzeń elektronicznych, a także środków biologicznych — specjalnych mikrobów — dostosowanych do niszczenia obwodów elektronicznych i materiałów izolacyjnych;
- stosowanie broni elektronicznej przeciwko wybranym elementom przemysłu i infrastruktury, powodującej, na przykład, paraliżowanie łączności, transportu, dopływu energii elektrycznej, a w sumie paraliżowanie życia w danym regionie.

Do ważniejszych obiektów zagrożonych atakiem informacyjnym można zaliczyć łącza infrastruktury informacyjnej państwa i systemy dowodzenia wojskami, a w tym:

- stacje i posterunki radiolokacyjne,
- elementy systemu rozpoznania,
- elementy systemów łączności,
- systemy nawigacyjne,
- rozgłośnie radiowe,
- stacje telewizyjne,
- wyposażenie elektroniczne,
- tory transmisji danych,
- urządzenia obrazowania sytuacji.

---

<sup>1</sup> Eksplozja „bomby logicznej” to aktywacja nowych funkcji elementu logicznego komputera, które prowadzą do zniszczenia lub zdeformowania sprzętu i oprogramowania. Jedną z odmian „bomby logicznej” jest tak zwany „koń trojański”, który umożliwia potajemne wnikanie do baz danych przeciwnika i wydobywanie z nich informacji wywiadowczych.

Oprócz wymienionych, w dostępie zewnętrznego oddziaływania informacyjnego mogą się znaleźć procedury sterowania procesami decyzyjnymi państwa objętego atakiem informacyjnym. Ta forma oddziaływania może być stosowana z dużym skutkiem już w okresie pokojowym. Osiągnięcie tego może na przykład odbywać się chociażby drogą wprowadzania do publicznego i utajnionego systemu informacyjnego danego państwa złożonych zbiorów precyzyjnie dobranych prawdziwych i fałszywych danych, z zamysłem osiągnięcia z góry zaplanowanego celu obliczonego na tworzenie określonych nastrojów politycznych. W tej części istotną rolę mogą odgrywać media, które w sposób dla siebie nieświadomy mogą być wykorzystywane przez przeciwnika jako narzędzia skutecznego zakłócania informacyjnego. Szczególnie dogodne do tego warunki istnieją w państwach demokratycznych, gdzie „wolna prasa”, goniąc za sensacjami dnia codziennego, jest niezwykle podatna na dezinformowanie i błyskawiczne rozprzestrzenianie informacji, które mogą przynosić określone korzyści przeciwnikowi. Z tych samych powodów może stać się niepostrzeżenie źródłem upływności informacyjnej. Jest to problem niezwykle złożony i trudny do rozwiązania. Aktywność i dociekliwość dziennikarska jest z jednej strony niezwykle skutecznym instrumentem zapobiegania bezprawiu, co należy ze wszech miar akceptować. Bacząc zaś na podatność na nieświadome poddawanie się informacyjnym manipulacjom przeciwnika, działalność tę należałoby ograniczać. Są to dwie kontrowersje, z którymi jeszcze nikt się nie uporał i prawdopodobnie jeszcze długo nie zostanie to rozwiązane. Umiejętnie zespolone media mogą być również wykorzystywane jako skuteczne narzędzie własnej walki informacyjnej. Mogą stanowić elementy obrony informacyjnej, rozpoznania i zakłócania informacyjnego. Do tego jednak trzeba dużej rozwagi i ostrożności, tak z jednej, jak i z drugiej strony. Niemniej jednak jest to nowe wyzwanie współczesności, które niezależnie od woli stron musi być podejmowane i rozwiązywane w skali każdego państwa demokratycznego i to do tego z dużą rozwagą i rozsądkiem. W innym przypadku pojawiająca się próżnię z pewnością wypełni przeciwnik, czekający ciągle na pojawienie się takiej okazji.

Dzisiejsze narzędzia walki informacyjnej są dostosowywane do zdobywania informacji przeróżnymi metodami i technikami. Nawet wśród zaprzyjaźnionych państw trwa w tym zakresie ciągła konkurencja i sądzić należy, że nigdy nie zostanie zaniechana. Trwała od wieków i trwać będzie dalej, oczywiście z różnym ukierunkowaniem i intensywnością. Dlatego też dążenie do uzyskania przewagi

informacyjnej będzie przez cały czas podstawowym zadaniem każdej walki informacyjnej. Stosownie do postępu naukowo-technicznego konstruowane będą urządzenia, które za każdym razem powodować będą rozszerzanie dostępności informacyjnej do zbiorów możliwych postaci danych.

Nasze państwa i Sojusz Północnoatlantycki nie mogą też pomijać zagrożeń, które przy niepomyślnym rozwoju sytuacji mogą się zrodzić na wschodnim i południowym kierunku otoczenia koalicyjnego.

Na wschodnim kierunku naszego otoczenia koalicyjnego daje się zauważyć coraz więcej akcentów neoimperialnych i wypowiedzi apologizujących pozycję międzynarodową państwa z czasów Rosji carskiej i okresu funkcjonowania byłego Związku Radzieckiego. Wyrażane są też poglądy, że państwa, które znajdowały się wcześniej w granicach ZSRR lub pod jego dominacją, nie mogą mieć takiego samego statusu jak inne kraje. Żywione są nadzieje, że Rosja — wcześniej czy później — podniesie się z upadku i odzyska wpływy, które „uksztaltowała jej historia”. Ambicje wielkomocarstwowe znajdują też swoje odbicie w konstytucji, dokumentach doktrynalnych i w przekonaniach wielu polityków oraz zdecydowanej większości wyższej kadry oficerskiej i generalicji. Pozycję stabilizującą zajmuje dziś środowisko polityczne skupione wokół prezydenta Borysa Jelcyna. Należy jednak brać pod uwagę, że po zmianie na tym stanowisku może nastąpić również zasadnicza zmiana kursu politycznego w skali wewnętrznej i międzynarodowej. Pociągnąć to może intensyfikację zbrojeń w kierunku dążeń do dominacji militarnej w świecie i stworzenia w ten sposób „parasola ochronnego” dla przedsięwzięć związanych z odzyskiwaniem utraconych wcześniej pozycji geopolitycznych, a z pewnością w odniesieniu do tych, które dziś w Konstytucji Federacji Rosyjskiej nazywane są „bliską zagranicą”. Zmaterializowanie się tego zależeć będzie od wielu czynników, niemniej jednak znaczący wpływ na to wywierać będzie osiągnięty stopień powodzenia przeprowadzanych dziś w Rosji reform demokratycznych, utrzymywania się na stanowisku prezydenckim Borysa Jelcyna i kreowania polityki międzynarodowej w stosunku do tego państwa. Katalizująco — na negatywny rozwój sytuacji — może tu podziałać polityka zewnętrznej izolacji gospodarczej, pogłębiający się kryzys ekonomiczny kraju i postępująca pauperyzacja życia jego obywateli, w tym szczególnie środowisk wojskowych. Dostrzegać należy, że siły zbrojne Federacji Rosyjskiej znajdują się pod wielką presją zmniejszania wydatków

militarnych i przyspieszania redukcji wojsk. Z uprzywilejowanej elity stały się obiektem niechęci i krytyki społecznej. Ograniczenia budżetowe doprowadziły do dużego zubożenia armii. Na tym tle powstaje niezadowolenie i coraz bardziej objawiana jest niechęć wojska do kierownictwa państwowego i resortowego. Nie można wykluczać, że postępująca pauperyzacja armii doprowadzi w końcu do niekontrolowanego rozwoju wydarzeń w siłach zbrojnych, czy nawet do przewrotu wojskowego. W konsekwencji wydarzenia te mogłyby doprowadzić do restauracji totalitarnego systemu imperialnego. Ponadto zdecentralizowany dziś system kierowania potencjałem militarnym Rosji (23 ministerstwa i urzędy dysponują własnymi siłami zbrojnymi) i występujące w nim partykularyzmy mogłyby zainicjowany przewrót wojskowy przekształcić w trudną do opanowania wojnę domową, która w różnym zakresie, ale z pewnością przełatałaby się na kraje ościenne, powodując konflikty lokalne. W takich warunkach siłowa ingerencja zewnętrzna, na rzecz stabilizowania sytuacji, mogłaby być udaremniiona zagrożeniem użycia broni jądrowej. Podstawy prawne do tego stwarza już obecnie doktryna wojenna Federacji Rosyjskiej, w której widnieje zapis, że rosyjskie uderzenie jądrowe może być również odpowiedzią na atak konwencjonalny. W tym też aspekcie sądzić należy, że strategiczna triada jądrowa Rosji nadal stanowić będzie zasadniczy argument siły i odstraszenia w polityce państwowej. Można, zatem przypuszczać, że na problem jej utrzymywania i doskonalenia będzie zwracana szczególna uwaga. Dzisiejszy strategiczny system jądrowy Rosji jest nieco przestarzały, a nade wszystko pozbawiony wystarczająco bezpiecznego nadzoru. Stwarza to zagrożenie jego użyciem, szczególnie zaś w sytuacji zdestabilizowanego kraju. Nie można wykluczyć, że w ewentualnym przewrocie broń ta może się znaleźć w posiadaniu kręgów ekstremistycznych i zostać wykorzystana do nuklearnego szantażu otoczenia i świata. Ilość zgromadzonych głowic jądrowych i środków ich przenoszenia wystarcza do oddziaływania na dowolnie wybrane obiekty naszego globu. Z jej posiadaniem i ambicjami imperialnymi można też wiązać ewentualne scenariusze selektywnego odzyskiwania „bliskiej zagranicy” i konfliktogennych wpływów mocarstwowych w świecie.

Wyposażenie techniczne armii rosyjskiej uległo znacznemu pogorszeniu w stosunku do stanu z okresu istnienia Związku Radzieckiego. Ograniczenia budżetowe i podział Kompleksu Wojskowo-Przemysłowego byłego ZSRR pomiędzy nowe państwa doprowadziły do rozluźnienia i zerwania szeregu więzi

kooperacyjnych. Spowodowało to znaczny spadek produkcji wojskowej. Dzisiejsze możliwości przemysłu zbrojeniowego Rosji są znacznie mniejsze niż potrzeby jej sił zbrojnych, które jeszcze w zdecydowanej większości funkcjonują w bardzo rozbudowanych strukturach byłej armii radzieckiej. Niezależnie od tego placówki naukowo-badawcze Komplexu Wojskowo-Przemysłowego są daleko zaawansowane w pracach nad nowymi rodzajami broni, które w przyszłości mogą się znaleźć w uzbrojeniu armii i wprowadzić Rosję w stan posiadania militarnego zmieniający dotychczasowe parytety. Jakkolwiek Rosja informuje oficjalnie o wydatkach militarnych, to jednak na podstawie dających się obserwować rozbieżności można przypuszczać, że budżet wojskowy zaniża w sumie rzeczywiste wydatki militarne, a jego mizeria może być celowo demonizowana. Rozbieżności mogą wynikać z ukrywania pewnych subsydiów do cen zakupu uzbrojenia, wydatków na prace badawcze czy też wydatków ponoszonych przez instytucje cywilne ściśle związane z wojskowością. Niezależnie jednak od istniejących dziś wielu niewiadomych należy się liczyć, że w przyszłości przemysł rosyjski będzie w stanie uzbroić i wyposażać nowoczesną armię, tym bardziej, że w kręgach reformatorskich kształt przyszłej armii widziany jest przez pryzmat ambicji wielkomocarstwowych. W przedstawianych projektach daje się zauważyć dążenie do stworzenia silnej i manewrowej armii, zdolnej do szybkiego i skutecznego podejmowania wszelkich akcji zbrojnych w defensywnych, ale szczególnie w ofensywnych formach walki. Można przypuszczać, że dopiero po takim przemodelowaniu armii siły zbrojne Rosji zdolne będą do uczestniczenia w wysiłkach ukierunkowanych na odzyskiwanie przez Rosję utraconych pozycji i przestrzeni. Można zatem zakładać, że przy kreowaniu takiej polityki państwowej — co sądząc po dzisiejszych faktach jest bardzo prawdopodobne — szczególną rolę odgrywać mogą siły mobilne, a w tym głównie ich najbardziej dynamiczny komponent zwany siłami reagowania natychmiastowego. Według założeń ma on być utrzymywany w ciągłej gotowości do błyskawicznego podejmowania akcji zbrojnych we wszystkich rejonach, którymi Rosja jest zainteresowana. Potwierdzeniem tego może być projekt struktury sił natychmiastowego reagowania. Nie można zatem wykluczyć, że w przyszłości mogą być one wykorzystywane do przeprowadzania błyskawicznych akcji inwazyjnych skierowanych na kraje „bliskiej zagranicy”. W scenariuszach takiego działania z pewnością uwzględniane będą wewnętrzne sytuacje panujące w tych krajach. Dlatego też nie można wykluczać, że ewentualna inwazja poprzedzana będzie dość

długim okresem przygotowawczym, ukierunkowanym na przygotowywanie odpowiedniego gruntu stwarzającego pretekst do inwazji. Wysiłki z tym związane mogą być ukierunkowywane na destabilizację życia wewnętrznego danego kraju. W tym zakresie mogą być podejmowane różnego rodzaju akcje sabotażowe, dywersyjne i terrorystyczne ukierunkowane na wzniecanie niepokojów, wspieranie opozycji rządowych, dezorganizowanie polityki, gospodarki i infrastruktury przemysłowej, a także podrywanie autorytetu i wiarygodności państwa w politycznych i gospodarczych układach międzynarodowych. Stworzenie w wybranym kraju chaosu wewnętrznego i atmosfery niepokoju zewnętrznego może być wystarczającym sygnałem do przeprowadzenia błyskawicznej inwazji. Zewnętrzne ingerencje mogą być skutecznie powstrzymane zagrożeniem przeistoczenia danego konfliktu lokalnego w wojnę powszechną z użyciem rosyjskiej broni jądrowej jako pierwszej. Można więc zakładać, że oparte na tej filozofii scenariusze przemocy mogą na początku XXI wieku dominować w polityce militarnej Rosji. Mogą być ekwiwalentem otwartych agresji militarnych, szczególnie w stosunku do państw „bliskiej zagranicy”, w tym i Ukrainy. Odejście Ukrainy z unii z Rosją znacznie osłabia tę ostatnią. Pozbawiło Federację Rosyjską jednego z głównych ośrodków produkcji rolnej i przemysłowej, a także baz wojennych i portów czarnomorskich o dużym znaczeniu militarnym i gospodarczym. Jeśli Ukraina zdoła utrwalić swoją niepodległość, zmieni tym samym w znaczący sposób układ sił w Europie Środkowo-Wschodniej. Ma to szczególnie duże znaczenie dla Polski i wschodniej flanki Sojuszu Północnoatlantyckiego, gdyż oznaczać będzie nie tylko decydujące osłabienie Rosji na arenie europejskiej, lecz także wzrost bezpieczeństwa naszego kraju. Dobre stosunki polsko-ukraińskie będą równoważyć wzrost zagrożenia i przyczyniać się do stabilizacji bezpieczeństwa i pokoju w tej części Europy. Dostrzegać trzeba, że Ukraina stanowi dziś pewien rodzaj łącznika pomiędzy państwami Europy Środkowej — nastawionymi na szybką integrację z Zachodem — a Rosją, dążącą do odbudowy strefy wpływów w zachodniej części dawnego imperium. Ma zatem uzasadnione powody do troski o swoje bezpieczeństwo. Dlatego też zabiega o tworzenie sieci dwustronnych powiązań, umacniających jej suwerenność oraz określających jej miejsce w europejskich strukturach bezpieczeństwa.

Na południowym kierunku naszego otoczenia koalicyjnego szczególne zaniepokojenie może wzbudzać sytuacja w rejonie Bliskiego Wschodu. W tej chwili nie występuje tam jeszcze sytuacja, która mogłaby się materializować

poważniejszymi zagrożeniami, niemniej jednak kierunek kreowanej polityki i podejmowane wysiłki militarne mogą wzbudzać obawy na przyszłość. Jak wiadomo, zarówno Iran i Irak od wielu lat dążą do przejęcia dominacji w tym rejonie, tak w sferze politycznej, jak i wojskowej. Obydwa państwa dążą do integracji świata islamskiego pod swoją dominacją i auspicjami. Uważają, że drogą do tego jest posiadanie broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia o dużym zasięgu. Z tego też względu programy z tym związane uzyskują priorytetowe znaczenia. Kreowane tam scenariusze rozwoju sytuacji na wypadek konfliktu zbrojnego są tak jednoznaczne w wymowie, że trudno zakładać, aby ich realizacja mogła się odbywać bez użycia broni masowego rażenia lub jej wykorzystania przynajmniej jako „parasola” dla przeprowadzanych akcji. Z myślą o zdobyciu broni jądrowej i stosownych do tego środków przenoszenia — w tym środków o dużym zasięgu — czynione są intensywne wysiłki drogami politycznymi, gospodarczymi i naukowo-technicznymi. Szczególnie niekorzystną rolę dla bezpieczeństwa naszej koalicji mogą tu spełnić nawiązywane w tym aspekcie dwustronne kontakty z Koreą Północną, Indiami, Pakistanem i Federacją Rosyjską, których rezultaty mogą zaowocować pojawieniem się w tym rejonie broni jądrowej. Już dziś zasoby broni chemicznej i biologicznej tych państw są ogromne, a determinacja, co do ich użycia unaoczniona została podczas niedawnej wojny pomiędzy tymi państwami. Przypuszczać zatem można, że przy rozbudowie tego potencjału, a w szczególności środków przenoszenia, w obszarze bezpośredniego zagrożenia znajdą się również i nasze państwa. Chociaż Iran i Irak znajdują się dziś jeszcze w stanie dużego zantagonizowania, to jednak tak jedni, jak i drudzy odnoszą się z wielką wrogością do NATO i świata zachodniego. Z rejonu tego były i są inspirowane oraz przygotowywane liczne akcje terrorystyczne, wykonywane z wielką determinacją i fanatyzmem religijnym. Można zatem przypuszczać, że z chwilą zdobycia broni jądrowej i środków przenoszenia dalekiego zasięgu, tak w jednym, jak i w drugim państwie nie zabrakłoby determinacji do jej użycia. Jest to zatem problem, który nie tylko w perspektywie, ale już dziś należy dostrzegać z całą ostrością.

Przedstawione w wystąpieniu treści oczywiście nie wyczerpują problemu potencjalnych zagrożeń. Z pewnością należałoby jeszcze podnieść sprawę Białorusi i Obwodu Kaliningradzkiego, Libii, Algierii, sytuację chińską, koreańską, rozwój wydarzeń na południowych obrzeżach Federacji Rosyjskiej czy sytuację indyjską-pakistańską. Jak już zaznaczono wcześniej, „świat się kurczy” i nawet zarysowujące

się ogniska zapalne w odległych obszarach mogą się dziś przenosić na stan naszego bezpieczeństwa koalicyjnego. Jest to cena postępu naukowo-technicznego i cywilizacyjnego. Rozwinięcie tej problematyki wymagałoby jednak znacznie dłuższego czasu niż ten, który dano mi do dyspozycji.

Płk dr hab. inż. Józef MICHNIAK

## 5. DOWODZENIE W OPERACJACH

Dowodzenie określa się jako złożoną i wielofunkcyjną działalność dowództw jednostek (związków, oddziałów, pododdziałów) różnych szczebli organizacyjnych sił zbrojnych w całości, a także poszczególnych rodzajów sił zbrojnych oraz rodzajów wojsk.

### Czym zatem jest dowodzenie ?

Najogólniej można powiedzieć, że **dowodzenie stanowi szczególny rodzaj kierowania.**

Dlatego też dążąc do poznania istoty i treści dowodzenia celowe wydaje się skorzystanie z osiągnięć wielu dziedzin naukowych, w tym głównie nauk ergologicznych, a zwłaszcza teorii organizacji i kierowania.

Z analizy teorii organizacji i kierowania wynika iż funkcje kierowania mieszczą się w cyklu działania zorganizowanego<sup>2</sup>, na który składają się:

- określenie celu;
- planowanie;
- organizowanie; wykonanie;
- kontrola.

Jedyna różnica polega na tym, że w kierowaniu zamiast funkcji „wykonanie” występuje funkcja **pobudzania** (motywowania). Pozostałe trzy funkcje cyklu kierowniczego, w jego zasadniczej części pokrywają się z funkcjami cyklu działania zorganizowanego.

O kierowaniu ponadto mówi się wtedy, gdy spełnione są następujące warunki<sup>3</sup>:

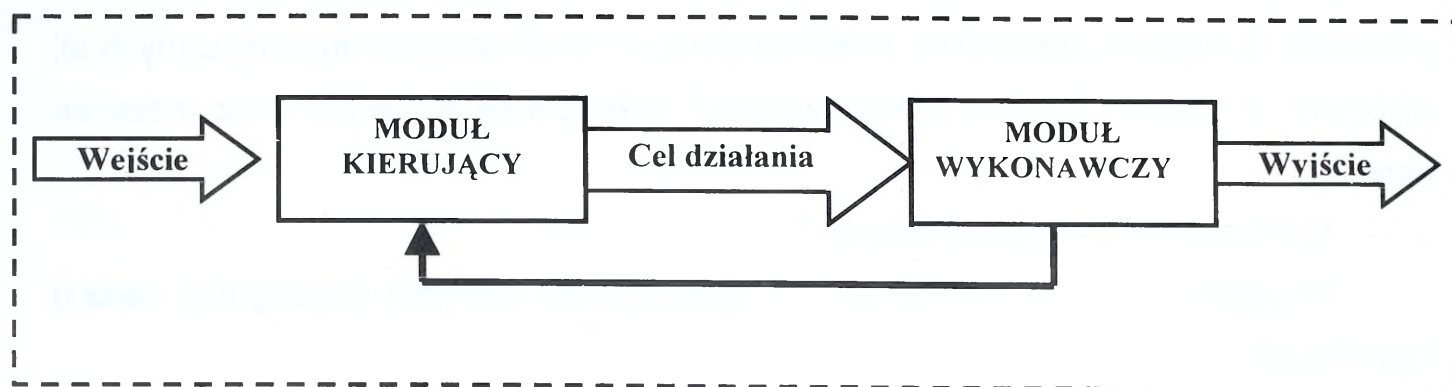
- istnieją dwa związane ze sobą moduły dynamiczne: kierujący i wykonawczy. Moduły te tworzą razem system kierowania;
- między modułami istnieją sprzężenia jednokierunkowe lub dwukierunkowe;
- dla obydwu modułów stanowiących jeden system kierowania istnieje określony cel kierowania, któremu podporządkowane jest działanie modułów;

---

<sup>2</sup> J. Zieleniewski. Organizacja zespołów ludzkich. Wstęp do teorii organizacji i kierowania. PWE, Warszawa, 1976 r. J. Kurnal. Zarys teorii organizacji i zarządzania. PWE, Warszawa, 1970 r. A.F. Stoner, Ch. Wenkel. Kierowanie. PWE. Warszawa, 1992 r.

<sup>3</sup> P. Sienkiewicz. Analiza systemowa. Bellona. Warszawa, 1994.

➤ moduł kierujący oddziałuje na elementy składowe modułu wykonawczego, powodując przez to pożądane (zgodne z celem kierowania) zmiany stanów tego ostatniego.



Rys. 1. Model układu kierowania

Dowodzenie natomiast wiąże się z kierowaniem ludźmi, czyli z działaniem zmierzającym do powodowania działania innych ludzi, zgodnego z celem tego, kto nimi kieruje.

Mówiąc na przykład o „dowodzeniu w walce” mamy na myśli oddziaływanie dowództwa na podległe jednostki w toku operacji. Wydawać się może, że takie rozumienie dowodzenia jest zbyt wąskie. Przecież dowodzenie w operacji, już po jej rozpoczęciu, a więc w toku jej trwania praktycznie nie byłoby możliwe, jeżeli przed jej rozpoczęciem nie opracowano by planu operacji<sup>4</sup>. Wreszcie skuteczne dowodzenie w operacji wymaga wcześniejszego opracowania regulaminów, instrukcji, a także wydawania odpowiednich rozkazów i zarządzeń regulujących działania wojsk.

Ogólnie można więc powiedzieć, że dowodzenie jest procesem, na który składa się dowodzenie programowe (planowe – związane z opracowaniem programu czy planu operacji) oraz dowodzenie bieżące w toku realizacji programu (tj. w czasie trwania operacji).

Potwierdza to więc tezę, że dowodzenie jest szczególnym rodzajem kierowania. Wynika z niej, że każde dowodzenie jest kierowaniem, choć nie każde kierowanie jest dowodzeniem. Dowodzenie jest pojęciem zakresowo węższym od kierowania.

Dowodzenie jest szczególnym rodzajem kierowania także dlatego, że proces dowodzenia odbywa się w specyficznych warunkach pola bitwy (operacji). Wyjątkową

<sup>4</sup> L. Kuleszyński. Cybernetyka i dowodzenie. Wyd. MON. Warszawa, 1967 r.

właściwością dowodzenia jest również odpowiedzialność dowódców za pozytywny wynik operacji oraz za zdrowie i życie podległych im żołnierzy.

Zasygnalizowane czynniki sprawiają, że dowodzenie wojskami jest jedną z trudniejszych form kierowania.

Najistotniejszymi jednak czynnikami odróżniającymi dowodzenie od kierowania są czynniki determinujące samą walkę (operację). Jest to mianowicie istnienie dwóch przeciwstawnych stron o sprzecznych celach działania oraz to, że cele te realizuje się za pomocą niszczących środków walki.

Dowodzenie stanowi złożony proces informacyjno-zasileniowy. Podstawowymi funkcjami tego procesu są: planowanie, organizowanie, przewodzenie<sup>5</sup>, kontrolowanie. Szczególną właściwością dowodzenia jest współdziałanie.

Dowodzenie zatem to proces planowania, organizowania, przewodzenia i kontrolowania działania wojsk oraz wykorzystania przydzielonych im zasobów dla osiągnięcia określonych celów, związanych w czasie pokoju – z przygotowaniem, a w czasie wojny – z bezpośrednim prowadzeniem operacji. Stąd też przyjmuje się, że każdy dowódca dowodzi, najsamprzód w czasie pokoju przygotowaniem swoich podwładnych do prowadzenia operacji, a potem dowodzi podległymi sobie wojskami w czasie operacji.

W Wojsku Polskim dowodzenie określane jest jako całokształt celowej działalności dowódcy i jego organów dowodzenia realizowanej w ramach określonego systemu dowodzenia, zapewniającej wysoką gotowość bojową i właściwe przygotowanie wojsk do najlepszego osiągnięcia celów walki, bitwy czy operacji oraz kierowanie wojskami w czasie jej prowadzenia.

Zatem „DOWODZENIE jest to proces, poprzez który dowódca narzuca swoją wolę i zamiary podwładnym oraz w ramach, którego wspomagany przez swój sztab planuje organizuje, koordynuje i ukierunkowuje działania podległych mu wojsk przez użycie standardowych procedur działania i wszelkich dostępnych środków przekazywania informacji”.

Zasadnicze funkcje dowodzenia to: planowanie, organizowanie, przewodzenie, kontrola.

---

<sup>5</sup> Przewodzenie – prowadzić, kierować kimś, czyjąś działalnością; stać na czele, dowodzić; Przewodzić komu? przewodzić wyprawie, przewodzić nad kimś, dyrygować, rządzić kimś; okazywać swoją wyższość, rozkazywać.

Za jedną z głównych zasad przyjmuje się „dowodzenie przez określenie celu działania”.

„CEL jest to określony przedmiotowo i podmiotowo, przyszły, pożądany stan lub rezultat działania organizacji (jednostki wojskowej), możliwy i przewidziany do osiągnięcia w terminie lub okresie mieszczącym się w przedziale czasu objętym planowaniem”.

Cele określają **Co?**, **Kto?**, **Kiedy?** ma osiągnąć. Precyzują przedmiot dążeń, tj. pożądany stan lub rezultat pod względem cech jakościowych (rodzajów) i ilościowych, określają termin lub okres zaistnienia pożądanego stanu lub rezultatu oraz wskazują na przedmiot celowych działań (obiekt, jednostkę, ugrupowanie), który ten stan lub rezultat ma osiągnąć.

„ZADANIE natomiast jest to przyszłe zdarzenie, które zostało przez dowódcę opisane i przekazane innemu dowództwu do realizacji”.

Zadanie wskazuje cel bez określenia jednoznacznych dróg dojścia do niego.

Z chwilą przyjęcia przez dane dowództwo zadania do wykonania staje się ono celem.

Dowodzenie jako proces, aby mogło sprawnie przebiegać musi mieć jako bazę elementy personalne, techniczne i organizacyjne wzajemnie zależne, zaprojektowane i zorganizowane w system dowodzenia, w którym celowe i skoordynowane działanie tych elementów umożliwia skuteczne dowodzenie. Model systemu dowodzenia w ujęciu informacyjno-decyzyjnym przedstawiono na rysunku 2. Wskazane elementy systemu dowodzenia grupujemy w trzy zasadnicze komponenty:

- organizację dowodzenia;
- środki dowodzenia;
- proces dowodzenia.

Organizacja dowodzenia to:

- ogólne zasady działania (doktryna);
- sposób zorganizowania dowództw;
- relacje pomiędzy dowództwami;
- uprawnienia i odpowiedzialność dowództw;
- podział i struktura funkcjonalna dowództw na stanowiskach dowodzenia.

**Środki dowodzenia** to zasoby techniczne i materiałowe wydzielone do działania w systemie dowodzenia zorganizowane jako: stanowiska dowodzenia; sieci telekomunikacyjne, pocztowe, sygnalizacyjne, informatyczne itp.

**Proces dowodzenia** to proces informacyjno-decyzyjny realizowany przez dowództwa polegający na cyklicznym zbieraniu i opracowywaniu informacji oraz przetwarzanie ich w decyzje, które w postaci zadania doprowadza się do wykonawców.

Tak pojmowany system dowodzenia powinien zapewniać w toku operacji:

- żywotność obiektów i środków dowodzenia;
- zdolność współdziałania (synchronizację) i koordynowania działań z innymi rodzajami sił zbrojnych czy też komponentami sił zbrojnych państw sojusznicznych, administracją w kraju lub kraju państwa – gospodarza;
- zdolność reagowania i dostosowania do potrzeb dowodzenia w zależności od rodzaju prowadzonej operacji.

Ważnym elementem w systemie dowodzenia są stanowiska dowodzenia, które stanowią główne ośrodki kierowania operacjami.

W operacji na poszczególnych szczeblach dowodzenia przyjmuje się, że będą organizowane następujące rodzaje stanowisk (tabela 1).

Tabela 1

SZCZEBEL DOWODZENIA	RODZAJ STANOWISKA DOWODZENIA					
	SD	ZSD	TSD	WSD	PPD	PDO
KZ/KPZ	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	* <input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	
Dywizja	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	* <input type="checkbox"/>	** <input type="checkbox"/>		<input type="checkbox"/>
Brygada	<input type="checkbox"/>					<input type="checkbox"/>
Batalion	<input type="checkbox"/>					<input type="checkbox"/>

\* po 2001 r.

\*\* alternatywnie z PDO

Rozmieszczenie stanowisk dowodzenia przewiduje się:

- w korpusach stanowisko dowodzenia i tylowe stanowisko dowodzenia jest typu stacjonarno-mobilnego. Natomiast zapasowe stanowisko dowodzenia jest typu mobilno-stacjonarnego, a wysunięte stanowisko dowodzenia typu mobilnego;

➤ w dywizjach stanowisko dowodzenia i zapasowe stanowisko dowodzenia jest typu mobilno-stacjonarnego, a wysunięte stanowisko dowodzenia lub punkt dowódczo-obszewacyjny typu mobilnego;

➤ w brygadach (pułkach) stanowisko dowodzenia i punkt dowódczo-obszewacyjny jest typu mobilnego;

➤ w batalionach stanowisko dowodzenia i punkt dowódczo-obszewacyjny jest typu mobilnego.

**Stanowisko dowodzenia stacjonarno-mobilne** oznacza, że jest rozmieszczane w wybranych i przygotowanych wcześniej obiektach, a środki mobilne autonomicznie uzupełniają tylko potrzeby w zakresie łączności i informatyki.

**Stanowisko dowodzenia mobilno-stacjonarne** oznacza, że może być rozmieszczane w obiektach, które nie pokrywają potrzeb w zakresie łączności i informatyki, a mobilne środki dowódczo-sztabowe (WDSz) i łączności oraz informatyki stanowią główną bazę w zakresie zaspokojenia potrzeb łączności i informatyki.

Stanowisko dowodzenia mobilne oznacza, że jest przygotowane do rozmieszczenia w każdych warunkach i w każdym rejonie, z wykorzystaniem i bez wykorzystania obiektów stacjonarnych, a praca jest prowadzona na mobilnych autonomicznych środkach dowódczo-sztabowych i aparatuwniach łączności.

Pozostałą problematykę dowodzenia w operacjach w połączeniu z zapewnieniem łączności omawiać będziemy w czwartym dniu podczas pracy w zespołach problemowych.

Płk prof. dr hab. inż. Eugeniusz NOWAK

## 6. NOWE TRENDY W ZABEZPIECZENIU LOGISTYCZNYM WOJSK LĄDOWYCH W OPERACJACH

Na treść zadań wojsk lądowych (WLąd) SZ RP i rodzaj operacji, które w przyszłości mogą być prowadzone przez te wojska, szczególny wpływ ma członkostwo Polski w NATO oraz jej peryferyjne położenie geograficzne w tym Sojuszu.

Członkostwo Polski w NATO powoduje, że WLąd SZ RP mogą uczestniczyć w operacjach prowadzonych w **układzie koalicyjnym** (sojuszniczym), a operacje te mogą rozgrywać się **na obszarze RP lub poza jej granicami**. Z kolei położenie geograficzne Polski powoduje, że w przypadku **konfliktu zbrojnego na dużą skalę** obejmującego swym zasięgiem jej terytorium, nie można wykluczyć operacji WLąd, szczególnie w początkowym okresie tego konfliktu, prowadzonych tylko **siłami narodowymi** przy wsparciu sił powietrznych własnych i sojuszniczych.

Ponadto WLąd SZ RP mogą prowadzić operacje na obszarze własnego kraju w tzw. **zbrojnych konfliktach lokalnych** (gdy celem agresji nie będzie całe terytorium RP, lecz jego określona część), a także mogą uczestniczyć (kontyngenty wojskowe WLąd) w misjach pokojowych prowadzonych w różnych rejonach Europy i Świata.

W operacjach prowadzonych przez WLąd na obszarze własnego kraju mogą uczestniczyć **wojska operacyjne** oraz **wojska obrony terytorialnej** (jako tzw. masowy komponent WLąd).

Możliwość uczestnictwa WLąd SZ RP w operacjach prowadzonych w układzie koalicyjnym, a także prowadzenie przez te wojska operacji siłami narodowymi przy wsparciu ze strony sił państw członków NATO, z **logistycznego punktu widzenia** powodują konieczność uzyskania przez WLąd SZ RP niezbędnego poziomu standaryzacji<sup>6</sup> (co najmniej na poziomie interoperacyjności logistycznej<sup>7</sup>) z WLąd

<sup>6</sup> **Standaryzacja** (zwana czasem również normalizacją) polega głównie na opracowaniu, rozpowszechnieniu i wprowadzeniu w życie norm. Jest wprowadzana m.in. w celu zapewnienia funkcjonalności procesu lub usług, redukcji zbędnej różnorodności, zapewnienia (procesu i usług) użyteczności oraz kompatybilności i zamienności. Por.: Nowa encyklopedia PWN. t.4. PWN 1996, s. 513–514.

<sup>7</sup> **Interoperacyjność logistyczna** (w ramach NATO) rozumiana jest jako zdolność narodowych systemów logistycznych, jednostek logistycznych i organizowanych przez nie urządzeń logistycznych do świadczenia wojskom państw sojuszniczych i przyjmowania od armii tych państw dostaw zaopatrzenia oraz usług logistycznych w celu skutecznego, wspólnego działania.

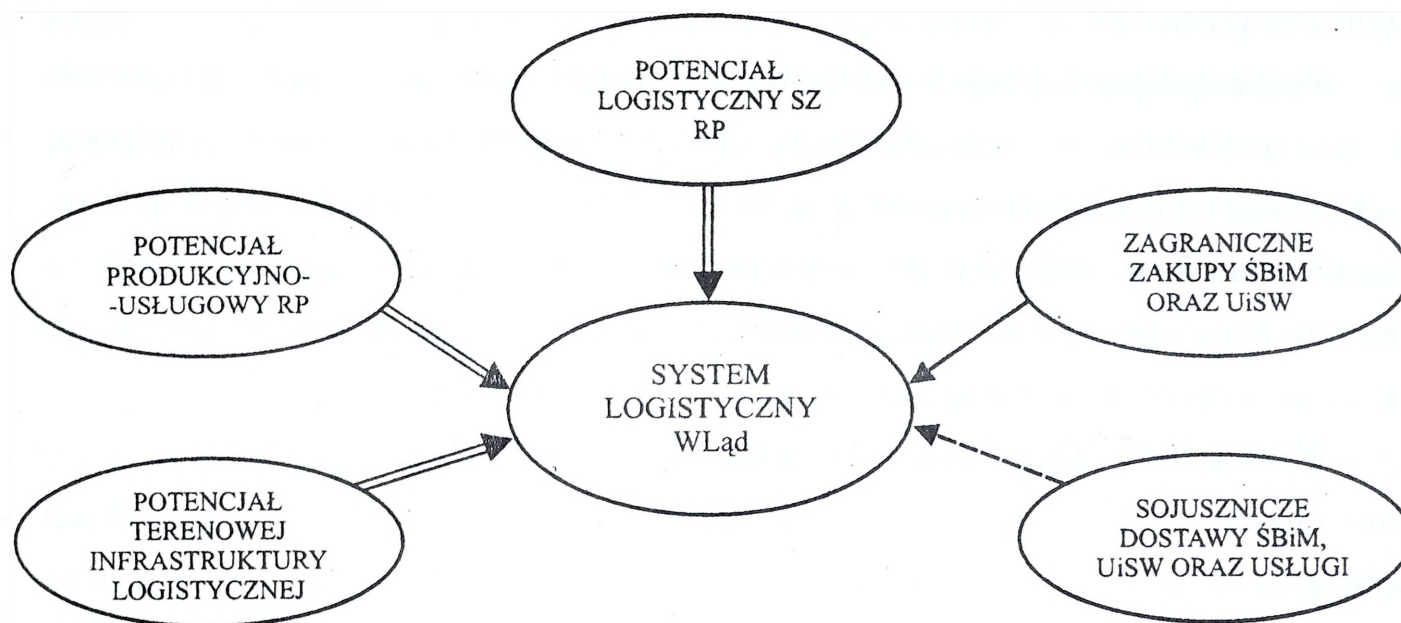
armii państw sojuszniczych. Standaryzacja ta konieczna jest WLąd SZ RP aby mogły korzystać z dostaw zaopatrzenia oraz usług specjalistycznych (technicznych, medycznych, transportowych) i gospodarczo – bytowych w ramach **logistyki wielonarodowej** (*Multinational Logistic*), w ramach **wsparcia przez „państwo gospodarza”** (*Host Nation Support-HNS*), a także z zamówień na dostawy zaopatrzenia i usługi logistyczne w międzynarodowych agencjach logistycznych, np. takich jak *NAMSA*. Jednocześnie uzyskanie przez WLąd SZ RP interoperacyjności logistycznej z WLąd armii państw sojuszniczych (NATO) spowoduje możliwość realizacji przez nie dostaw zaopatrzenia i świadczenia usług logistycznych np. jako **państwo wiodące** (*Lead Nation*) lub państwo pełniące **rolę specjalisty**

(*Role Specialist Nation*) w realizacji określonych przedsięwzięć logistycznych (w ramach logistyki wielonarodowej oraz w ramach wsparcia przez „państwo – gospodarza”). Rozwiązania te służą (powinny służyć) podwyższaniu **skuteczności** dostaw zaopatrzenia oraz **jakości** świadczonych usług logistycznych, a także **obniżce ich kosztów**. Aby to mogło mieć miejsce wojska sojusznicze (związki taktyczne i oddziały) uczestniczące w operacjach muszą osiągnąć tzw. **międzynarodową integrację logistyczną** (*Multinational Integrated Logistic Units – MILU*).

Koncepcja zabezpieczenia logistycznego WLąd SZ RP w operacjach prowadzonych samodzielnie siłami narodowymi. Ogólny model zabezpieczenia logistycznego WLąd SZ RP w operacjach militarnych prowadzonych samodzielnie siłami narodowymi na obszarze własnego kraju zależeć będzie od takich **wiodących czynników** jak:

- potencjał systemu logistycznego WLąd i całych SZ RP;
- potencjał produkcyjno-usługowy gospodarki narodowej (GN);
- potencjał (zasobność) terenowej infrastruktury logistycznej (materiałowy, techniczny, medyczny i transportowy) na obszarze prowadzonych działań.

Ponadto **ważnym czynnikiem** będą możliwości zagranicznych zakupów środków bojowych i materiałowych (ŚBiM), uzbrojenia i sprzętu wojskowego (UiSW), a także usług remontowych, usług transportowych itp. Natomiast **uzupełniającym czynnikiem** mogą być sojusznicze dostawy ŚBiM, UiSW oraz usług specjalistycznych (remontowych, transportowych itp.).



LEGENDA:

- ==> - czynniki główne
- > - czynniki dodatkowe
- .-> - czynniki uzupełniające

Rys. 1. Ogólna koncepcja organizacji zabezpieczenia logistycznego WLąd w operacjach prowadzonych samodzielnie siłami narodowymi.

**Potencjał systemu logistycznego WLąd i całych SZ RP** będący sumą potencjałów: materiałowego, technicznego, medycznego i transportowego, jest decydującym czynnikiem pomyślnego (skutecznego) prowadzenia działań (operacji), szczególnie w początkowym ich okresie. Wynika on z założeń doktrynalnych państwa i zamiaru prowadzenia działań, w związku z tym powinien wynikać z kalkulacji operacyjnych. Jego racjonalne wykorzystanie w procesie zabezpieczenia logistycznego walczących wojsk zależy w dużej mierze od sposobu urzutowania zapasów, ugrupowania sił i środków logistycznych w toku operacji, a także stosowanych zasad i procedur: uzupełniania i odtwarzania zapasów ŚBiM, ewakuacji i remontu uszkodzonego UiSW, przewozów wojskowych, udzielania pomocy

medycznej itp. Wielkość potencjału logistycznego WLąd, a także skuteczność stosownych procedur zabezpieczenia logistycznego wojsk w operacjach determinują autonomiczność logistyczną WLąd, która jest funkcją czasu, w jakim mogą one skutecznie prowadzić operacje.

**Potencjał produkcyjno-usługowy GN**, w tym czas konwersji tej gospodarki na funkcjonowanie w warunkach wojennych, warunkować będzie możliwość skutecznego prowadzenia działań w czasie dłuższym niż początkowy okres działań. Ważne znaczenie ma również odpowiednie rozmieszczenie (usytuowanie) na obszarze kraju obiektów produkcyjno-usługowych o znaczeniu militarnym, ich obrona i ochrona, a także w razie zagrożenia, ewakuacja w głąb kraju.

**Możliwości zagranicznych zakupów** ŚBiM, UiSW, a także usług remontowych, usług transportowych itp. dla WLąd SZ RP w obecnych warunkach (wyposażenia w UiSW oraz ŚBiM) zależeć będzie od rodzaju konfliktu (państwa agresora) i liczby państw nie zaangażowanych w konflikt, które dysponują takim samym UiSW oraz ŚBiM jak WLąd SZ RP i mogą jej sprzedać SZ RP. Oczywiście nie bez znaczenia będą możliwości finansowe RP oraz utrzymywane przez nią kontakty gospodarcze z zagranicą.

**Potencjał (zasobność) terenowej infrastruktury logistycznej** na obszarze prowadzenia działań stanowić może uzupełniające (dodatkowe) źródło zaopatrywania wojsk w paliwa płynne, żywność, materiały medyczne itp. Ponadto w terenie występują obiekty, w których mogą być prowadzone remonty UiSW, leczenie rannych i chorych żołnierzy, a także znajdować się przedsiębiorstwa, które mogą świadczyć usługi transportowe, przeładunkowe, wydzielać siłę roboczą itp. W działaniach obronnych i opóźniających, w związku z możliwością czasowej utraty bronionego terytorium, wskazane jest wykorzystywanie zasobów infrastruktury terenowej w pierwszej kolejności.

**Dostawy sojusznicze** ŚBiM, UiSW, a także usługi specjalistyczne, w tym szczególnie remontowe z państw NATO, w dużej mierze zależeć będą od stopnia interoperacyjności logistycznej WLąd SZ RP z tymi państwami. W związku z tym, w miarę realizacji celów interoperacyjnych przez SZ RP, zakres tych dostaw i świadczeń będzie wzrastał.

Z uwagi na to, że w operacjach militarnych prowadzonych samodzielnie siłami narodowymi na obszarze własnego kraju, zabezpieczenie logistyczne walczących

wojsk bazować będzie głównie na krajowych (narodowych) zasobach logistycznych, jego organizacja związana będzie z:

- ewakuacją zasobów logistycznych (wojskowych i cywilnych) z rejonów (obszarów) zagrożonych zajęciem przez wojska agresora;
- rozśrodkowywaniem dużych baz i składnic zaopatrzenia w głębi kraju znajdujących się w zasięgu środków rażenia przeciwnika;
- dążeniem do wykorzystywania w procesie zabezpieczenia logistycznego walczących wojsk, w pierwszej kolejności zasobów terenowej infrastruktury logistycznej znajdujących się na obszarze prowadzonych działań;
- limitowaniem deficytowych rodzajów zaopatrzenia;
- ścisłym przestrzeganiem priorytetów w zabezpieczeniu logistycznym wojsk realizujących (wykonujących) główne zadania;
- kompleksowym wykorzystaniem w przewozach wojskowych wszystkich dostępnych rodzajów transportu.

**Ewakuacja zasobów logistycznych** (wojskowych i cywilnych) z rejonów (obszarów) zagrożonych zajęciem przez wojska agresora dotyczyć będzie przede wszystkim ŚBiM oraz UiSW zgromadzonego w bazach i składnicach położonych w rejonie zagrożonej granicy, a także zapasów zaopatrzenia i sprzętu GN. W zależności od wielkości tych zasobów oraz stopnia zagrożenia, powinna być ona rozpoczęta odpowiednio wcześniej w stosunku do czasu rozpoczęcia konfliktu. Z praktyki ćwiczebnej organów logistycznych Sztabu Generalnego WP i Dowództwa Wojsk Lądowych (DWLąd) wynika, że głównym rodzajem transportu, który może być użyty do ewakuacji zasobów logistycznych z zagrożonych rejonów jest transport kolejowy. Jego duży potencjał transportowy pozwala na utrzymywanie przynajmniej części zaopatrzenia (ŚBiM) na transportach kolejowych aż do czasu ich wydania walczącym wojskom. Transporty te jako tzw. „koczujące transporty kolejowe z zaopatrzeniem” mogą stanowić „mobilne źródła zaopatrzenia” kierowane po sieci kolejowej w pobliże walczących wojsk. Taka koncepcja wykorzystania transportów kolejowych wymaga utworzenia sprawnej służby dyspozytorskiej monitorującej ruch tych transportów.

**Rozśrodkowanie dużych baz i składnic zaopatrzenia** w głębi kraju znajdujących się w zasięgu środków rażenia przeciwnika ma ten sam cel, co ewakuacja zasobów logistycznych z rejonów zagrożonych zajęciem przez agresora. Dotyczy ono przede wszystkim dużych baz i składnic z jednorodnym zaopatrzeniem,

których rozśrodkowanie utrudni przeciwnikowi niszczenie wybranych rodzajów zaopatrzenia w ramach „działań pośrednich”, a także zapobiegać będzie dużym stratom określonych rodzajów ŚBiM.

**Dążenie do wykorzystania**, w procesie zabezpieczenia logistycznego walczących wojsk, w pierwszej kolejności, **zasobów terenowej infrastruktury logistycznej** znajdującej się na obszarze prowadzonych działań wynika z czysto ekonomicznych przesłanek oraz racjonalnego gospodarowania zasobami posiadanymi przez wojska. Oczywistym jest bowiem fakt, że im więcej zasobów terenowych zostanie wykorzystanych w procesie zabezpieczenia logistycznego walczących wojsk, tym będą większe oszczędności w zużyciu zapasów normatywnych utrzymywanych w wojskach.

**Limitowanie deficytowych** zapasów zaopatrzenia wynika przede wszystkim z niskiego stanu normatywnych zapasów niektórych ŚBiM, z pozyskaniem, których z różnych powodów są trudności. Z reguły są to środki zaopatrzenia masowo zużywane przez wojska, środki nie produkowane w kraju, gdy są trudności z ich zakupem, środki bardzo drogie itp.

**Ścisłe przestrzeganie priorytetów** w zabezpieczeniu logistycznym wojsk realizujących (wykonujących) główne zadania wynika z zasady koncentracji wysiłku oraz zasady racjonalnego gospodarowania..

**Kompleksowe wykorzystanie w przewozach wojskowych** wszystkich dostępnych rodzajów transportu zapobiega powstawaniu przerw w dostawach zaopatrzenia, sprzętu i uzupełnień walczącym wojskom. Z koniecznością taką należy się liczyć szczególnie w przypadku posiadania przez przeciwnika przewagi w powietrzu, którą może wykorzystywać do izolacji obszaru działań poprzez m. in. niszczenie sieci komunikacyjnej i transportów z zaopatrzeniem. W działaniach takich największe straty ponoszą rodzaje transportu mało odporne na uderzenia środków napadu powietrznego (ŚNP), do których zalicza się m. in. transport kolejowy. W tym wypadku kompleksowe użycie różnych rodzajów transportu umożliwia dublowanie (zastępowanie) transportu wrażliwego na uderzenia przeciwnika innymi, bardziej odpornymi, rodzajami transportu, np. transportem samochodowym, rurociągowym, powietrznym itp.

Prowadzenie działań przez Wład składające się z dwóch komponentów: wojsk operacyjnych i wojsk obrony terytorialnej wymagać będzie ich jednoznacznego podporządkowania pod względem dowodzenia jednemu dowódcy, a z logistycznego

punktu widzenia – jednemu szefowi logistyki (G4), który będzie decydował o wykorzystaniu i podziale przydzielonych WŁąd zasobów logistycznych.

Zabezpieczenie logistyczne WŁąd w operacjach prowadzonych siłami narodowymi na obszarze własnego kraju obejmować będzie: zabezpieczenie materiałowe, zabezpieczenie techniczne, zabezpieczenie medyczne oraz zabezpieczenie transportowe. W jego realizacji uczestniczyć będą etatowe siły i środki logistyczne WŁąd i SZ RP, a także jednostki zmilitaryzowane układu pozamilitarnego. Do obrony i ochrony zasobów logistycznych, oprócz jednostek WŁąd i innych rodzajów sił zbrojnych (RSZ), wykorzystywane będą: policja, straż graniczna, siły UOP, a także jednostki zmilitaryzowane różnych resortów gospodarczych kraju.

PODSTAWY (BAZA) ZABEZPIECZENIA LOGISTYCZNEGO	RODZAJ DZIAŁAŃ	ORGANIZACJA ZABEZPIECZENIA LOGISTYCZNEGO	
<ul style="list-style-type: none"> <li>- potencjał logistyczny WLąd;</li> <li>- potencjał logistyczny SZ RP;</li> <li>- potencjał produkcyjno-usługowy GN;</li> <li>- zagraniczne zakupy ŚBiM oraz UiSW;</li> <li>- potencjał terenowej infrastruktury logistycznej;</li> <li>- sojusznicze dostawy ŚBiM, UiSW oraz usług</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- konflikt zbrojny na dużą skalę;</li> <li>- konflikt lokalny</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- ewakuacja zasobów logistycznych z zagrożonych rejonów;</li> <li>- rozśrodkowanie dużych baz i składnic zaopatrzenia;</li> <li>- wykorzystanie w pierwszej kolejności zasobów terenowej infrastruktury logistycznej;</li> <li>- kompleksowe wykorzystanie różnych rodzajów transportu</li> </ul>	
	ZABEZPIECZENIE LOGISTYCZNE		
	WOJSK OPERACYJNYCH		WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ
	OGRANICZENIA		
	<ul style="list-style-type: none"> <li>- limitowanie deficytowych rodzajów zaopatrzenia</li> </ul>		
PRIORYTETY			
<ul style="list-style-type: none"> <li>- wojska wykonujące główne zadania</li> </ul>			

Rys. 2. Ogólny model zabezpieczenia logistycznego WLąd w operacjach militarnych prowadzonych samodzielnie siłami narodowymi na obszarze własnego kraju.

Koncepcja zabezpieczenia logistycznego WLąd SZ RP w operacjach prowadzonych w układzie koalicyjnym

W operacjach prowadzonych na obszarze RP

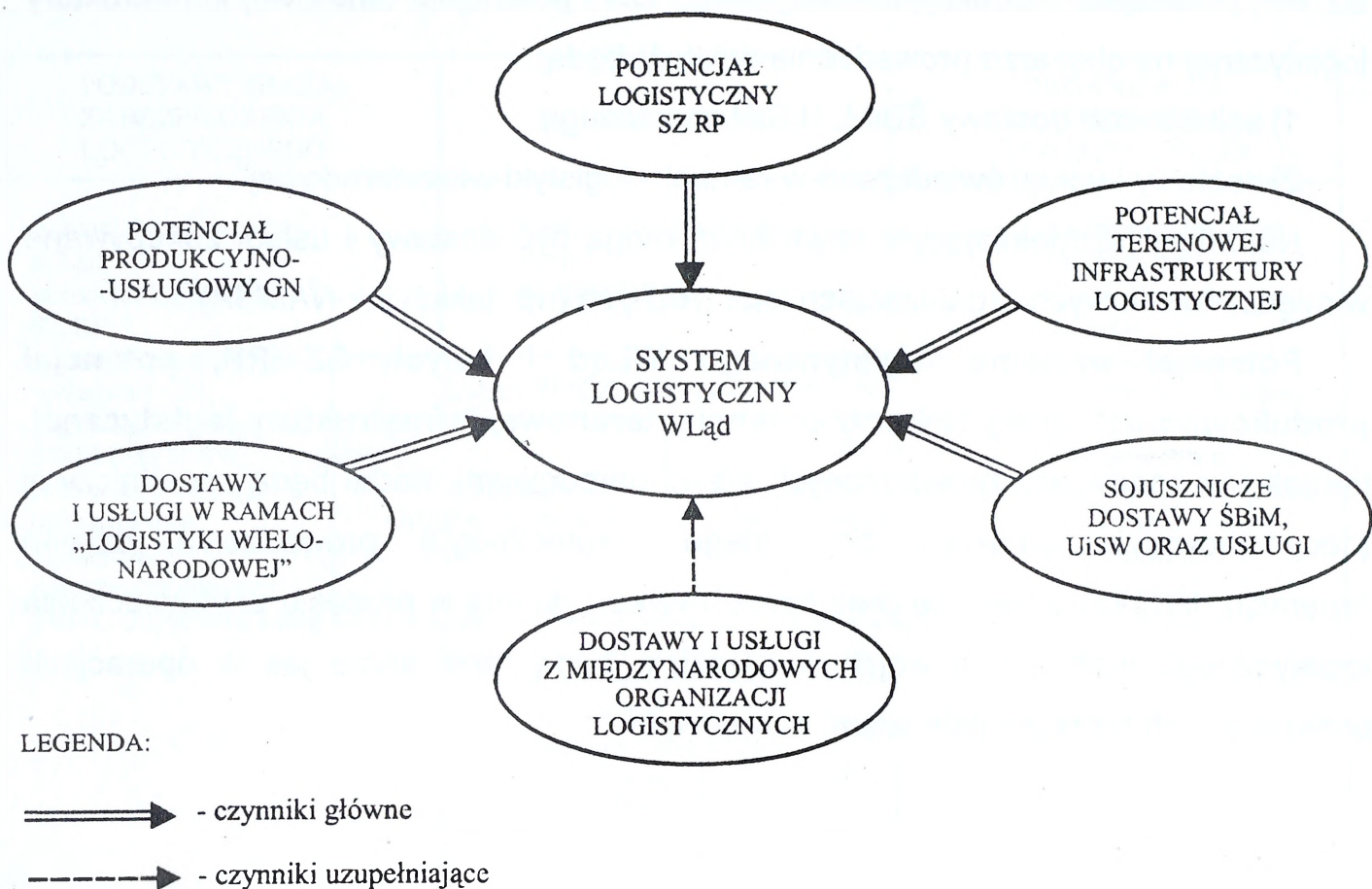
Ogólny model zabezpieczenia logistycznego WLąd SZ RP w operacjach militarnych prowadzonych w układzie koalicyjnym na obszarze własnego kraju zależeć będzie przede wszystkim od rodzaju realizowanych przez nie zadań operacyjnych (w ramach strategicznej operacji sił sojuszniczych) i wynikających z nich potrzeb logistycznych walczących wojsk oraz stopnia ich interoperacyjności logistycznej z WLąd armii państw sojuszniczych. W przypadku, gdy stopień

interoperacyjności logistycznej Wład SZ RP będzie znaczny, wiodącymi (dominującymi) czynnikami (obok potencjału systemu logistycznego Wład i całych SZ RP, potencjału produkcyjno-usługowego GN i potencjału terenowej infrastruktury logistycznej na obszarze prowadzenia działań) będą:

- 1) sojusznicze dostawy ŚBiM, UiSW oraz usługi;
- 2) dostawy i usługi świadczone w ramach „logistyki wielonarodowej”.

Natomiast uzupełniającym czynnikiem mogą być dostawy i usługi zakupywane w międzynarodowych organizacjach logistycznych (np. takich jak *NAMSA*).

**Potencjał systemu logistycznego Wład i całych SZ RP, potencjał produkcyjno-usługowy GN oraz potencjał terenowej infrastruktury logistycznej,** tak jak i w operacjach prowadzonych siłami narodowymi, nadal będą zasadniczymi (decydującymi) czynnikami pomyślnego (skutecznego) prowadzenia działań (operacji). Ich przygotowanie oraz sposób wykorzystania w procesie zabezpieczenia logistycznego walczących wojsk w zasadzie będą takie same jak w operacjach prowadzonych samodzielnie siłami narodowymi.



Rys. 3. Ogólna koncepcja organizacji zabezpieczenia logistycznego WLąd w operacjach militarnych prowadzonych w układzie koalicyjnym.

W sposób zasadniczy, w przypadku posiadania przez WLąd SZ RP odpowiedniego poziomu standaryzacji z WLąd armii sojuszniczych, wzrośnie rola **sojuszniczych dostaw ŚBiM oraz usług specjalistycznych**. Mogą one być realizowane jako tzw. dostawy i usługi „celowe”, tj. specjalnie kierowane dla WLąd SZ RP, a także część z nich może być realizowana w ramach „logistyki wielonarodowej”.

**Dostawy i usługi z międzynarodowych organizacji (agencji) logistycznych** dla WLąd SZ RP, obecnie i w bliższej przyszłości, należy traktować jako czynnik uzupełniający. Tego rodzaju organizacje (agencje) specjalizują się w dostawach specjalistycznego UiSW oraz ŚBiM wykorzystywanych w armiach państw

NATO o znacznym „stażu” w tym Sojuszu co powoduje, że Wład SZ RP w szerszym zakresie będą mogły z nich korzystać po uzyskaniu pełnej interoperacyjności logistycznej z tymi armiami państw NATO.

W operacjach militarnych prowadzonych w układzie koalicyjnym na obszarze własnego kraju organizacja zabezpieczenia logistycznego walczących wojsk (własnych Wład), tak jak i w operacjach prowadzonych na obszarze własnego kraju tylko siłami narodowymi, związana będzie z:

- 1) ewakuacją zasobów logistycznych (wojskowych i cywilnych) z rejonów (obszarów) zagrożonych zajęciem przez wojska agresora;
- 2) rozśrodkowaniem dużych baz i składnic zaopatrzenia w głębi kraju znajdujących się w zasięgu środków rażenia przeciwnika;
- 3) dążeniem do wykorzystywania, w procesie zabezpieczenia logistycznego walczących wojsk, w pierwszej kolejności, zasobów terenowej infrastruktury logistycznej znajdującej się na obszarze prowadzonych działań;
- 4) w razie potrzeby limitowaniem deficytowych rodzajów zaopatrzenia;
- 5) przestrzeganiem priorytetów w zabezpieczeniu logistycznym wojsk realizujących (wykonujących) główne zadania;
- 6) kompleksowym wykorzystaniem w przewozach wojskowych wszystkich dostępnych rodzajów transportu;
- 7) organizacją zabezpieczenia logistycznego na rzecz wojsk operacyjnych i wojsk obrony terytorialnej.

Jednak RP, jako państwo na obszarze którego prowadzone będą operacje militarne, zobowiązane będzie do realizacji **wsparcia jako „państwo-gospodarz”** (*HNS*) na rzecz wojsk sojuszniczych, a także do pełnienia, w wybranych rodzajach zaopatrzenia oraz usług (specjalistycznych i gospodarczo-bytowych), roli **„państwa wiodącego”** (*Lead Nation*) lub **roli specjalisty** (*Role Specialist Nation*).

**Wsparcie przez „państwo-gospodarza”** (*HNS*), wojsk sojuszniczych przebywających lub przemieszczających się przez dany kraj wynika z przynależności do NATO i realizowane jest na podstawie dwustronnych albo wielostronnych porozumień pomiędzy „państwem-gospodarzem” a organizacjami NATO i państwami tego Sojuszu.

Dostawy zaopatrzenia oraz usługi, jakie mogą być świadczone na rzecz wojsk w ramach wsparcia przez „państwo-gospodarza” zawiera *„Katalog możliwości wsparcia przez państwo-gospodarza”*.

PODSTAWY (BAZA) ZABEZPIECZENIA LOGISTYCZNEGO	RODZAJ DZIAŁAŃ		ORGANIZACJA ZABEZPIECZENIA LOGISTYCZNEGO
<ul style="list-style-type: none"> <li>- potencjał logistyczny WŁąd;</li> <li>- potencjał logistyczny SZ RP;</li> <li>- potencjał produkcyjno-usługowy GN;</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- konflikt zbrojny na dużą skalę;</li> </ul>		<ul style="list-style-type: none"> <li>- ewakuacje zasobów logistycznych z zagrożonych rejonów;</li> <li>- rozśrodkowanie dużych baz i składnic zaopatrzenia;</li> <li>- wykorzystanie w pierwszej kolejności zasobów terenowej infrastruktury logistycznej;</li> <li>- kompleksowe wykorzystanie w przewozach wojskowych wszystkich dostępnych rodzajów transportu;</li> <li>- realizacja zabezpieczenia: materiałowego, technicznego, medycznego i transportowego na rzecz wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej;</li> <li>- wsparcie przez „państwo-gospodarza” realizowane na rzecz wojsk państw sojusznicznych;</li> <li>- pełnienie roli „państwa prowadzącego” lub państwa specjalisty</li> </ul>
	WOJSK OPERACYJNYCH	WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ	
<ul style="list-style-type: none"> <li>- potencjał terenowej infrastruktury logistycznej;</li> <li>- sojusznicze dostawy ŚBiM, UiSW oraz usług;</li> <li>- dostawy i usługi z międzynarodowych organizacji (agencji) logistycznych;</li> <li>- dostawy i usługi realizowane w ramach „logistyki wielonarodowej”.</li> </ul>	OGRANICZENIA		
	<ul style="list-style-type: none"> <li>- limitowanie deficytowych rodzajów zaopatrzenia</li> </ul>		
	PRIORYTETY		
	<ul style="list-style-type: none"> <li>- wojska wykonujące główne zadania</li> </ul>		

Rys. 4. Ogólny model zabezpieczenia logistycznego WŁąd w operacjach militarnych prowadzonych w układzie koalicyjnym na obszarze własnego kraju.

### **W operacjach prowadzonych poza obszarem RP**

Ogólny model zabezpieczenia logistycznego Wład SZ RP w operacjach militarnych prowadzonych w układzie koalicyjnym poza granicami RP zależeć będzie przede wszystkim od rodzaju realizowanych przez nie zadań operacyjnych (w ramach strategicznej operacji wojsk sojuszniczych) i wynikających z nich potrzeb logistycznych walczących związków operacyjnych (związków taktycznych) oraz stopnia ich interoperacyjności logistycznej z Wład armii państw sojuszniczych, a także zakresu wsparcia (logistycznego) przez „państwo-gospodarza” oraz skali funkcjonowania „logistyki wielonarodowej”.

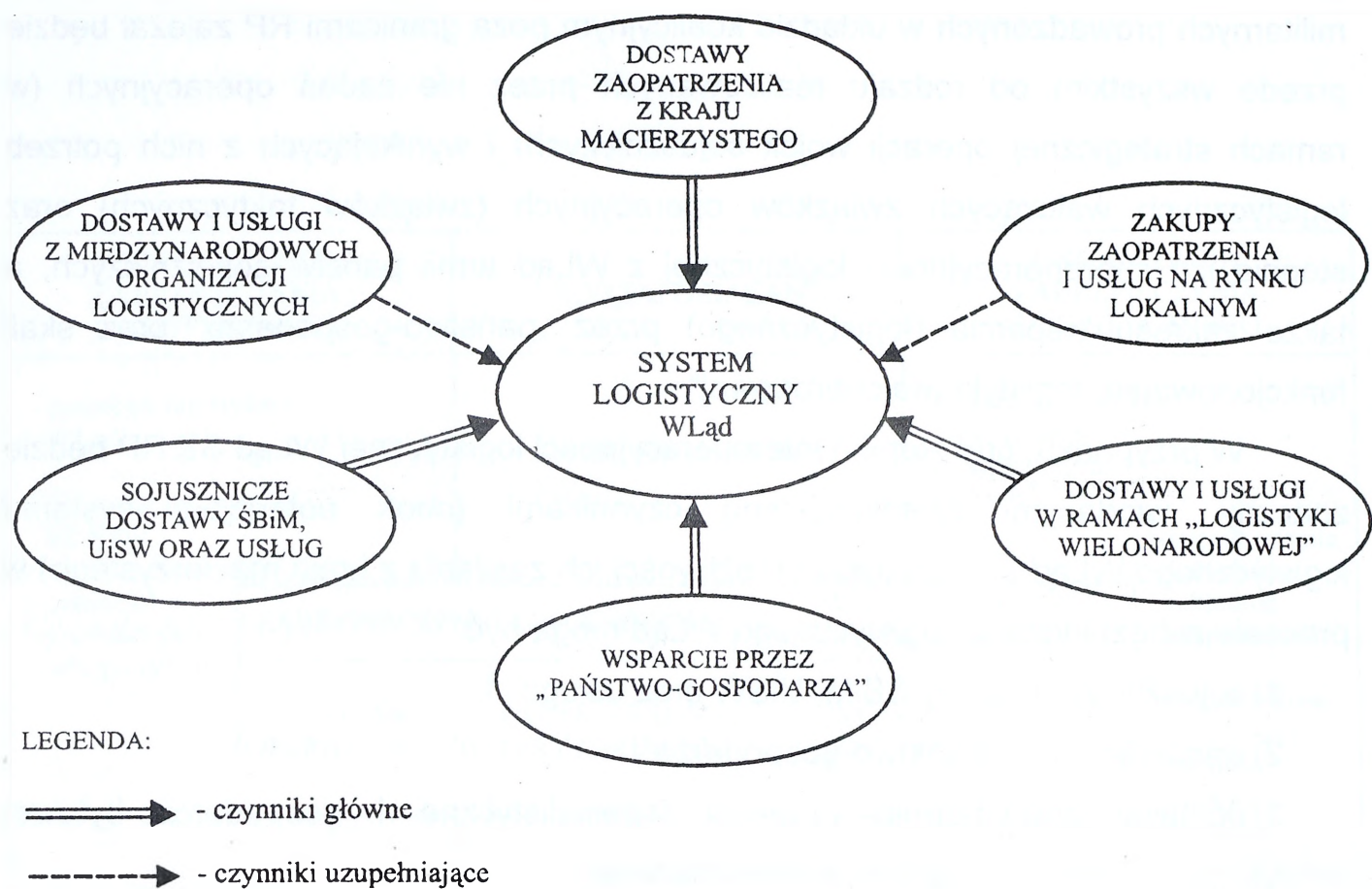
W przypadku, gdy stopień interoperacyjności logistycznej Wład SZ RP będzie znaczny, wiodącymi (dominującymi) czynnikami (obok potencjału systemu logistycznego Wład oraz zakresu i możliwości ich zasilania z kraju macierzystego) w procesie zabezpieczenia logistycznego Wład mogą być:

- 1) sojusznicze dostawy ŚBiM, UiSW oraz usługi;
- 2) wsparcie przez „państwo-gospodarza”;
- 3) dostawy zaopatrzenia i usługi (specjalistyczne i gospodarczo-bytowe) świadczone w ramach „logistyki wielonarodowej”.

Natomiast uzupełniającymi czynnikami mogą być:

- 1) dostawy i usługi zakupywane w międzynarodowych organizacjach (agencjach) logistycznych (np. takich jak *NAMSA*);
- 2) zakupy zaopatrzenia i usług logistycznych na rynku lokalnym.

**Potencjał systemu logistycznego Wład, sojusznicze dostawy ŚBiM, UiSW oraz usług, a także dostawy i usługi w ramach „logistyki wielonarodowej”,** tak jak i w operacjach militarnych prowadzonych w układzie koalicyjnym na obszarze własnego kraju, nadal będą zasadniczymi (dominującymi) czynnikami pomyślnego (skutecznego) prowadzenia działań (operacji). Ich przygotowanie oraz sposób wykorzystania w procesie zabezpieczenia logistycznego walczących wojsk w zasadzie będą takie same jak w operacjach prowadzonych siłami koalicyjnymi na obszarze RP. Równie ważne (dominujące) będą **dostawy i usługi z międzynarodowych organizacji (agencji) logistycznych** z uwagi na (jak na razie) niski poziom interoperacyjności Wład SZ RP z pozostałymi armiami państw NATO, a także **zakupy zaopatrzenia i usług na rynku lokalnym** z uwagi na trudny do przewidzenia ich rodzaj, zakres i jakość.



Rys. 5. Ogólna koncepcja organizacji zabezpieczenia logistycznego Wład w operacjach militarnych prowadzonych w układzie koalicyjnym poza granicami własnego kraju (RP).

PODSTAWY (BAZA) ZABEZPIECZENIA LOGISTYCZNEGO	RODZAJ DZIAŁAŃ	ORGANIZACJA ZABEZPIECZENIA LOGISTYCZNEGO
<ul style="list-style-type: none"> <li>- potencjał logistyczny Wład;</li> <li>- dostawy zaopatrzenia z kraju macierzystego;</li> <li>- sojusznicze dostawy ŚBiM, UiSW oraz usług;</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- konflikt zbrojny na dużą skalę;</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- organizacja dostaw zaopatrzenia i usług z kraju macierzystego;</li> <li>- organizacja narodowych grup (elementów) zabezpieczenia (wsparcia);</li> <li>- zorganizowanie systemu transportowego pomiędzy krajem a walczącymi Wład;</li> </ul>
<b>ZABEZPIECZENIE LOGISTYCZNE</b>		
<b>WOJSK OPERACYJNYCH</b>		
<ul style="list-style-type: none"> <li>- wsparcie przez „państwo -gospodarza” (HNS);</li> <li>- dostawy i usługi w ramach „logistyki wielonarodowej”;</li> <li>- dostawy i usługi z międzynarodowych organizacji logistycznych;</li> <li>- zakupy zaopatrzenia i usług na rynku lokalnym</li> </ul>	<p style="text-align: center;"><b>OGRANICZENIA</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- limitowanie deficytowych rodzajów zaopatrzenia,</li> <li>- wydolność systemu transportowego pomiędzy krajem macierzystym, a walczącymi Wład</li> </ul> <p style="text-align: center;"><b>PRIORYTETY</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- wojska wykonujące główne zadania</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- pozyskiwanie zaopatrzenia i usług realizowanych w ramach wsparcia przez „państwo-gospodarza”;</li> <li>- pełnienie roli „państwa prowadzącego” w „logistyce wielonarodowej”;</li> <li>- zakup zaopatrzenia i usług w organizacjach (agencjach) międzynarodowych;</li> <li>- zakup zaopatrzenia i usług na rynku lokalnym;</li> <li>- realizacja zabezpieczenia logistycznego na rzecz walczących Wład</li> </ul>

Rys. 6. Ogólny model zabezpieczenia logistycznego Wład (kontyngentów Wład) w operacjach prowadzonych w układzie koalicyjnym poza granicami własnego kraju.

## **Organizacja zabezpieczenia logistycznego kontyngentów wojskowych Wład SZ RP uczestniczących w misjach pokojowych**

Organizacja zabezpieczenia logistycznego kontyngentów wojskowych Wład SZ RP uczestniczących w misjach pokojowych (utrzymania pokoju bądź wymuszenia pokoju) zdeterminowana jest składem uczestników danej misji, rozległością zadań logistycznych realizowanych na rzecz kontyngentu wojskowego, a także zasadami obowiązującymi w procesie organizacji i realizacji tych zadań.

Najbardziej prawdopodobnym wariantem misji pokojowej są operacje prowadzone przez wielonarodowe kontyngenty wojskowe działające pod wspólnym dowództwem (NATO), nad którym patronat sprawuje ONZ. Wielonarodowy „wymiar” dowodzenia wojskami może występować głównie na szczeblu dywizji i brygady. Natomiast w ich skład wchodzić będą najczęściej narodowe bataliony dysponujące własnymi (narodowymi) jednostkami (pododdziałami) logistycznymi. Jednostki te realizują zabezpieczenie logistyczne na rzecz swoich oddziałów (batalionów) oraz powinny być przygotowane do pełnienia roli „państwa wiodącego” (*Lead Nation*) lub „państwa specjalisty” (*Role Specialist Nation*) w zakresie wybranych zadań logistycznych w skali całej dywizji (brygady) wielonarodowej.

Zgodnie z „Doktryną Logistyczną Sił Lądowych NATO” – *ALP 9(B) – STANAG 2406*, obowiązującą (stosowaną) również w misjach pokojowych organizowanych pod wspólnym dowództwem NATO, zabezpieczenie logistyczne wojsk obejmuje następujące aspekty działalności: **planowanie logistyczne** (rozpoznanie logistyczne i ekonomiczne, ocena sytuacji logistycznej, opracowywanie planów zabezpieczenia logistycznego wojsk, wsparcie informatyczne), **zaopatrywanie** (zasilanie wojsk wszystkimi rodzajami zaopatrzenia), **przegrupowanie i transport** (koordynacja przegrupowań i transportu, planowanie, kierowanie i kontrola przegrupowań), **utrzymanie uzbrojenia i sprzętu wojskowego** (naprawa, odzyskiwanie i ewakuacja, zarządzanie częściami zamiennymi, oczyszczenie pola walki – strefy działania – ze zbytecznego, porzuconego, wybrakowanego UiSW), **zabezpieczenie medyczne** (ewakuacja rannych i chorych, rozmieszczenie i wyposażenie obiektów medycznych, ochrona sanitarna i przeciwepidemiczna, dostawy krwi i ochrona zdrowia psychicznego), **administrację i służby polowe** (działania uzupełniające stany osobowe, w tym oszacowanie i meldowanie strat osobowych oraz rozdzielanie

uzupełnień, rejestracja grobów oraz ewidencjonowanie i przekazywanie informacji z rejestru służb pogrzebowych do władz państwowych; usługi polowe, w tym sprawy pogrzebowe, usługi piekarnicze, wymiana bielizny i kąpiele, pranie i naprawa umundurowania i bielizny; służby pocztowe obejmujące organizację poczty i usług kurierskich; utrzymanie orkiestr wojskowych; przedsięwzięcia podnoszące morale, samopoczucie i rekreację; działalność kapelanów; obsługa prawna); **wsparcie finansowo-bankowe** (zabezpieczenie płac i zakupów, finansowanie podróży, zabezpieczenie finansowe wsparcia przez „państwo-gospodarza” – HNS, doradztwo finansowe).

Natomiast w polskich kontyngentach wojskowych pełniących misje pokojowe (np. *IFOR*, *SFOR*, *KFOR*) zabezpieczenie logistyczne obejmuje: bezpieczeństwo, usługi lotnicze, transport, łączność, zabezpieczenie inżynieryjne, zaopatrywanie (zabezpieczenie materiałowe), zabezpieczenie techniczne, zabezpieczenie medyczne, wsparcie ogólne oraz problematykę personalną.

W misjach pokojowych organizowanych przez NATO obowiązuje podział zaopatrzenia wojskowego na pięć klas materiałowych. Są to:

**1. Klasa I**, wyroby, które są spożywane przez składy osobowe lub zwierzęta w ustalonych normach bez względu na lokalne zmiany warunków walki lub terenu, np.: żywność i pasza.

**2. Klasa II**, zaopatrzenie, dla którego normy są ustalane w etatowych tabelach należności i wyposażenia, np.: umundurowanie, uzbrojenie, komplety narzędzi, części zamienne, pojazdy.

**3. Klasa III**, materiały pędne i smary przeznaczone dla wszystkich celów, z wyjątkiem stosowanych w samolotach bojowych lub w uzbrojeniu takich jak miotacze ognia, np.: paliwa, oleje smarowe, smary, węgiel, koks.

**4. Klasa IV**, zaopatrzenie, dla którego normy nie są ustalone w zatwierdzonych tabelach należności. W zasadzie obejmuje: materiały budowlane i fortyfikacyjne oraz uzupełniające wielkość środków zaopatrzenia podobnych do określonych w klasie II, takie jak: pojazdy uzupełniające.

**5. Klasa V**, amunicja, materiały wybuchowe i chemiczne wszystkich rodzajów.

Zabezpieczenie logistyczne wojsk uczestniczących w misjach pokojowych prowadzonych przez kontyngenty armii państw NATO organizowane i realizowane jest zgodnie z następującymi zasadami: odpowiedzialności, dostaw zaopatrzenia,

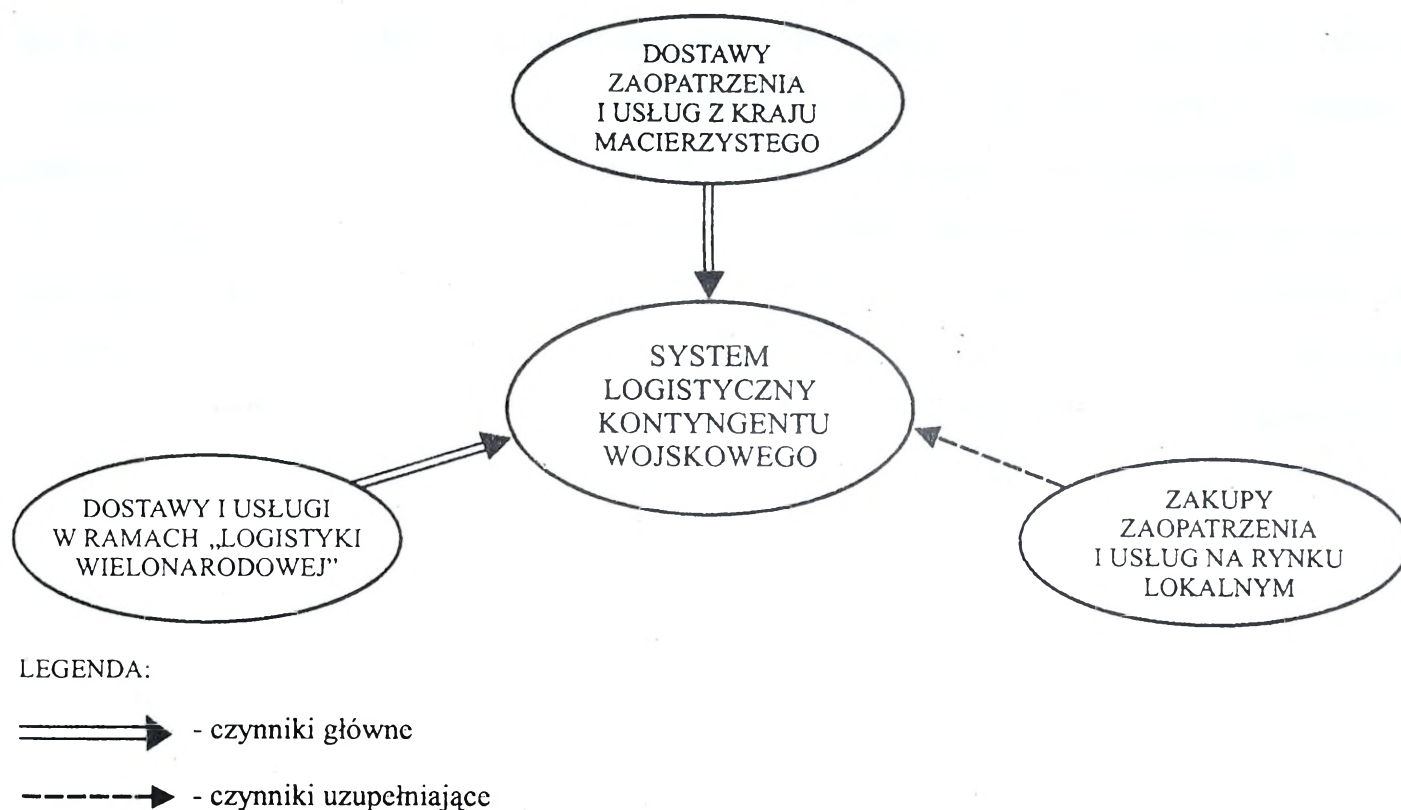
współpracy, kompetencji, wystarczalności, ekonomii, elastyczności oraz wglądu do informacji.

Ogólny model zabezpieczenia logistycznego kontyngentu wojskowego uczestniczącego w misji pokojowej zależeć będzie przede wszystkim od: jego liczebności i wyposażenia w UiSW, czasu trwania misji, odległości miejsca (rejonu) prowadzenia misji od kraju macierzystego, poziomu standaryzacji (interoperacyjności logistycznej) kontyngentu z wojskami pozostałych państw uczestniczących w misji, możliwości kontraktacji dostaw zaopatrzenia i świadczenia usług (specjalistycznych i gospodarczo-bytowych) w rejonie pełnienia misji itp.

W przypadku, gdy stopień (poziom) interoperacyjności logistycznej kontyngentu wojskowego z wojskami pozostałych państw uczestniczących w misji będzie na poziomie średnim (jest to oczekiwany poziom w najbliższych latach), wiodącymi (dominującymi) czynnikami (obok potencjału logistycznego danego kontyngentu) w procesie zabezpieczenia logistycznego kontyngentu wojskowego będą:

- 1) dostawy ŚBiM, UiSW oraz usług z kraju macierzystego;
- 2) dostawy zaopatrzenia i usługi (specjalistyczne i gospodarczo-bytowe) świadczone w ramach „logistyki wielonarodowej”.

Natomiast uzupełniającymi czynnikami mogą być zakupy zaopatrzenia i usług na rynku lokalnym.



Rys. 7. Ogólna koncepcja organizacji zabezpieczenia logistycznego kontyngentu wojskowego uczestniczącego w misji pokojowej.

Organizacja dostaw zaopatrzenia z kraju macierzystego dla kontyngentu wojskowego uczestniczącego w misji pokojowej, szczególnie gdy czas pełnienia misji jest znaczny, z reguły wymaga utworzenia w kraju specjalnych grup zaopatrzenia (PSG), natomiast w rejonie pełnienia misji (lub w jego pobliżu) Narodowych Grup Zabezpieczenia (NSG). NSG z reguły wchodzi w skład międzynarodowych baz logistycznych obsługujących kontyngenty wojskowe wszystkich państw uczestniczących w misji pokojowej. NSG dzielą się z reguły na Narodowe Elementy Wsparcia (NSE) odpowiedzialne za zaopatrywanie kontyngentu w środki zaopatrzenia poszczególnych klas materiałowych.

Zabezpieczenie techniczne kontyngentu wojskowego w misji pokojowej organizowane jest przede wszystkim jego etatowymi siłami. W związku z tym, jednostki (pododdziały, oddziały) techniczne wzmacniane są siłami i środkami remontowymi w celu zapewnienia im niezbędnej autonomiczności. Uszkodzone UiSW, który nie może być wyremontowane siłami kontyngentu, naprawiane jest na miejscu w ramach kontraktacji usług, lub ewakuowane jest do kraju macierzystego.

Zabezpieczenie medyczne kontyngentu wojskowego w misji polowej organizowane jest głównie etatowymi siłami i środkami służby zdrowia. W szczególnych przypadkach, gdy ranni i chorzy wymagają udzielania im pomocy specjalistycznej (III-ci poziom OPIEKI MEDYCZNEJ), jest ona realizowana w ramach kontraktacji usług na miejscu, lub ewakuuje się ich do kraju macierzystego.

PODSTAWY (BAZA) ZABEZPIECZENIA LOGISTYCZNEGO	RODZAJ DZIAŁAŃ	ORGANIZACJA ZABEZPIECZENIA LOGISTYCZNEGO
<ul style="list-style-type: none"> <li>- potencjał logistyczny kontyngentu wojskowego;</li> <li>- dostawy zaopatrzenia z kraju macierzystego;</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- misje pokojowe</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- organizacja dostaw zaopatrzenia i usług z kraju macierzystego;</li> <li>- organizacja grup zaopatrzenia w kraju (<i>PSG</i>);</li> </ul>
ZABEZPIECZENIE LOGISTYCZNE		
KONTYNGENTU WOJSKOWEGO		
<ul style="list-style-type: none"> <li>- dostawy i usługi w ramach „logistyki wielonarodowej”;</li> <li>- zakupy zaopatrzenia i usług na rynku lokalnym</li> </ul>	<p style="text-align: center;"><b>OGRANICZENIA</b></p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- czas pełnienia misji;</li> <li>- wydolność systemu transportowego pomiędzy kontyngentem wojskowym, a krajem macierzystym;</li> <li>- koszty (sposób finansowania misji)</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- organizacja Narodowych Grup Zabezpieczenia (<i>NSG</i>) lub Narodowych Elementów Wsparcia (<i>NSE</i>) w rejonie misji;</li> <li>- zorganizowanie systemu transportowego między krajem a kontyngentem;</li> <li>- pełnienie roli „państwa prowadzącego” w „logistyce wielonarodowej”</li> <li>- kontraktacja dostaw zaopatrzenia i usług na rynku lokalnym;</li> <li>- realizacja zabezpieczenia logistycznego na rzecz wojsk kontyngentu</li> </ul>

Rys. 8. Ogólny model zabezpieczenia logistycznego kontyngentu wojskowego uczestniczącego w misji pokojowej.

Płk dr hab. Waldemar KACZMAREK

## 7. PRZEWIDYWANE ZADANIA WOJSK W KONTEKŚCIE ZAGROŻEŃ MILITARNYCH I UDZIAŁU W OPERACJACH POKOJOWYCH

Analiza istoty i charakteru zagrożeń w latach dziewięćdziesiątych, pozwala podzielić je najogólniej na kryzysowe i wojenne. W latach dziewięćdziesiątych umocniło się pojęcie kryzysu, które zajęło miejsce pośrednie między stanem pokoju i wojny, zwłaszcza za sprawą „kryzysu” bałkańskiego. Podłożem tych kryzysów i napięć są konflikty etniczne i brak stabilizacji wśród narodów Europy, czego najlepszym przykładem są Bośnia i Kosowo. W związku z tym na pierwszy plan wysunęły się zagrożenia kryzysowe o charakterze polityczno-militarnym i niemilitarnym. Natomiast możliwości wybuchu wojny powszechnej zeszły na plan dalszy.

Przyjmuje się, że zagrożenia kryzysowe są to niebezpieczne sytuacje np.: konflikty o podłożu polityczno-militarnym w bliższym lub dalszym otoczeniu państwa, które, choć nie stanowią zagrożenia bezpośrednią agresją, to swoimi skutkami pośrednimi mogą powodować różnorakie zakłócenia w jego funkcjonowaniu. Tymi skutkami pośrednimi mogą być np.: fale uchodźców, akcje terrorystyczne, przenikanie przestępczości zorganizowanej, skażenia, epidemie. Do tego dochodzą jeszcze inne zagrożenia, które stają się współcześnie wręcz obronnym priorytetem strategicznym. Niezwykle poważnym niebezpieczeństwem jest rozprzestrzenianie broni masowego rażenia i środków do jej produkowania. Szczególna uwaga już dzisiaj musi być zwrócona na „wojnę informacyjną”. Obecnie jest to najbardziej charakterystyczny dla współczesnego świata rodzaj zewnętrznych zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa.<sup>8</sup>

Powyższe rozważania wskazują, że konflikt zbrojny na dużą skalę jest mało prawdopodobny, co nie oznacza, że jest niemożliwy w dalszej perspektywie. Wynika stąd, że mimo obecnego odprężenia militarnego i znacznego przewartościowania zadań wojsk w czasie pokoju i kryzysów, nadal **głównym zadaniem pozostanie prowadzenie działań militarnych na obszarze kraju w czasie konfliktu zbrojnego na dużą skalę (z uwzględnieniem obecności w sojuszu).**

---

<sup>8</sup> A. Tomaszewski (red.), *Wojska lądowe w systemie obronnym kraju*, Warszawa 1999, s. 11

## **Zadania wojsk lądowych**

Przedstawione powyżej uwarunkowania polityczno-militarne w Europie i członkostwo Polski w NATO, pozwalają wnioskować, że główną funkcją sił zbrojnych, będzie zapewnienie suwerenności i integralności terytorialnej kraju. Wynika stąd wniosek, że **głównym zadaniem o charakterze militarnym** dla wojsk operacyjnych, pozostanie zadanie związane z bezpośrednią obroną terytorium kraju. Należy jednak dostrzegać zmianę warunków realizacji tego zadania. Może ono być realizowane siłami narodowymi lub w strukturach sojuszniczych.

Przyjmując w dalszej perspektywie ewentualne zagrożenia obszaru kraju konfliktem zbrojnym na dużą skalę należy oceniać, że potencjalny agresor może wykonać silne uderzenia powietrzno-lądowe. W tej sytuacji, uwzględniając koncepcję obroną sojuszu, w pierwszym etapie konfliktu niezbędne będzie podjęcie działań opóźniających (obronnych). W konflikcie takim, rozwiązywanym przy użyciu tylko sił narodowych, prowadzone będą działania obronne i wykonywane będą ewentualne zwroty zaczepne. Natomiast z całą mocą należy podkreślić niezwykle ważną rolę **sił obrony terytorialnej** (zarówno w przypadku konfliktu na dużą skalę, jak i lokalnego) w ewentualnych operacjach obronnych na obszarze kraju. Mogą one spełniać funkcję obronną i funkcję związaną z zabezpieczeniem efektywnego użycia wojsk operacyjnych. Siły obrony terytorialnej, użyte na obszarze całego kraju (obszarze zagrożonym) zgodnie z ich przeznaczeniem uczynią obronę przestrzenną i zdecydowanie trwalszą. Będzie to miało szczególne znaczenie zwłaszcza w pierwszym etapie ewentualnego konfliktu zbrojnego, gdy nie będzie można liczyć na szybkie lądowe wsparcie sił sojuszniczych.

### *Lokalne konflikty zbrojne*

Przewiduje się, że w perspektywie najbliższych lat Europa narażona jest bardziej na lokalne konflikty zbrojne, niż na konflikt o dużej skali, czego przykładem są wydarzenia na Bałkanach. Przyczyny i charakter mogą mieć różny. Mogą to być spory terytorialne wynikające z chęci weryfikacji powojennych traktatów, mogą być również mniejszości narodowe, ich status, stopień swobody i oczekiwania. Konflikty te będą zwykle poprzedzone dość długim i zaostrzającym się kryzysem w sferze politycznej, społecznej lub ekonomicznej, by następnie przerodzić się w konflikt militarny.

Konflikty lokalne mogą mieć charakter:

– konfliktu między państwami, w których angażowane będą regularne siły zbrojne tych państw;

– konfliktu wewnętrznego na obszarze określonych państw, w których będą angażowane regularne siły zbrojne i formacje o charakterze partyzanckim i mogą przerodzić się w konflikty zbrojne międzypaństwowe.

Potencjalny agresor będzie dążył do uzyskania zaskoczenia, izolowania tej części terytorium i szybkiej jego aneksji, by postawić opinię światową przed faktami dokonanymi. W tej sytuacji zadaniem wojsk lądowych będzie wówczas rozwinięcie stosownych sił operacyjnych i terytorialnych w obszarach (na kierunkach) zagrożeń w celu:

- wzmocnienia ochrony ważnych obiektów o znaczeniu militarnym, gospodarczym i administracyjnym,
- sprawnego rozwinięcia operacyjnego wojsk,
- wzmocnienie obrony granicy,
- odparcia ewentualnych ataków potencjalnego przeciwnika,
- likwidacji desantów i grup dywersyjnych,
- bieżącego monitorowania rozwoju sytuacji w zagrożonych obszarach.

W razie ataku agresora wojska lądowe muszą być zdolne do organizowania i prowadzenia operacji obronnych, w których swój udział będą miały wojska operacyjne i siły obrony terytorialnej. Działania wojsk lądowych w takich operacjach będą wymagały wsparcia ze strony sił powietrznych. Można sądzić, że operacje te będą prowadzone na ogólnych zasadach, podobnie jak w konfliktach na dużą skalę, jednakże zwykle przy użyciu mniejszych zgrupowań. Ponieważ nie można wykluczyć czasowej utraty określonych rejonów na obszarze kraju, dlatego jednym z głównych zadań wojsk lądowych w takiej sytuacji będzie organizowanie i wykonanie przeciwuderzeń w celu ich odzyskania. Do zadań tych mogą być wykorzystane związki operacyjne rozmieszczone poza obszarem konfliktu.

Współczesne zadania militarne wymagają angażowania do ich realizacji wszystkich lub większości rodzajów sił zbrojnych. Są one realizowane na lądzie i w powietrzu, a w razie potrzeby – także na morzu w postaci tzw. **operacji połączonych**. Trudno zatem dziś mówić o autonomicznych zadaniach militarnych wojsk lądowych. Powietrzno-lądowy charakter współczesnych działań powoduje, że nawet w skali taktycznej można często dostrzec wspólny wysiłek sił lądowych i powietrznych. Natomiast jest to regułą w skali operacyjnej i strategicznej. Dużą

uwagę należy przywiązać do umiejętnego współdziałania wojsk lądowych z siłami obrony terytorialnej i siłami powietrznymi, zarówno w układzie narodowym jak i sojuszniczym. Treścią operacji połączonych będzie, bowiem umiejętne powiązanie działań tych trzech komponentów sił zbrojnych. Należy sądzić, że zadania te będą realizowane w układzie koalicyjnym przy zaangażowaniu sił terytorialnych i operacyjnych wszystkich rodzajów sił zbrojnych.

Kolejnym zadaniem wojsk lądowych będzie udział w sojuszniczych (międzynarodowych) **operacjach militarnych poza terytorium kraju**. Uczestniczyć w nich będą wydzielone i przygotowane części sił wojsk operacyjnych. Wydzielone oddziały (związki taktyczne) będą wchodziły w skład sojuszniczych sił reagowania, zachowując określony stopień gotowości. Zakłada się, że pozostałe siły operacyjne wojsk lądowych (siły główne) mogą być użyte w operacjach sojuszniczych za zgodą władz polskich tylko w przypadku konfliktu zbrojnego na dużą skalę, gdy konflikt ten nie obejmuje obszaru Polski. Natomiast siły obrony terytorialnej w każdej sytuacji mogą realizować swoje zadania wyłącznie na obszarze kraju. Także możliwy jest udział polskich sił zbrojnych w sojuszniczych (międzynarodowych) operacjach pokojowych organizowanych pod flagą ONZ. Uwzględniając szeroki zakres możliwych zadań w operacjach pokojowych do udziału w nich mogą być użyte również wybrane pododdziały specjalistyczne: inżynieryjne, przeciwchemiczne, logistyczne. Mogą one być wykorzystane do wsparcia działań sił głównych kontyngentu lub realizacji zadań specjalistycznych na rzecz ludności w zagrożonych rejonach.

W perspektywie, należy oczekiwać wzrostu zagrożeń środowiska naturalnego, co wskazuje na potrzebę realizacji **zadań związanych z ratownictwem i likwidacją skutków klęsk żywiołowych i katastrof**. W zadaniach tych obok sił podległych MSWiA będą również wykorzystywane wojska lądowe, a w pierwszej kolejności siły obrony terytorialnej.

Przewiduje się, że jednym z ważniejszych zadań wojsk lądowych w przyszłych operacjach o charakterze obronnym może być **walka z desantami przeciwnika**. Do podjęcia tego zadania powinny być przygotowane wojska operacyjne i siły obrony terytorialnej wyposażone w niezbędne środki. Operacyjne ugrupowanie obronne powinno zapewnić możliwość prowadzenia równoległych działań obronnych w strefie taktycznej i operacyjnej i być zdolne przeciwstawić się jednocześnie różnym formom ataku z lądu i powietrza w całym obszarze działań operacyjnych.

Tak więc prognozując zadania sił zbrojnych należy uwzględnić przede wszystkim zadania o charakterze militarnym przewidywane na obszarze kraju i poza jego granicami oraz potrzebę interoperacyjności w ramach sojuszu. Ponadto należy dostrzegać dodatkowe, nowe zadania o charakterze militarnym i pokojowym w ramach operacji przywracających porządek i ratowniczych. Możemy zatem uznać, że Siły Zbrojne RP, a w ich składzie wojska lądowe, powinny być przygotowane do realizacji następujących zadań:

#### Możliwe zadania Wojsk Lądowych RP<sup>9</sup>

Rodzaj konfliktu militarnego	Zadania Wojsk Lądowych	
	na obszarze kraju	poza granicami kraju
<u>Konflikt międzynarodowy o dużej skali</u>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– organizacja i prowadzenie obrony lądowej we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych;</li> <li>– udział w przeciwwuderzeniu sił sojuszniczych;</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– udział w obronie terytorium państw sojuszniczych;</li> <li>– udział w przeciwwuderzeniach sił sojuszniczych;</li> </ul>
<u>Lokalny konflikt militarny</u>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– obrona zagrożonych obszarów kraju</li> <li>– organizacja i wykonanie przeciwwuderzeń w celu odzyskania czasowo utraconych rejonów;</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– udział w akcjach (operacjach) międzynarodowych zmierzających do przywrócenia (wymuszenia) pokoju;</li> </ul>
<u>Inne zagrożenia militarne i niemilitarne</u>	<ul style="list-style-type: none"> <li>– udział w likwidacji zagrożeń</li> </ul>	

Analiza i ocena sytuacji międzynarodowej wskazuje, że nie można wykluczyć żadnego wariantu możliwego rozwoju sytuacji, w tym konfliktu na dużą skalę. W tej sytuacji zadania polskich Sił Zbrojnych byłyby realizowane w układzie koalicyjnym, a w zależności od rozwoju sytuacji mogą być użyte w całości lub w części, poza obszarem kraju. Należy podkreślić, że zadania związane z udziałem wojsk lądowych

<sup>9</sup> A. Tomaszewski, Wojska lądowe, wyd. cyt. s. 9

mogą być realizowane na obszarze kraju lub poza jego granicami, w strukturach narodowych lub międzynarodowych.

W sytuacji, gdy zaistnieje potrzeba użycia sił zbrojnych na własnym terytorium należy przewidywać, że zadania obronne będą realizowane przez wojska narodowe, zarówno operacyjne jak i obrony terytorialnej, a w następnej kolejności do działań użyte zostaną wojska koalicyjne. Zaistnieje zatem potrzeba prowadzenia operacji połączonej na obszarze kraju, w której uczestniczyć będą narodowe siły zbrojne, a więc wojska operacyjne i obrony terytorialnej, oraz wydzielone komponenty wojsk sojuszniczych. Ponieważ w pierwszej fazie przeciwnik może uzyskać zaskoczenie i opanować określony obszar terytorium państwa, zaistnieje potrzeba wykonania **przeciwuderzeń** w celu jego odzyskania.

Szerokie spektrum zadań, jakie jawi się w perspektywie przed wojskami lądowymi wskazuje, że należy uwzględnić przede wszystkim zadania o charakterze militarnym przewidywane na obszarze kraju i poza jego granicami oraz potrzebę interoperacyjności w ramach sojuszu. W konkluzji powyższej oceny sytuacji i prognozy zagrożeń można przyjąć, że Siły Zbrojne RP, a w ich składzie wojska lądowe, powinny być przygotowane do realizacji zadań zbrojnych w przypadku:

- zbrojnego konfliktu międzynarodowego o dużej skali,
- lokalnych konfliktów militarnych na obszarze Europy,
- innych zagrożeń militarnych i niemilitarnych.

Każda z tych grup zadań uwzględnia rodzaj i skalę potencjalnego zagrożenia oraz obszar działań. Poszczególne zadania będą wymagały angażowania całości sił lub ich wydzielonej części. Zawsze jednak będą one wykonywane we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych, głównie z siłami powietrznymi – własnymi lub sojuszniczymi.

Płk dypl. rez. Czesław MARCINKOWSKI

## 8. WOJSKA LĄDOWE W OPERACJACH INNYCH NIŻ WOJENNE

Wewnętrzne (wewnątrzpaństwowe) konflikty zbrojne w latach dziewięćdziesiątych stały się dominującym typem konfliktów i wojen na świecie. Według danych opublikowanych przez SIPRI (Sztokholmski Instytut Badań nad Pokojem), spośród 25 konfliktów światowych, jakie miały miejsce w 1997r. – tylko jeden miał charakter międzypaństwowy. Wydarzenia lat 1998 i 1999 potwierdzają tezę o zdominowaniu środowiska bezpieczeństwa międzynarodowego przez wojny i konflikty lokalne (Kosowo, Irlandia Płn., Cypr, Indonezja, Rwanda, Czeczenia, Turcja, Gruzja, Afganistan).

Głęboko antyhumanitarny charakter wojen i konfliktów lokalnych przejawia się przede wszystkim w nietypowym prowadzeniu działań bojowych. Szczególnie tzw. siły paramilitarne, ugrupowania ekstremistów a także zwyczajnych bandytów zazwyczaj nie przestrzegają żadnych, nawet podstawowych konwencji międzynarodowych. Broń używana jest nie tylko jako środek do realizacji celów walki, ale głównie jako środek zastraszania, mordowania cywilów, niszczenia własności prywatnej i publicznej. Zbrutalizowanie działań wojennych w konfliktach lokalnych (od kiedy wojna nie była brutalna?) przyczynia się do powstawania dużych, nikomu niepotrzebnych zniszczeń materialnych i rodzi migracje ludności cywilnej na niespotykaną skalę.

Konflikty wewnątrzpaństwowe charakteryzuje często rozpad państwa „bazowego” i fragmentaryzacja jego społeczeństwa, a głębia tych procesów jest wprost proporcjonalna do wysiłku niezbędnego dla odbudowy nowego, cywilnego społeczeństwa i wszystkich jego demokratycznych struktur. Dlatego niezwykle istotna jest szybka i przede wszystkim skuteczna pomoc międzynarodowych społeczności w powrót do normalności. Wyrazem tej pomocy są misje pokojowe (peace keeping missions), na które – ze względu m.in. na zmianę sytuacji polityczno-militarnej we współczesnym świecie – ONZ utracił monopol. Niektóre misje pokojowe są organizowane przez regionalne organizacje bezpieczeństwa np. OBWE, OJA, Unię Europejską często mając polityczną legitymizację ONZ (np. NATO w Bośni i Hercegowinie).

W tej sytuacji pododdziały i oddziały wojsk lądowych uczestniczące w operacjach pokojowych (peace keeping operation) stają – jak pokazują doświadczenia wielu misji post-konfliktowych - przed nowym wyzwaniem. Tym wyzwaniem jest udział w wypełnianiu zadań „*inne niż wojenne*” (*other than war*). Zakres tych zadań jest szeroki i inny od zadań, do jakich szkolone i przygotowywane są wojska lądowe. Obejmuje m.in.:

- rozdzielenie zwaśnionych stron,
- rozminowanie (lub nadzorowanie) rozminowania terenu po obu stronach konfliktu.
- monitorowanie przestrzegania porozumienia o zaprzestaniu działań wojennych,
- zabezpieczanie powrotu uchodźców i osób wypędzonych,
- ochrona, konwojowanie i dystrybucja pomocy humanitarnej,
- udział w odbudowie zniszczonej infrastruktury,
- zabezpieczenie procesów elekcyjnych.

Ten niepełny wykaz zadań ze sfery operacji *other than war* sygnalizuje wielowątkowość koniecznych przygotowań. Każde z tych zadań kryje w sobie inne, bardziej szczegółowe zagadnienia dla wypełnienia, których muszą być przygotowani współcześni żołnierze.

Nowość problematyki chciałbym przedstawić na jednym z wyżej wymienionych zadań – zabezpieczenie powrotu uchodźców i osób wysiedlonych. Ten problem jest jednym z najważniejszych do rozwiązania w rejonie post-konfliktowym, gdy chcemy mówić o naprawdę sprawiedliwym rozwiązaniu konfliktu. Trzeba pamiętać, że w wyniku walk domy w miastach i siedliska (gospodarstwa) ludności wiejskiej są zniszczone, a te, które zachowały swoje funkcje w wielu przypadkach są zajęte przez nowych właścicieli – często uchodźców z innych miast (wsi). W ten sposób tworzą się skupiska ludności niejako „czyste etnicznie”. Mechaniczne osiedlanie uchodźców (osób wysiedlonych) w tych miejscach spowoduje nowe konflikty i zagrożenie nawet życia dla „powracających”. Stąd istotna jest umiejętność określania wzajemnego stosunku ludności miejscowej do „powracających” w kategoriach „przyjazny – obojętny – wrogi” i dopiero odpowiednio do tej oceny, kierowanie „powracających” do właściwych miejsc osiedlenia.

Konsekwencją osiedlenia „powracających” jest obowiązek udzielania im i ich rodzinom dalszej pomocy, m.in. poprzez zapewnienie warunków fizycznego bezpieczeństwa. Stąd rodzi się potrzeba nie tylko formalnego patrolowania rejonu odpowiedzialności, ale aktywne, a wręcz demonstracyjne patrolowanie i kontakty żołnierzy z „powracającymi”. Z tych potrzeb wywodzi się idea „socjal-patrolu”, które dostarczają wielu informacji nie tylko operacyjnych, ale przede wszystkim informacji odnośnie oczekiwań ludności w zakresie pomocy humanitarnej (również np. potrzeb w sprzęt gospodarstwa domowego i do upraw rolnych). Wydaje się, że pododdziały wojsk lądowych nie zawsze będą dysponować odpowiednimi środkami do zapewnienia bardziej wyszukanej pomocy humanitarnej, a więc zachodzi konieczność przekazania stosownej informacji do organizacji udzielającej tego typu pomocy, którą może być np. pozarządowa lub prywatna organizacja humanitarna.

To krótkie – oparte o praktyczne doświadczenia autora z Bośni i Hercegowiny – przedstawienie problemu uchodźców i osób wysiedlonych pokazuje złożoność zdawałoby się prostego zjawiska. Tylko, czy tych rozwiązań żołnierze uczestniczący w misjach pokojowych muszą uczyć się dopiero w strefie konfliktu?

Powrót do normalności po ustaniu (rozładowaniu) przyczyn konfliktu wymaga zaangażowania wielu różnorodnych sił i środków. Zmienia to obraz współczesnej operacji pokojowej (peace keeping operation). Nie wdając się w dość skomplikowaną i budzącą szereg wątpliwości typologię współczesnych operacji pokojowych należy stwierdzić, że obraz większości nowych misji pokojowych ONZ<sup>10</sup> powołanych od początku 1990r. jest wielopłaszczyznowy, wielopodmiotowy i długotrwały. Równocześnie angażują one na scenie wydarzeń coraz więcej „aktorów”, w tym wiele cywilnych organizacji (agencji, fundacji, stowarzyszeń) głównie o charakterze humanitarnym (rządowych, pozarządowych i prywatnych). W tej sytuacji zakres zadań międzynarodowych sił zbrojnych (komponentu militarnego) uczestniczących w operacji (misji) pokojowej uległ znacznemu przewartościowaniu, o czym wyżej napisałem.

Przeprowadzenie operacji pokojowej w skomplikowanej sytuacji konfliktogennej, przy zaangażowaniu się licznej grupy cywilnych organizacji współdziałających (kierujących się często różnymi priorytetami) stwarza określone problemy organizacyjne, a także stwarza określone zagrożenie bezpieczeństwa dla

---

<sup>10</sup> - należy mieć na uwadze również misje regionalnych organizacji międzynarodowych np. OBWE, OJA UE,

samych uczestników operacji pokojowej. Zachodzi więc potrzeba koordynacji wysiłków podejmowanych przez wojskowych i cywilnych uczestników misji. Doświadczenia uzyskane przez IFOR (Siły Implementacyjne) i SFOR (Siły Stabilizujące) w Bośni Hercegowinie wskazują, że można „nie-kooperujące” ze sobą w danej misji (operacji) podmioty nakłonić do współpracy dla wspólnego dobra. Tak zrodziła się idea **współpracy cywilno-wojskowej** (CIMIC – civil-military cooperation).

Treść współpracy cywilno-wojskowej można zdefiniować – według wiedzy autora – jako *„wszelkie, dwu i wielokierunkowo przebiegające relacje (środki i sposoby) pomiędzy władzami misji pokojowej a władzami (przedstawicielami) narodowymi oraz dotyczące współpracy z międzynarodowymi, rządowymi, pozarządowymi i prywatnymi organizacjami (agencjami, stowarzyszeniami), które wspierają te stosunki w rejonie misji”*.

Zasadniczym uwarunkowaniem podjęcia i organizacji współpracy cywilno-wojskowej w każdej operacji pokojowej jest mandat danej misji, określający jej prawne podstawy funkcjonowania, który precyzuje zazwyczaj: cel misji, zadania, wykonawców, czas aktywności. Zapisy mandatu misji lub jakiegokolwiek porozumienia regulującego funkcjonowanie misji pokojowej (np. Porozumienie w sprawie wojskowych aspektów ustanowienia pokoju na terenach Bośni i Hercegowiny, tzw. Porozumienie z Dayton), a zwłaszcza znajdujące się w potocznie określanej tzw. cywilnej części porozumienia są punktem wyjściowym wspólnych działań wszystkich stron konfliktu oraz każdej innej organizacji wojskowej lub cywilnej zaangażowanej w utrwalanie pokoju i szeroko rozumianą odbudowę kraju. Wspomniane już doświadczenia IFOR i SFOR (Bośnia i Hercegowina), ale także np. z Haiti (UNMIH), Gruzji (UNOMIG), czy negatywne z Somalii (UNOSOM) pokazują, że bez wsparcia ze strony wojskowych działalność organizacji cywilnych (głównie humanitarnych) w rejonie post-konfliktowym jest w zasadzie niemożliwa do przeprowadzenia.

Współpraca cywilno-wojskowa przynajmniej z dwóch powodów okazuje się niezwykle istotna dla prowadzenia post-konfliktowych operacji pokojowych. Po pierwsze, bez zapewnienia bezpiecznego środowiska działania – co gwarantują siły zbrojne – wprowadzenie w życie cywilnych aspektów porozumienia może okazać się trudne, jeśli nie niemożliwe do wykonania. I po drugie, umiejętności, wiedza i środki

wojskowe mogą odegrać ważną rolę we wspomaganiu stron konfliktu oraz organizacji cywilnych w implementacji danego porozumienia pokojowego.

Komponent militarny – w zasadzie - w każdej operacji pokojowej również może dużo skorzystać na aktywnym i zaangażowanym udziale we współpracy cywilno-wojskowej. Wzrośnie jego wiedza o sytuacjach w punktach zapalnych, o potrzebach i problemach społeczeństw lokalnych, o oczekiwanym wsparciu dla lokalnych liderów itp., itd. Odpowiednio szybka reakcja na te oczekiwania - samodzielna lub we współdziałaniu z organizacjami cywilnymi - poprawia obraz uczestniczących w operacji pokojowej sił zbrojnych, czyni je „przyjaznym” dla środowiska, w którym operują.

Z przedstawionego jedynie zarysu problematyki określanej mianem współpraca cywilno-wojskowa wynika, że zasadniczym jej celem jest ukierunkowanie wysiłków wszystkich sił (podmiotów) uczestniczących w operacji pokojowej na jeden zasadniczy cel – stworzenie warunków powrotu do normalności. Pełna realizacja wielorakich zadań współpracy cywilno-wojskowej ma doprowadzić do sytuacji, gdy „nie-kooperacja podmiotów” zostanie zredukowana do minimum a obszar „kooperacji podmiotów” osiągnie maksymalny pułap i poszerzy obszary wspólnego działania.

Aktualnie z tych głębokich doświadczeń korzystają żołnierze oraz pracownicy organizacji rządowych jak i wolontariusze humanitarnych organizacji pozarządowych uczestniczący w rozwiązaniu najbardziej skandalicznego i niehumanitarnego konfliktu w Europie – dramatu w Kosowie.

Uwzględniając przedstawione wyżej rozważania na temat działań innych niż wojenne - które prawdopodobnie coraz częściej będą angażowały pododdziały i oddziały wojsk lądowych – należałoby postawić pytanie o program przygotowań do takich działań. Problem jest na tyle poważny, że wymaga podjęcia szerokich działań w sferze przygotowań żołnierzy, a szczególnie kadry dowódczej różnych szczebli. To właśnie ona stykać się będzie z przeróżnymi sytuacjami z tej sfery działań.

Fakt, że coraz więcej żołnierzy i pododdziałów uczestniczy w ćwiczeniach – szczególnie tych objętych programem Partnerstwo dla Pokoju np. „Cooperative Light”, „Concordia”, „Cooperative Lantern”, „Kozacki Step” – gdzie zagadnienia rozdzielania walczących stron, ewakuacji uchodźców i uciekinierów, dystrybucji pomocy humanitarnej itd. są praktycznie trenowane. Tylko, czy to wystarczy, gdy w przyszłości trzeba będzie przeprowadzać rotację pododdziałów?

Płk dr hab. Mariusz WIATR

## 9. PRAWDOPODOBNY CHARAKTER WSPÓŁCZESNYCH OPERACJI

Wypracowanie modelu przyszłej operacji w warunkach polskich wymaga wcześniejszego ustalenia kilku istotnych kwestii:

- określenia poziomów prowadzenia wojny i kompetencji operacyjnych;
- zdefiniowania pojęcia „operacja”.

Dopiero wykonanie tych czynności umożliwi rzeczową dyskusję o kształcie przyszłych operacji. Wstąpienie Polski do NATO i włączenie Sił Zbrojnych RP do zintegrowanych struktur Sojuszu powoduje też konieczność uwzględnienia w rozważaniach ustaleń zawartych w koncepcji Strategicznej i innych dokumentach normatywnych NATO. Nie oznacza to oczywiście, że ustalenia te mają wartość niepodważalnego dowodu czy też aksjomatu i że mają narzucać rozwiązania przyjmowane w polskiej teorii operacji. Nie chodzi tu o proste, bezkrytyczne przejęcie gotowych, sprawdzonych wzorców. Nie można ich jednak nie uwzględniać, a zamierzeniem naszym powinno być umiejętne połączenie dotychczasowych osiągnięć polskiej sztuki wojennej z najnowszymi trendami rozwojowymi w sztuce wojennej naszych sojuszników.

### **Istota operacji**

Prowadzenie wojny rozpatrywać można z trzech perspektyw: strategicznej, operacyjnej i taktycznej. Dla potrzeb naszych dzisiejszych rozważań ograniczymy się do dwóch pierwszych poziomów. Prowadzenie wojny z perspektywy strategicznej to integracja i koordynacja wszystkich składników siły państwa (sojuszu). Strategia jest więc metodą przekształcania możliwości państwa (sojuszu) w konkretne działania polityczne, metodą transformacji siły w politykę. Strategia wojskowa jest tylko częścią strategii narodowej (sojuszniczej). Postrzegana przy tym powinna być raczej jako ogólna filozofia użycia sił i środków, jako ogólny sposób prowadzenia wojny środkami wojskowymi, a nie jako prowadzenie jej poszczególnych operacji czy kampanii.

Jeżeli strategiczną perspektywę postrzegania wojny ograniczymy wyłącznie do użycia militarnego elementu siły państwa (sojuszu), to będziemy mieć do czynienia z operacyjną perspektywą prowadzenia wojny, czyli ze sztuką operacyjną. Cele strategiczne determinują operacyjną perspektywę wojny. Strategia militarna to jednak nie bezpośrednie kierowanie wojskami. Ich działania to domena jednoznacznie operacyjna. To dowództwo operacyjne na podstawie wytycznych najwyższego

dowództwa przekształca stopniowo cele strategiczne w cele operacyjne i wydaje dyrektywy dla dowództw taktycznych.

Gdzie w takim układzie umiejscowić należałoby operację? Otóż wydaje się, że operacja przypisana powinna być zarówno do strategicznego, jak i operacyjnego poziomu prowadzenia wojny. Prowadzona jest ona przez jednolite dowództwo operacyjne i obejmuje wspólne działania rodzajów sił zbrojnych, najczęściej we współdziałaniu z siłami zbrojnymi innych państw. Jej planowanie i prowadzenie jest domeną operacyjną, jej ogólne zarysy i cele powstają jednak na szczeblu strategicznym i wynikają bezpośrednio z ustaleń politycznych.

Osobną kwestię stanowi odpowiedź na pytanie: kto w warunkach polskich taką operację prowadzi? Czy może to robić uznawany dotychczas za związek operacyjny korpus, czy też dopiero nadrzędne wobec niego dowództwo? W zintegrowanej strukturze wojskowej NATO za dowództwo strategiczne uznaje się Naczelne Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO w Europie (Strategic Command Europe). Dowództwami operacyjnymi są dowództwa regionalne (Reginal Command), takie jak np. RC NORTH w Brunssum, czy RC South w Neapolu, dowództwa komponentów (Component Command), takie jak np. CC AIR w Ramstein lub też połączone dowództwo subregionalne (Joint Sub-Regional Command). Podobnie wygląda to w relacjach narodowych. Dowództwami operacyjnymi są dowództwa rodzajów sił zbrojnych, a korpusy uznawane są za wielkie związki taktyczne.

Najbardziej ogólną kategorią polskiej sztuki operacyjnej są działania operacyjne uznawane od niedawna za wszelkie działania zgrupowań wojsk zmierzające do osiągnięcia celu strategicznego podczas pokoju, kryzysu i wojny. Do podstawowych działań operacyjnych zalicza się operacje, pogotowie operacyjne i przegrupowanie operacyjne, a sama operacja określana jest jako **starcie zbrojne** z przeciwnikiem prowadzone dla osiągnięcia celu strategicznego (operacyjnego). Tymczasem w sztuce wojennej państw NATO operacja definiowana jest jako „*działania militarne jednej ze stron, skoordynowane czasowo i przestrzennie, ukierunkowane na wspólny cel. Obejmują one działania wojsk **przed**, w czasie i **po** bitwach i walkach*”. Operacja doprowadzić ma do rozstrzygnięcia, osiągnięcia celu końcowego określanego jako „Endstate”.

Wydawać by się mogło, że nie ma tu istotnych różnic. Jednak tak nie jest. Operacja w armiach NATO obejmuje bowiem – obok samego starcia z przeciwnikiem

– również działania realizowane przed nim i po jego zakończeniu. W związku z tym prowadzona jest w pięciu zasadniczych fazach:

- planowanie i przygotowanie;
- przegrupowanie i rozwinięcie operacyjne;
- działania (starcie z przeciwnikiem);
- powrót do miejsc stałej dyslokacji, rejonów wyjściowych;
- odtworzenie stanu wyjściowego (przejście do struktur pokojowych), analiza przebiegu operacji.

Jest to rozwiązanie modelowe i w zależności od sytuacji, zadań i składu sił może ulegać modyfikacji. Chciałbym tu zwrócić uwagę na trzy sprawy istotne z punktu widzenia polskich rozważań o operacji:

- wszystkie fazy operacji, z wyjątkiem rzeczywistych działań, realizowane mogą być w zasadzie w odpowiedzialności narodowej;
- koncepcja operacji zawierać musi także przeprowadzenie demobilizacji po osiągnięciu celu strategicznego. Chodzi przy tym o to, aby w planowaniu operacyjnym uwzględnić mechanizmy deeskalacyjne, gdy już samo rozwinięcie sił doprowadzi do zaniechania agresji przez przeciwnika;
- operacja jest nadrzędną kategorią w stosunku do przegrupowania i rozwinięcia operacyjnego.

#### **Podstawowe cechy współczesnych operacji**

W zagadnieniu tym – z uwagi na ograniczony czas wystąpienia – przedstawię tylko wybrane aspekty, najistotniejsze z punktu widzenia charakteru operacji. Poruszę więc takie kwestie, jak: działania połączone, znaczenie ruchu oraz najbardziej ogólne zasady prowadzenia operacji.

Ciągle zmieniające się warunki, w jakich działać mają siły zbrojne, stawiają przed nimi nowe wyzwania. Rozwój techniki wojskowej przyczynia się do coraz większego zazębiania się obszarów zainteresowania, oddziaływania i działania rodzajów sił zbrojnych. Powoduje to potrzebę koordynacji specyficznych poczynań oraz pogłębiania współpracy między rodzajami sił zbrojnych. Żaden z nich nie jest obecnie w stanie samodzielnie rozwiązać problemu skutecznego prowadzenia operacji i skoordynowanego wykorzystania dostępnych środków walki. Z drugiej strony przeciwstawienie się znacznie zwiększonym możliwościom oddziaływania wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej potencjalnych przeciwników wymaga

**połączonego działania rodzajów sił zbrojnych.** Każdy z komponentów sił zbrojnych ma swoją niezastąpioną funkcję, nie są one jednak celem dla siebie, lecz środkiem do celu. Brak wspólnych ogólnych ram orientacyjnych prowadzić może do rozbicia działań rodzajów sił zbrojnych na niezależne części, pojedyncze przedsięwzięcia nie oddziałują wówczas synergicznie i tym samym powstaje zagrożenie zmarnowania wysiłków. Połączone działania sił zbrojnych, w których ma miejsce nie tyle współdziałanie, co pełna integracja biorących w nich udział rodzajów sił zbrojnych, stanowić może rozwiązanie tego problemu.

Redukcja konkretnego zagrożenia militarnego, obniżenie liczebności rozwiniętych sił zbrojnych we wszystkich krajach Europy, przy jednoczesnym rozszerzeniu spektrum zadań, prowadzą do zmiany uwarunkowań operacyjnych. Konieczność działania zmniejszonymi siłami na dużym obszarze stanowi szczególne wyzwanie dla dowodzenia operacyjnego. We wnioskach z badań specjalistów amerykańskich dotyczących przyszłych operacji uwypukla się:

- wielowymiarowość;
- integrację działań;
- precyzyjne oddziaływanie;
- nieliniowość
- równoczesność;
- ogniskowość.

Wielowymiarowość obszaru operacji oznacza, że prowadzenie działań nie będzie ograniczać się do trzech podstawowych wymiarów. Pole walki przekształca się w przestrzeń walki, zwłaszcza, że wojska lądowe do prowadzenia działań w pełni wykorzystywać będą trzeci wymiar. Z uwagi na „przezroczystość pola walki” siły zbrojne zmuszone będą do działania w rozproszeniu na znacznym obszarze. W warunkach posiadania aktualnej informacji sytuacyjnej koncentrowanie sił potrzebne będzie tylko na czas rozstrzygnięcia. Skutkiem takiego stanu rzeczy będzie nieliniowy charakter operacji. W coraz większym stopniu zacierać się będą różnice między obszarem tyłów, strefą działań i obszarem kontrolowanym przez przeciwnika. Należy przypuszczać, że operacje będą mogły być prowadzone we wszystkich kierunkach, na całej głębokości i szerokości obszaru, jednocześnie na ziemi i w przestrzeni powietrznej nad nią. Istotne znaczenie będzie mieć w takich warunkach zachowanie możliwości manewru, swobody ruchu na obszarze operacji.

Kolejny aspekt, który należy postrzegać w ścisłym powiązaniu z obszarem i ruchem, to równoczesność uderzeń na przeciwnika na całym obszarze operacji. O ile dotychczas zadanie dowodzenia operacyjnego polegało na skoordynowaniu uderzenia sił głównych z działaniami w głębi, to przyszłość wymagać ma jednoczesnego uderzenia na obiekty znajdujące się na całym obszarze operacji. W starciu dominować mają siły zbrojne, które dysponować będą właściwymi informacjami, mogą się szybko przemieszczać i koncentrować swój wysiłek, a jednocześnie skutecznie oddziaływać na wojska przeciwnika na całym obszarze działania.

Wielowymiarowość operacji, ich nieliniowy charakter przy ruchliwości wojsk i równoczesności prowadzenia działań na całym obszarze operacji, siłą rzeczy powodować będzie rozdzielenie działań, powstawanie częściowo niezależnych od siebie ognisk walki. Operacje planowane będą centralnie, służyć przecież mają osiągnięciu wspólnego celu, ale realizacja składających się na nie działań będzie zdecentralizowana.

Kluczem do sukcesu staje się zdolność do szybkiej koncentracji wysiłków tam, gdzie z punktu widzenia własnych celów będzie to najbardziej korzystne, a dla przeciwnika najbardziej niedogodne. Niezbędny jest do tego ruch wojsk przekształcony w manewr na obszarze operacji. To właśnie przy pomocy ruchu przejawiającego się w ruchliwości wojsk, rozwiązuje się podstawowe problemy operacji. Przewaga w ruchliwości w działaniach taktycznych służyć może użyciu odwodów, przeniesieniu punktu ciężkości lub rozbiciu przeciwnika na jego własnym obszarze. W operacji oznaczać może możliwość określenia miejsca i czasu starcia. W ostatecznym rachunku chodzi o to, aby unikając wyniszczającego dla obu stron czołowego starcia przeciwstawnych zgrupowań, uzyskać rozstrzygnięcie. Dla osiągnięcia zwycięstwa nie zawsze wydaje się konieczne bezpośrednie uderzenie i zniszczenie wojsk przeciwnika. Czasami o wiele skuteczniejsze okazać się może zaatakowanie punktów decydujących o możliwości prowadzenia działań przez przeciwnika.

Spośród wielu form przejawiania się ruchu w operacji przedstawię krótko tylko jego najbardziej spektakularną formę: ruchliwość powietrzną.

**Ruchliwość powietrzna** określana w polskiej sztuce wojennej aeromobilnością, stanowi nową jakość w sztuce walki wojsk lądowych, zawiera w sobie potencjał śmigłowców bojowych, działania jednostek strukturalnie i doktrynalnie

przygotowanych do przemieszczania się drogą powietrzną oraz możliwości transportu powietrznego. W sztuce wojennej państw NATO ruchliwość powietrzna określana jest jako strukturalna zdolność wojsk lądowych do wykorzystania przestrzeni powietrznej do dowodzenia, rozpoznania, prowadzenia walki, jej wspierania i wsparcia logistycznego. W ramach ruchliwości powietrznej wyróżnia się:

- mechanizację powietrzną;
- desanty powietrzne;
- transport powietrzny.

Mechanizacja powietrzna oznacza przy tym zdolność wojsk powietrznozmechanizowanych do samodzielnego prowadzenia walki w powietrzu i z powietrza oraz po wylądowaniu.

Użycie związków powietrznozmechanizowanych pozwala dowódcy na szybkie koncentrowanie sił tam, gdzie poszukuje rozstrzygnięcia. Z operacyjnego punktu widzenia nie tyle ważne jest to, że śmigłowce są szybsze od naziemnych środków walki, lecz to o ile większą ruchliwością dysponują związki aeromobilne w porównaniu z klasycznymi formacjami. Koncentrowanie wysiłków w określonym miejscu i czasie w odniesieniu do wojsk powietrznozmechanizowanych nie zawsze jest równoznaczne z taktycznym ześrodkowaniem wszystkich sił na małym obszarze, jak jest to często konieczne w przypadku wojsk pancernych i zmechanizowanych. Najczęściej wystarczy tylko funkcjonalne, a nie przestrzenne skoncentrowanie wysiłków bojowych. Ponadto wojska aeromobilne mogą przegrupować się do rejonu działania małymi grupami, wykorzystując luki i słabe miejsca systemu obrony przeciwnika, a mimo to ich działania służyć będą osiągnięciu wspólnego celu operacji.

Związki powietrznozmechanizowane pozwalają na pełniejsze wykorzystanie trzeciego wymiaru, otwierają nowe możliwości prowadzenia operacji. Nie oznacza to, że wojska takie mogą w pełni zastąpić wojska pancerne i zmechanizowane. Tak jak rozwój czołgów nie spowodował rezygnacji z piechoty, tak i utworzenie sił powietrznozmechanizowanych nie stanowi uniwersalnego rozwiązania dla wszystkich zadań taktycznych i operacyjnych. O wiele ważniejsze jest właściwe połączenie wysiłków tych zasadniczo różnych komponentów w ramach walki broni połączonych. Tylko wspólne działania wysoce ruchliwych i statycznych elementów stanowiącą mogą podstawę elastycznego prowadzenia operacji. Siły aeromobilne

mogą przy tym stanowić element określający tempo prowadzenia działań. Umożliwić mogą uzyskanie zaskoczenia i utrzymanie bądź przejęcie inicjatywy.

#### Główne zasady prowadzenia operacji

- w operacjach przyszłości dojdzie prawdopodobnie do rezygnacji z koncentracji sił w określonym miejscu i czasie na rzecz koncentracji wysiłków (skutków oddziaływania);

- obiektami niszczącego oddziaływania powinny być przede wszystkim źródła siły i możliwości działania przeciwnika, elementy decydujące o możliwości prowadzenia działań (Center of Gravity);

- ruchliwość powietrzna, czyli strukturalna zdolność wojsk lądowych do przemieszczania się i prowadzenia działań z powietrza, będzie miała decydujące znaczenie dla możliwości skutecznego prowadzenia operacji;

- podstawową zasadą, główną ideą prowadzenia operacji należałoby uczynić zmasowanie wysiłków (skierowanie punktu ciężkości) przeciwko najłabszemu miejscu przeciwnika dzięki uzyskaniu korzystniejszego położenia. Logicznym następstwem takiego stanu rzeczy powinna być osłona własnego decydującego punktu przed manewrem przeciwnika i unikanie bezpośredniego zderzenia między punktami ciężkości;

- ogólne ramy i ideę planowanej operacji określają takie elementy, jak ośrodek równowagi operacyjnej (Center of Gravity), decydujące punkty (Decisive Points) i cel końcowy (Endstate). Koncepcja operacji to nic innego jak zestawienie celu końcowego z ośrodkami równowagi (źródłami siły i możliwości działania) przeciwnika. Chodzi w niej o ustalenie sposobu osiągnięcia celu operacji, określenie miejsca skierowania głównego wysiłku, a więc udzielenie odpowiedzi na pytanie: na co oddziaływać, aby osiągnąć cel;

- w ostatecznym rachunku chodzi o to, aby zapewnić obecność odpowiednich sił we właściwym miejscu i czasie.

Płk dr Bolesław SIKORSKI

## 10. DZIAŁANIA POWIETRZNO – LĄDOWE

Zespół działań powietrzno lądowych skupił swoją uwagę na następujących problemach:

1. Ogólne założenia teoretyczne dotyczących działań powietrzno lądowych wojsk lądowych WP i Bundeswehry
2. Charakterystyka działań powietrzno lądowych.
3. Siły i środki do prowadzenia działań powietrzno lądowych.
4. Kierunki zmian.

Zastosowanie założeń teoretycznych w praktyce ćwiczeń (na przykładzie ćwiczenia „CZERWIEC 98”).

Ogólne założenia teoretyczne dotyczące działań powietrzno – lądowych Wojsk Lądowych WP i Bundeswehry..

### **Charakterystyka działań powietrzno – lądowych.**

Charakteryzując działania powietrzno-lądowe Wojsk Lądowych doszliśmy do wniosku, że problem postrzegany jest podobnie w obu państwach. Istnieje szereg rozbieżności, co do interpretacji pojęć.

Sam termin „działania powietrzno-lądowe” jest nieco inaczej rozumiany w WP i Bundeswahrze. W WP postrzegany jest jako wszelkie działania wojsk lądowych w wymiarze powietrzno-lądowym, a więc wtedy, gdy występują dwa komponenty „rzut powietrzny” i „rzut lądowy”. W Bundeswahrze w przypadku, gdy występują siły powietrzne i wojska lądowe mówi się o „działaniach połączonych”. O ile w Bundeswehrze występuje podział na działania aeromobilne (na śmigłowcach) i powietrzno-desantowe (na samolotach), to w Polsce – zgodnie z najnowszym regulaminem wojsk lądowych - w ramach działań aeromobilnych mają też miejsce działania powietrzno-desantowe, mimo że definicje działań aeromobilnych są niemal identyczne.

Odmienne interpretowana jest również pojęcie wojska powietrznozmehanizowane. W WP są to wojska zmechanizowane dysponujące własnymi środkami transportu powietrznego, a więc podniesionymi w powietrze. Natomiast w Bundeswehrze termin działania powietrzno zmechanizowane pojmowane są jako działania śmigłowców bojowych przy wsparciu Sił Powietrznych,

które działając w ugrupowaniu przeciwnika mogą walczyć przez określony czas. W działaniach tych nie występuje komponent lądowy.

### **Siły i środki do prowadzenia działań powietrzno lądowych Wojsk Lądowych WP.**

Oceniając aktualny stan sił i środków umożliwiających prowadzenie działań powietrzno lądowych przez wojska lądowe należy stwierdzić, że w Wojsku Polskim podstawowym środkiem transportu i walki umożliwiającym przeniesienie działań w wymiar powietrzny są śmigłowce. Na szczeblu operacyjnym okręgi wojskowe posiadają pułki śmigłowców bojowych (49 i 56 pśb) a w Korpusie Powietrzno – Zmechanizowanym znajduje się 25BKP. Szczebel operacyjny obecnie nie posiada jednostek śmigłowców transportowych i śmigłowców wsparcia bojowego – wielozadaniowych.

Na szczeblu taktycznym istnieją esrł. W czasie „P” ze względów ekonomicznych i szkoleniowych stacjonujące w jednym z pśb.

Z tego też względu obecnie lotnictwo wojsk lądowych może jedynie wykonać zadania o charakterze ogniowym, jest więc tylko podstawowym środkiem lotniczego wsparcia ogniowego działań wojsk lądowych. Taki stan LWL uniemożliwia więc tworzenie doraźnych elementów ugrupowania operacyjnego (bojowego) wykorzystujących śmigłowce jako środki transportu powietrznego.

Oprócz wymienionych sił w powietrzno-lądowej operacji obronnej korpusu mogą uczestniczyć **wojska powietrzno szturmowe, desantowo szturmowe, powietrzno manewrowe**. Na bazie wymienionych rodzajów wojsk mogą być utworzone **zgrupowania aeromobilne**, które składają się oddziałów wojsk powietrzno-szturmowych (desantowo szturmowych lub doraźnie tworzonych zgrupowań, grup desantowo szturmowych) lotnictwa wojsk lądowych oraz pododdziałów rodzajów wojsk - w zależności od potrzeb do wykonania zadań w powietrzu lub na lądzie wykonując uderzenia z powietrza, bądź lądu i powietrza.

**W Bundeswehrze** kilka lat temu występowały trzy pułki śmigłowców na szczeblu korpusu: psppanc, pstranspCH-53, pstransp-UH-1D oraz eskadra śmigłowców łącznikowych na szczeblu związku taktycznego. Ponieważ nie były one optymalnie wykorzystywane zdecydowano się, aby w nowej strukturze organizacyjnej umieścić je na szczeblu Dowództwa Wojsk Lądowych w dwóch brygadach śmigłowców.

Pierwsza brygada ma w składzie pięć pułków śmigłowców transportowych. Natomiast druga brygada jest brygadą powietrzno-zmechanizowaną i wyposażona jest w dwa pułki śmigłowców ppanc oraz pułk lekkich śmigłowców transportowych.

### **Kierunki zmian.**

W Polsce istnieją koncepcje rozbudowy jednostek aeromobilnych na szczeblu korpusu, a w miarę możliwości również dywizje. Jedną z propozycji jest utworzenie korpuśnego LWL, w składzie brygad śmigłowców.

W proponowanej strukturze, brygada śmigłowców wykorzystując pułk śmigłowców transportowych jest w stanie jednorazowo przerzucić ok. 800 żołnierzy z lekkim sprzętem, co stanowi siły wzmocnionego batalionu (sbdsz) na szczeblu operacyjnym oraz siły 1-2 kompanii piechoty na szczeblu związku taktycznego. Ponadto śmigłowcami bojowymi brygada jest w stanie zabezpieczyć działania wyżej wymienionych sił, a ponadto stworzyć silny powietrzny odwód przeciwpancerny, który będzie w stanie załamać natarcie dywizji przeciwnika w stosunkowo szybkim czasie.

**W Bundeswehrze** planuje się dalszy rozwój koncepcji działań powietrzno-zmechanizowanych poprzez wprowadzenie do istniejącej już brygady powietrzno-zmechanizowanej nowych śmigłowców TIGER i NH-90 oraz utworzenie drugiej brygady powietrzno-zmechanizowanej. Brygady te w dalszym ciągu podporządkowane będą Dowództwu Wojsk Lądowych. Spowodowane będzie to tym iż Niemcy nie przewidują działań na terenie własnego kraju, a więc wsparcie wojsk będzie skuteczniejsze gdy planowanie odbywać się będzie na szczeblu Dow. Wojsk Lądowych.

Powyższe rozwiązania przyjmowane zarówno w WP jak i w Bundeswehrze determinowane są przede wszystkim stanem zagrożeń zewnętrznych oraz możliwościami ekonomicznymi.

2. Zastosowanie założeń teoretycznych w praktyce ćwiczeń (na przykładzie ćwiczenia „CZERWIEC 98”).

Konsekwencją różnic w teoretycznych poglądach są odmienne propozycje praktycznego rozwiązywania problemów w ćwiczeniach. Na przykład w jednej z sytuacji dynamicznych ćwiczenia „CZERWIEC 98” strona polska dążyła do opanowania i utrzymania obszarów ogniem i wojskami (ze składu Dywizji Powietrzno Manewrowej) przy wsparciu lotnictwa. Natomiast strona niemiecka preferowała

utrzymanie tych obszarów ogniem sił Brygady Powietrznozmechanizowanej przy współdziałaniu lotnictwa.

Płk dr Krzysztof CZAJKA

## 11. WSPARCIE OGNIOWE W OPERACJI

Współczesne operacje charakteryzują się zaangażowaniem różnych pod względem przeznaczenia sił i środków. Wśród nich ważną rolę spełniają środki wsparcia ogniowego.

Zakres jak i sposób użycia środków wsparcia ogniowego determinuje przede wszystkim charakter i rozmach prowadzonej operacji. W pełnym zakresie środki wsparcia ogniowego wykorzystywane są w operacjach stricte militarnych, w ograniczonym zakresie w operacjach pokojowych i - co jest oczywiste - nie mają zastosowania w realizacji zadań związanych z ratownictwem i likwidacją skutków klęsk żywiołowych.

Rozpatrując operacje militarne, niezależnie od ich rodzaju (obronne, zaczepne, itp.), obserwuje się w nich ciągły wzrost roli ognia z zauważalną tendencją jego przenoszenia w głąb ugrupowania przeciwnika. Nadrzędnym celem takiego działania jest maksymalne obniżenie potencjału bojowego przeciwnika i dezorganizacja jego poczynąń, co w konsekwencji ma ułatwić wojskom walczącym osiągnięcie zakładanych celów operacji przy jak najmniejszych stratach własnych. Właśnie ten ostatni czynnik implikuje potrzebę stosowania najnowszych technologii w trzech segmentach wsparcia ogniowego tj. środkach ogniowych i stosowanych przezeń rodzajach amunicji, środkach rozpoznania dostarczających dokładne dane o przeciwniku oraz środkach dowodzenia zapewniających nieprzerwany przepływ informacji. Koniunkcja wymienionych czynników świadczy o jakości posiadanych na danym szczeblu dowodzenia systemów wsparcia ogniowego. Powyższe uwagi w pełni dotyczą WRiA tj. zasadniczych środków wsparcia ogniowego wojsk lądowych naszych sił zbrojnych.

Wsparcie ogniowe, jako komponent rażenia ogniowego<sup>11</sup> obejmuje uderzenia raketowe i lotnicze, ogień artylerii (pośredni i na wprost) oraz działalność ogniową środków inżynieryjnych i innych.

W strukturze wsparcia ogniowego wyróżnia się bezpośrednio wsparcie ogniowe i ogólne wsparcie ogniowe.

---

<sup>11</sup> W strukturze rażenia ogniowego, obok wsparcia ogniowego, wyróżnia się ogień pododdziałów piechoty i czołgów oraz ogień przeciwlotniczy.

Bezpośrednie wsparcie ogniowe obejmuje rażenie celów znajdujących się w pobliżu linii styczności walczących wojsk, z zasady w ugrupowaniu batalionów pierwszego rzutu (rys. 1). Realizowane jest głównie ogniem batalionowych moździerzy, ogniem artylerii brygady, siłami i środkami wojsk inżynieryjnych oraz wojsk obrony przeciwchemicznej (miotacze ognia). Mogą w nim brać udział śmigłowce bojowe.

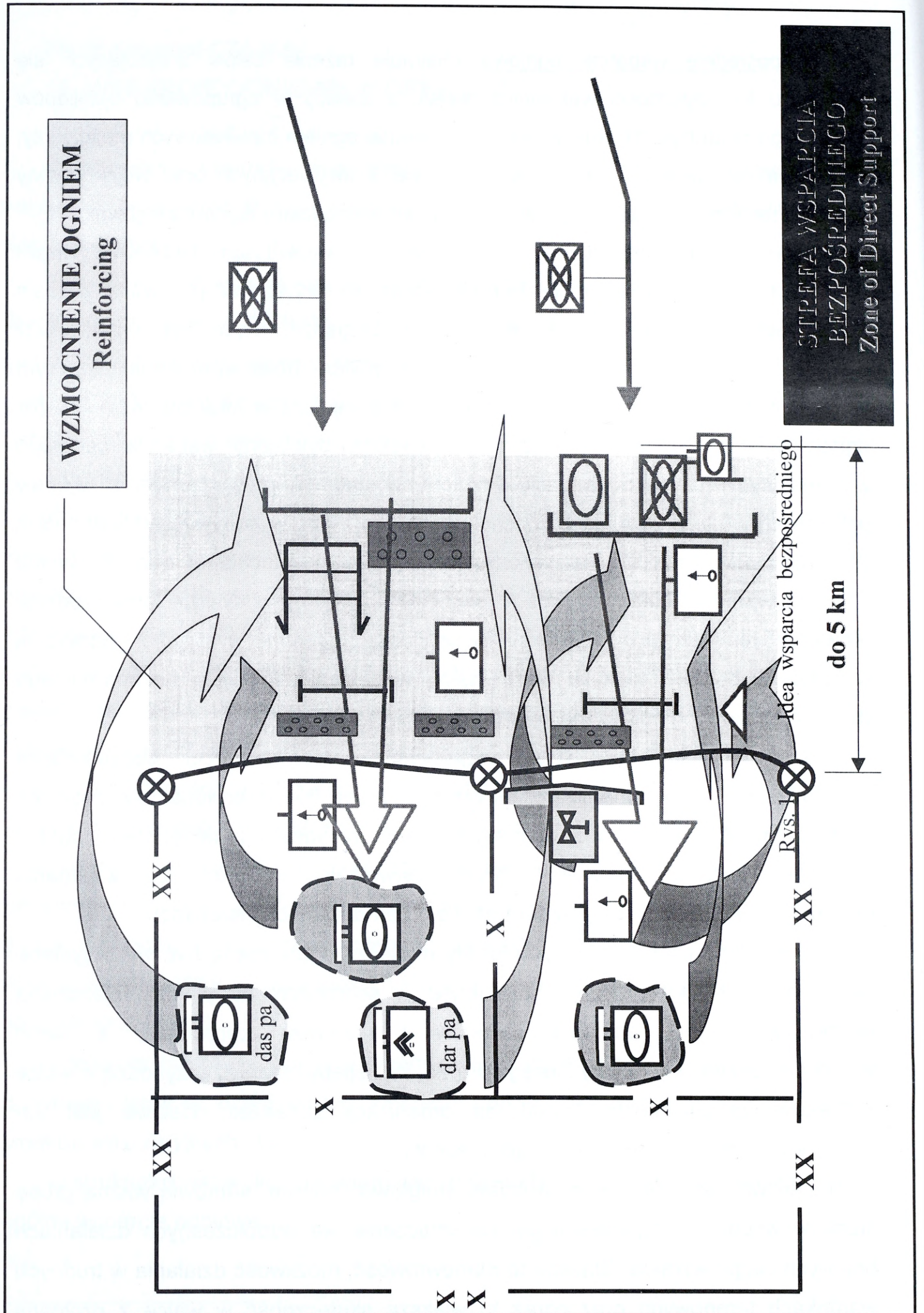
Artylerię organiczną brygady stanowi dywizjon artylerii samobieżnej i dywizjon artylerii przeciwpancernej. W określonych sytuacjach taktycznych (np. walka w pasie przesłaniania, czy na oddzielnym kierunku) brygadzie może być przydzielony dywizjon artylerii do ognia pośredniego i/lub artylerii przeciwpancernej. Częstym zjawiskiem będzie natomiast, tak w obronie, a zwłaszcza w natarciu, wzmocnienie ognia dywizjonu brygadowego przez wydzielone dywizjony wsparcia ogólnego z określonym zużyciem amunicji. Ponadto, w natarciu prowadzonym z rejonów położonych w głębi, zadania wzmocnienia ogniem może wykonywać artyleria wojsk ze styczności. Skład artylerii wykonującej zadania wzmocnienia ogniem wynika z usytuowania punktu ciężkości wsparcia ogniowego dywizji oraz rodzaju prowadzonych działań. Większe wzmocnienie ogniem występuje zazwyczaj w natarciu, bowiem większe są potrzeby w zakresie wsparcia bezpośredniego wyzwalamyjącego ruch pododdziałów piechoty i czołgów.

Udział pododdziałów wojsk inżynieryjnych we wsparciu bezpośrednim sprowadza się do wykonania pól minowych - mogą być ustawione zawczasu lub pośpiesznie. Zwłaszcza te drugie są niezwykle przydatne z taktycznego punktu widzenia. Wraz z działaniem OPpanc stwarzają przesłanki do załamania (wyhamowania) natarcia przeciwnika na nie przewidywanych kierunkach.

Przydzielone do brygady pododdziały miotaczy ognia mogą być wykorzystane do: rażenia siły żywej przeciwnika ukrytej w schronach, budynkach; niszczenia wozów bojowych; zapalania obiektów i urządzeń obronnych, z także wzniesienia pożarów. Ich mały zasięg sprawia, że najlepsze efekty przynoszą w walce w rejonie zabudowanym i podczas organizacji zasadzek. Celowe jest ich przydzielanie do walczących kompanii piechoty.

Lotnictwo wojsk lądowych, a ściślej śmigłowce bojowe, stanowią ważną grupę środków wsparcia bezpośredniego. Ich znaczenie we współczesnych działaniach bojowych ciągle wzrasta. Sprawia to manewrowość, możliwość działania w trudnych warunkach terenowych oraz coraz to większa skuteczność w walce z czołgami i BWP przeciwnika. Specyfika użycia lotnictwa wojsk lądowych polega na tym, że

Rysunek 1



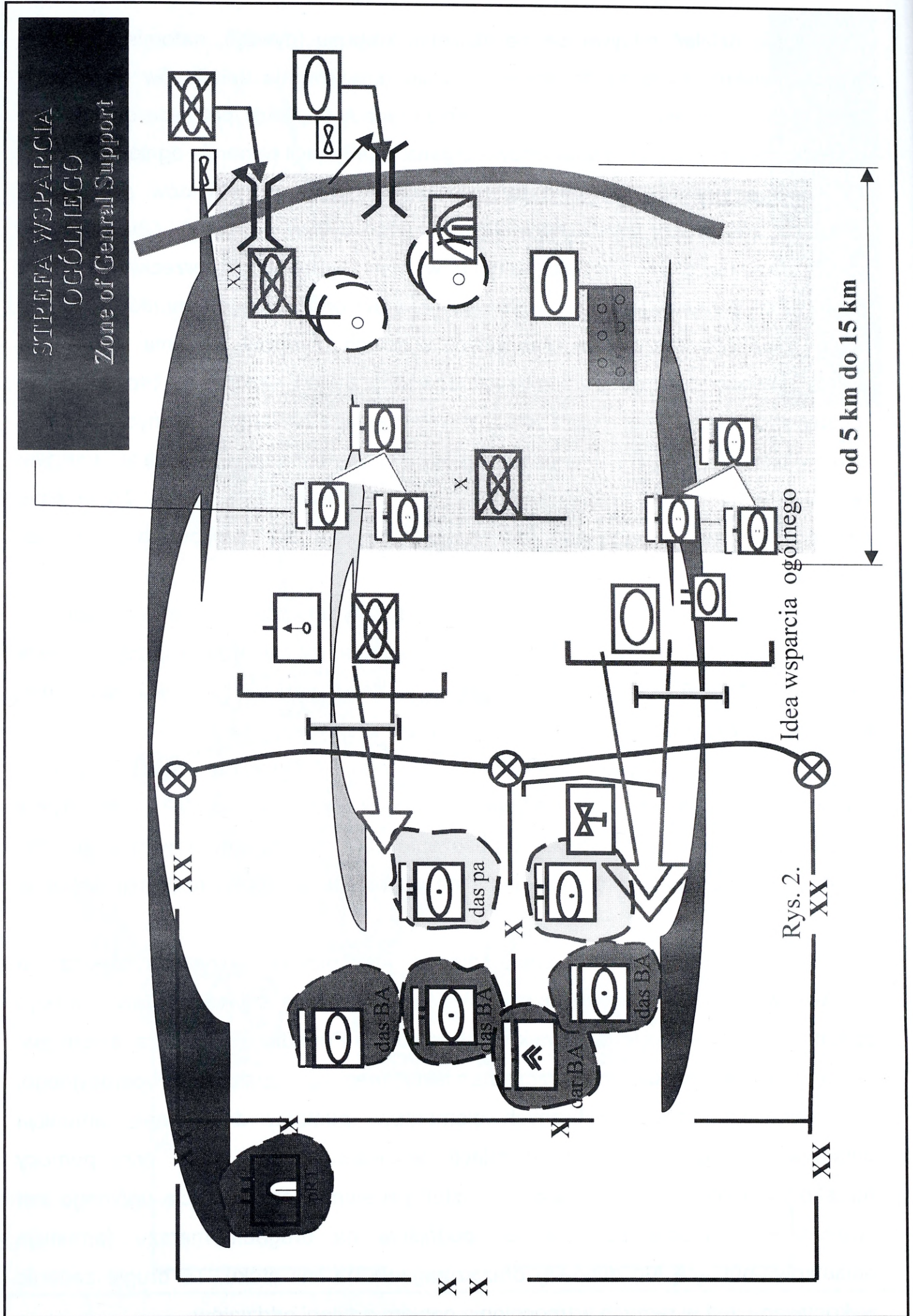
planowanie działań odbywa się na szczeblu korpusu (dywizji), natomiast zadania z reguły wykonywane są na korzyść i z nad ugrupowania batalionów pierwszego rzutu. Fakt ich przebywania w ugrupowaniu brygady implikuje potrzebę określonych działań przez brygadowe i batalionowe organa koordynacji wsparcia ogniowego.

Ogólne wsparcie ogniowe to prowadzenie ognia do obiektów przeciwnika mających zasadniczy wpływ na realizację zadań dywizji (korpusu). Obejmuje ono rażenie sił i środków rozmieszczonych w głębi ugrupowania przeciwnika (poza batalionami pierwszego rzutu) - głównie środków ogniowych, elementów systemu dowodzenia i zaopatrywania oraz innych ważnych obiektów. Zadania te realizują środki ogniowe będące w dyspozycji dowódcy dywizji (korpusu). Stosownie do rodzajów obiektów, głębokości ich rozmieszczenia oraz dysponowanych środków ogniowych, w ogólnym wsparciu ogniowym wyróżnia się wsparcie ogniowe realizowane w wymiarze taktycznym oraz w wymiarze operacyjnym. To ostatnie często określane jest terminem głębokich uderzeń ogniowych, czy jak w Bundeswehrze - ogniem operacyjnym.

Ogólne wsparcie ogniowe w wymiarze taktycznym realizuje artyleria dywizji (rys. 2). Stanowi ją organiczny pułk artylerii i, w przypadku dywizji organizującej obronę w kluczowym rejonie obrony (nacierającej w punkcie ciężkości operacji zaczepnej) korpusu, przydzielona z korpusu, bądź ze szczebla DWLąd.

Z formalnego punktu widzenia, artylerię organiczną dywizji, oprócz wspomnianego pułku artylerii, stanowi również - co jest specyfiką WP - pułk artylerii przeciwpancernej. Jednak jego wyposażenie (85 mm armaty i wyrzutnie PPK 9P148) predysponuje go do strzelania na wprost, a zatem do realizacji wsparcia bezpośredniego.

Zadaniem artylerii wsparcia ogólnego jest przede wszystkim zwalczanie środków wsparcia ogniowego przeciwnika (w tym głównie artylerii). Realizacja tego zadania przyjmuje formę tzw. walki kontrogniowej. Ponadto ważnym zadaniem jest dezorganizacja dowodzenia szczebla taktycznego i częściowo operacyjnego, polegająca na rażeniu wybranych elementów, punktów dowodzenia amunicją odłamkowo-burzącą i zakłócaniu relacji łączności radiowej UKF przy pomocy pocisków z nadajnikami zakłócającymi. Istotnym elementem wsparcia ogólnego jest zwalczanie odwodów podczas ich podejścia na drogach marszu (amunicją odłamkowo-burzącą lub minową) oraz rozwijania na linii ataku. To drugie zadanie wykonywane jest w ramach wzmocnienia ogniem artylerii oddziałów.



Rys. 2.

Artyleria wsparcia ogólnego, ze względu na posiadane środki ogniowe i rozpoznania nie ma możliwości realizacji zadań w całym pasie obrony dywizji. Z konieczności prowadzi je w jego części, w rejonie kluczowym obrony. Pułk artylerii otrzymuje pas odpowiedzialności ogniowej o szerokości do 10 km, zaś brygada artylerii do 20 km. Głębokość oddziaływania ogniowego pułku jak i brygady artylerii wynosi 10 - 15 km. Zasięg wzrośnie i to znacznie (do 30 km) po wprowadzeniu na uzbrojenie artylerii rakietowej amunicji typu PHENIX.

Podane parametry mają charakter orientacyjny i raczej teoretyczny. W rzeczywistości etatowe środki rozpoznania technicznego (w pa - bateria rozpoznania dźwiękowego, w BA dwie baterie rozpoznania dźwiękowego i dwie stacje rozpoznania radiolokacyjnego), nie są w stanie zapewnić terminowych i dokładnych danych o obiektach w całym omawianym obszarze. Baterie rozpoznania dźwiękowego wykrywają pojedyncze strzelające baterie artylerii przeciwnika, ale jak dowodzą prowadzone ćwiczenia są zawodne w przypadku aktywności większej liczby baterii. Stacje radiolokacyjne pozwalają śledzić i ewentualnie obsługiwać strzelania do podchodzących kolumn przeciwnika, nie więcej niż na jednej drodze każda.

W celu zwiększenia skuteczności wsparcia ogólnego, niezbędne jest w pierwszej kolejności wprowadzenie jakościowo nowych technicznych środków rozpoznania. Wzorem armii państw przodujących w tym zakresie, powinny to być przede wszystkim bezzałogowe aparaty latające oraz stacje radarowe do wykrywania baterii artylerii. Znaczny postęp może stanowić wprowadzenie opracowywanej przez krajowe firmy stacji „LIWIEC”.

Głębokie uderzenia ogniowe (ogień operacyjny) odgrywają szczególną rolę w prowadzeniu współczesnych operacji. Możliwość oddziaływania przez dalekonośne środki wsparcia ogniowego wojsk lądowych na zgrupowania wojsk przeciwnika, jego centra dowodzenia oraz zaplecze logistyczne na głębokość 100 km i więcej przewartościowuje ich dotychczasową rolę. Zdaniem amerykańskich teoretyków wojskowych grupa tych środków spełnia nie mniej ważną rolę niż wojska pancerne i zmechanizowane. Hasło „Fighting with fires” (walka ogniem) wyznacza taką filozofię prowadzenia walki, w której ma dominować postęp technologiczny. Przykładem tego były działania NATO w wojnie w Kosowie, gdzie zakładane cele operacji osiągnięto bez aktywnego udziału wojsk lądowych. Wyznawcami tej teorii

i to w praktycznym wydaniu stają się również i Rosjanie. Świadczy o tym wojna prowadzona w Czeczenii.

Przekładając teorię głębokich uderzeń ogniowych na polski grunt trzeba stwierdzić, że występujące obecnie środki na szczeblu korpusu (BA i pRT) i DWLąd. (BA) są niewystarczające (rys. 3). Brygady artylerii posiadają znaczny potencjał ogniowy (72 działa i wyrzutnie artylerii raketowej), ale o zasięgu taktycznym i dysponują przestarzałymi rodzajami amunicji. W praktyce, z reguły przydzielane są do dywizji realizującej główne zadania w operacji korpusu.

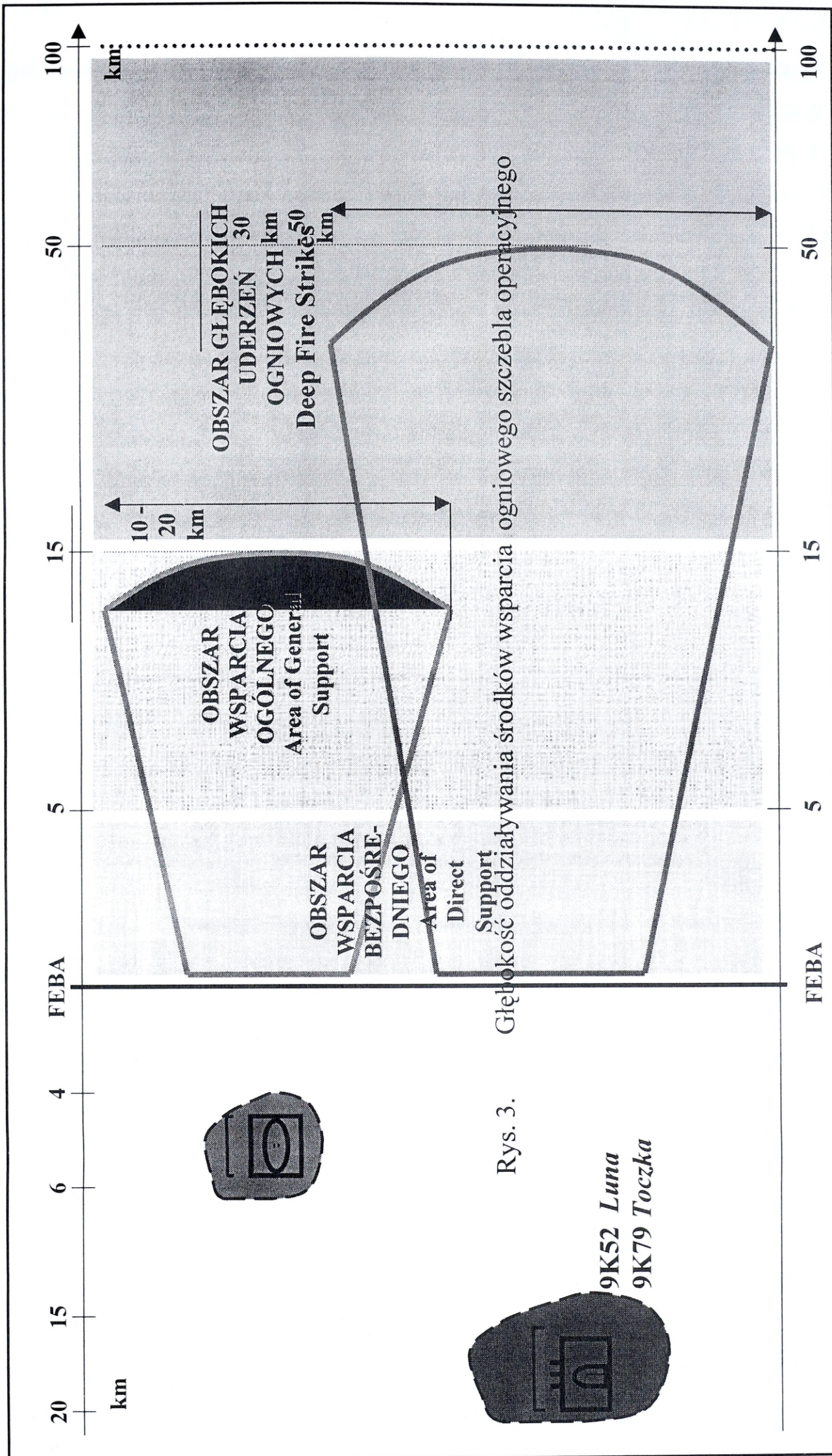
Pułki rakiet taktycznych posiadają ograniczone możliwości zwalczania obiektów w głębi ugrupowania przeciwnika (do 50 km). Zestawy raketowe 9K52 „ŁUNA”, z uwagi na ich duży rozrzut, mogą być użyte do rażenia odkrytej siły żywej i nieopancerzonych środków technicznych rozmieszczonych na stosunkowo dużej powierzchni. W przypadku zestawu raketowego 9K79 „TOCZKA”, obiektami uderzeń mogą być również cele o małych wymiarach (ok. 6 ha). Skutki uderzeń raketowych w dużej mierze zależą od dokładności wyznaczenia współrzędnych zwalczanych obiektów. Analiza posiadanych możliwości przez korpus w zakresie rozpoznania na rzecz głębokich uderzeń ogniowych nie napawa optymizmem.

Poprawiając możliwości naszych wojsk lądowych w zakresie wykonania ognia operacyjnego można kierować się rozwiązaniami stosowanymi przez naszych zachodnich sąsiadów. Zadania tego typu może realizować system artylerii raketowej MARS/MLRS, który dzięki amunicji nowej generacji (kasetowej, minowej, samonaprowadzającej się na cel) i zasięgowi (ponad 60 km) przekroczył próg ognia operacyjnego. Wzrostowi donośności i celności strzelania towarzyszy wprowadzenie nowych środków rozpoznawczych w postaci zestawu bezpilotowych środków do lokalizacji celów, np. HUNTER, SKY EYE, KZO „BREVEL” oraz artyleryjskiej stacji do wykrywania artylerii, np. ANTPQ-36 (37), „COBRA”.

W perspektywie (do końca 2004 r), w armiach członkowskich państw Sojuszu Północnoatlantyckiego - miejmy nadzieję, że również i w WP - planuje się wprowadzenie na uzbrojenie nowego systemu rażenia o dużym zasięgu (powyżej 150 km) oraz powiązanego z nim systemu kierowania. Zakładany poziom standaryzacji systemu ma zapewnić jego funkcjonowanie w układach narodowych oraz współuczestnictwo w realizacji planów wspólnej kampanii.

Wsparcie ogniowe w operacjach pokojowych, zasadniczo różni się od zaprezentowanych powyżej treści. Wynika to z odmiennego charakteru operacji

Rysunek 3



Rys. 3.

pokojowych, w których generalnie angażuje się mniej sprzętu ciężkiego, a wykorzystanie niszczyielskiej mocy środków wsparcia ogniowego rozpatruje się w sytuacjach ekstremalnych.

Włączane w skład poszczególnych kontyngentów narodowych środki ogniowe pełnią funkcje „odstraszania” zwaśnionych stron. W praktycznym działaniu mogą być szeroko wykorzystywane siły i środki rozpoznania, zarówno wzrokowego jak i technicznego, do śledzenia ruchów wojsk w strefach buforowych (przygranicznych itp.).

Ewentualne użycie środków wsparcia ogniowego wymaga bezwzględnego przestrzegania określonych procedur. Dane o położeniu rażonych obiektów winny być potwierdzone rozpoznaniem wzrokowym, co jest poważnym utrudnieniem podczas zwalczania obiektów położonych w głębi. Do realizacji zadań ogniowych zaleca się stosowanie środków o wysokiej celności, w celu wykluczenia przypadkowych strat wśród ludności cywilnej oraz uniknięcia uszkodzenia obiektów miejscowej kultury narodowej.

Zupełnie nowym kierunkiem wykorzystania środków wsparcia ogniowego jest realizacja zadań w zakresie zabezpieczenia logistycznego. Może nastąpić sytuacja, w której zarówno żołnierze pełniący służbę na posterunkach ONZ, jak i miejscowa ludność cywilna pozbawieni zostaną minimum środków potrzebnych do egzystencji i nie ma możliwości wykorzystania transportu samochodowego czy lotniczego. Wówczas to, proponuje się użycie pocisków do 155 mm haubic i 227 mm wyrzutni raketowych MLRS, w których zamiast ładunku bojowego przenoszony byłby ładunek z zaopatrzeniem. Próby takie, dokonywane w armii francuskiej, przewidują użycie następujących ładunków: żywnościowych; sanitarnych złożonych z lekarstw, szczepionek, materiałów i sprzętu stanowiącego wyposażenie sal operacyjnych; z zawartością amunicji do broni osobistej oraz z płynami spożywczymi lub paliwem.

Wymienione wyżej jednostki sprzętu artyleryjskiego mogłyby być stosowane także do zapewnienia precyzyjnego i skrytego zaopatrzenia logistycznego grup specjalnych działających w ugrupowaniu przeciwnika, a także załóg strąconych samolotów i śmigłowców, jak również pododdziałów walczących w górach.

Reasumując, problematyka wsparcia ogniowego we współczesnej operacji jest zjawiskiem dynamicznym, a kierunki zachodzących zmian w sposobach realizacji zadań wynikają z charakteru danej operacji i możliwości ekonomicznych

poszczególnych armii. Generalnie zauważalna jest tendencja odchodzenia od zasady masowego użycia przestarzałych sił i środków wsparcia na rzecz wykorzystania nowoczesnych systemów rażenia zdolnych do wykonania głębokich, precyzyjnych i niezwykle skutecznych uderzeń ogniowych. Towarzyszyć temu powinna unifikacja sprzętu i systemów dowodzenia pozwalająca na użycie poszczególnych modułów ogniowych w układzie sojuszniczym oraz w misjach pokojowych.

Powyższe tezy, będące zarazem konkluzją niniejszego sympozjum w zakresie wsparcia ogniowego w operacji, wytyczają kierunki i obszary niezbędnych zmian w artylerii wojsk lądowych, tak by stanowiła ona wartościowy komponent. Dyskusja prowadzona w zespole roboczym wykazała, że stosowane procedury dowodzenia i propozycje wprowadzenia do brygadowych dywizjonów artylerii sekcji wysuniętych obserwatorów (12) i oficerów wsparcia ogniowego (oddelegowanych do batalionów), a także oficerów łącznikowych w pa (BA) stanowią dobry początek w zakresie zbliżania się do standardów obowiązujących w NATO.

Znaczne różnice występują w usytuowaniu sił i środków wsparcia ogniowego na poszczególnych szczeblach dowodzenia, np. pułków artylerii przeciwpancernej w dywizjach czy brygad artylerii i pułków rakiet taktycznych w korpusach. Należy to jednak postrzegać w kategoriach okresu przejściowego, bowiem zakłada się stopniowe rozformowanie wymienionych oddziałów.

Najbardziej zauważalna jest luka technologiczna między, występującymi w WP i innych armiach państw NATO, systemami wsparcia artyleryjskiego. Dotyczy to głównie podsystemów rozpoznania i dowodzenia, a także technicznych środków zabezpieczenia geodezyjnego, meteorologicznego i balistycznego. Stanowi to duże utrudnienie, czy wręcz przeszkodę w realizacji zadań w układzie sojuszniczym.

Płk prof. dr hab. Jerzy ZIELIŃSKI

## PODSUMOWANIE SYMPOZJUM

Dokonujące się zmiany w otoczeniu międzynarodowym Polski, w tym głównie uczestnictwo w sojuszu NATO, zmuszają teoretyków i praktyków wojskowych do podejmowania badań ukierunkowanych na rozwiązanie wielu złożonych problemów działań operacyjnych. Dziś nie wystarczy zajmować się tylko problemami użycia wojsk w czasie wojny. Obecne zagrożenia czasu pokoju i kryzysu rodzą szereg zadań dla wojsk, których pomyślnie rozwiązanie ma właśnie nie dopuścić do wybuchu konfliktu zbrojnego. Taka jest bowiem nowa filozofia użycia sił zbrojnych, polegająca głównie na zapobieganiu powstawaniu kryzysów, a jeśli już te się pojawiają, wówczas należy je jak najszybciej zlikwidować.

Jako jeden z podstawowych celów tego sympozjum przyjęto identyfikację zagrożeń we wszystkich okresach funkcjonowania państwa, a następnie na tej podstawie dążono do określenia możliwych zadań wojsk lądowych. W trakcie dyskusji podkreślono przewartościowanie zarówno zagrożeń, jak i związanych z tym zadań wojsk lądowych.

Wygłoszone referaty oraz przeprowadzona dyskusja wykazała dużą zbieżność poglądów w omawianych problemach. W podobny sposób postrzegamy zagrożenia zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne. Wyrażamy podobny pogląd, iż coraz mniejsze jest prawdopodobieństwo konfliktu zbrojnego na dużą skalę, natomiast istnieje ciągłe zagrożenie konfliktami lokalnymi, regionalnymi. Potwierdzeniem tej tezy są trwające obecnie konflikty regionalne w Europie i poza nią.

Także podobnie postrzegamy charakter współczesnej operacji. Będzie ona miała charakter operacji połączonej, a dowodzenie nią będzie realizował dowódca tego rodzaju sił zbrojnych, który w danej operacji spełnia zasadniczą rolę. Procedury dowodzenia stosowane w siłach zbrojnych Polski i Niemiec są podobne, co jest także efektem naszej wieloletniej współpracy w zakresie przygotowania i przeprowadzenia ćwiczeń. Natomiast wymiana poglądów na powyższe tematy podczas sympozjum upewnia nas, że we właściwym kierunku doskonalimy nasze działania w zakresie dowodzenia. Posługujemy się tymi samymi pojęciami, tak samo je rozumiemy i interpretujemy. Takie uświadomienie sobie tego faktu jest również dużą wartością tego sympozjum.

Należy bowiem wspomnieć w tym miejscu, iż Wydział Wojsk Lądowych AON jest jednym z głównych współautorów nowego Regulamin Działań Taktycznych Wojsk Lądowych. W tym więc aspekcie dyskusja w czasie sympozjum stanowiła dobrą weryfikację zapisów regulaminu. Pragnę z satysfakcją stwierdzić, że w zasadniczych kwestiach rozwiązania zawarte w regulaminie, a prezentowane przez stronę polską są zgodne z poglądami wygłoszonymi przez naszych gości. Tak więc w tym sensie dyskusja w czasie sympozjum upewnia nas o zgodności naszych ustaleń z funkcjonującymi w Bundeswehrze. Stanowi to dobrą przesłankę do prowadzenia wspólnych ćwiczeń i innych przedsięwzięć szkoleniowych.

Wyrażam przekonanie, że problemy operacji i jej wsparcia oraz zabezpieczenia będą dalej rozwiązywane wspólnie w następnych latach przez obie uczelnie. Ma bowiem miejsce ciągły rozwój środków walki, zmieniają się środki dowodzenia i zabezpieczenia działań wojsk. A zatem zmianie będą ulegać poglądy na sposoby ich wykorzystania, a ich wypracowanie stanowi jedno z zasadniczych zadań akademii. Problemy te staną się przedmiotem dyskusji w bieżącym roku podczas kolejnego sympozjum niemiecko-polskiego, stanowiącego kontynuację dotychczasowych dociekań badawczych.

Na zakończenie pragnę podziękować naszym gościom z Akademii Dowodzenia Bundeswehry, a przede wszystkim Panu płk. HOFEDITZOWI, zastępcy Komendanta Wydziału Wojsk Lądowych. Także serdecznie dziękuję Panu płk. SCHWANOWI oficerowi łącznikowemu, który wykazał się dużą pomocą we wzajemnych uzgodnieniach przebiegu sympozjum oraz aktywnie uczestniczył w jego przygotowaniu.

Pragnę także serdecznie podziękować Dziekanowi Wydziału Wojsk Lądowych AON Panu prof. dr hab. A. TOMASZEWSKIEMU za kierowanie przebiegiem dyskusji w czasie sympozjum. Także podziękowania kieruję pod adresem Kierowników Katedr Wydziału Wojsk Lądowych AON: Katedry Dowodzenia, którą kieruje Pan płk dr hab. J. MICHNIAK; Katedry Logistyki, kierowanej przez Pana prof. dr hab. inż. E. NOWAKA; Rozpoznania i Armii Obcych, którą kieruje Panu płk dr hab. L. CIBOROWSKI.

Również serdeczne podziękowania kieruję pod adresem moich współpracowników, płk. dr. hab. W. Kaczmarkowi, płk dr. J. Knetki i ppłk dr. hab. M. Wiatrowi, którzy przygotowali sympozjum i aktywnie w nim uczestniczyli.

